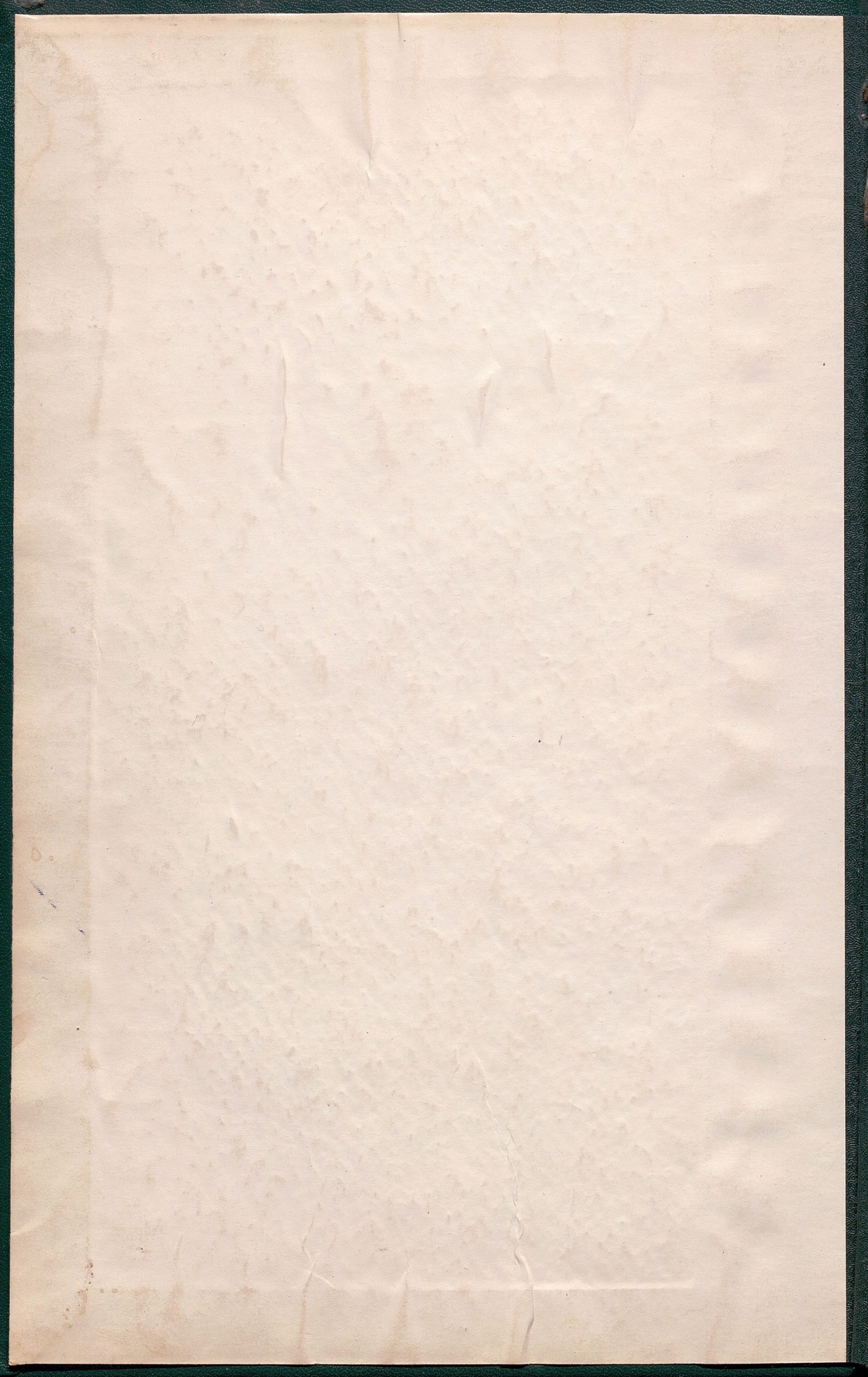




WYŻSZA SZKOŁA WICHOWANIA FIZYCZNEGO

Instytut Humanistycznych Podstaw Kultury Fizycznej

w Katowicach

Radosława Olejak

Przyczynek do dziejów sportu
na terenie Czechowic-Dziedzic od zarania do 1975 roku

/praca magisterska/

Dyrektor Instytutu: doc.dr Kazimierz Wygaś

Promotor : dr Marek Szczerbiński

Katowice 1977

S P I S T R E Ś C I

strona

WSTĘP	1 - 6
-------------	-------

C Z E Ś Ć P I E R W S Z A

OD ZAKAŃIA DO 1939 ROKU

I	MIS HISTORYCZNY DZIEJÓW MIASTA CZECHOWICE-DZ.8	- 19
	1. D z i e j e o s a d.....8	- 11
	Czechowice	
	Zabzacz	
	Dziedzice	
	2. R o z w ó j s p o ł e c z n o - g o s p o -	
	d a r o w y	12 - 19
	Budowa kolei	
	Rozwój przemysłu oraz ruchu robotniczego	
	Działalność Ochotniczej Straży Ogniowej	
II	POWSTANIE, ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ TOWARZYSTWA	
	GINNASTYCZNEGO "SOKÓŁ" W DZIEDZICACH.....20	- 33
	Początki sokolstwa na ziemiach polskich.....20	- 21
	Powstanie "Sokoła" w Dziedzicach	21 - 24
	Budowa "Domu Narodowego" Tow.Ginn."Sokół"	24 - 27
	Polityczne aspekty działalności "Sokoła".....27	- 29
	Klub Sportowy "Grażyna" - sekcja piłki nożnej...30	- 33
III	ROZWÓJ ROBOTNICZEGO RUCHU SPORTOWEGO W POLSCE	
	NA TŁE SITUACJI W MIĘDZYNARODOWYM RUCHU ROBOT-	
	NICZYM	34 - 39

IV POWSTANIE ,ROZWOJ I DZIAŁALNOŚĆ ROBOCZNICZEGO

STOWARZYSZENIA KULTURALNO-OSWIATOWEGO "SIŁA"

W CZECHOWICACH POŁUDNIOWYCH.....40 - 62

Budowa "Domu Robotniczego"42 - 47

Początki rozwoju piłki nożnej48 - 56

Sekcja gimnastyczna56 - 58

Sekcja lekkoatletyczna58 - 60

Sekcja hokeja na lodzie60 - 62

V POWSTANIE ,ROZWOJ I DZIAŁALNOŚĆ ROBOCZNICZEGO STO-

WARZYSZENIA KULTURALNO-OSWIATOWEGO "SIŁA"

W CZECHOWICACH POŁNOCHNYCH63 - 67

Sekcja kajakowa65 - 67

VI DZIAŁALNOŚĆ INNYCH STOWARZYSZEŃ SPORTOWYCH NA TE-

RENIE CZECHOWIC-DZIEDZIC DO 1939 ROKU.....68 - 69

VII OCENA ROZWOJU KULTURY FIZYCZNEJ NA TERENIE CZECHO-

WIC - DZIEDZIC OD ZAKANIA DO 1939 ROKU70 - 74

C Z E S T A D R U G A

W POLSCE LUDOWEJ

I REAKTYWOWANIE KLUBÓW SPORTOWYCH PO WYZWOLENIU

I ICH ROZWOJ76 -79

II OŚRODEK SPORTOWY PRZY KOPALNI "SIŁESIA" KO "GÓRNIK"

CZECHOWICE80 - 117

Sekcja kajakowa81 - 108

Sekcja piłki nożnej108- 112

Sekcja tenisa stołowego112 -114

Sekcja piłki siatkowej114 -117

III ROBOCZNICZY KLUB SPORTOWY "WALCOWNIA" W CZECHOWICACH

DZIEDZICACH.....118 -130

Sekoja piłki nożnej	119 - 123
Sekoja bokserska	123 - 125
Sekoja kartingowa	125 - 128
Sekoja tenisa stołowego	128 - 129
Sekoja łucznictwa	129 - 130
ZAKOŃCZENIE	131 - 133
PRZYPISKI	134 - 147
BIBLIOGRAFIA	148 - 151
ANEXS	152

WSTĘP

Cel i zakres pracy

Podstawowym celem pracy jest przedstawienie kształtowania się ruchu sportowego w rejonie Czechowie-Dziadełce, poczynając od jego rasy rozwojowej poprzez okres międzywojenny, ze szczególnym uwzględnieniem sportowego ruchu robotniczego.

Jednym z głównych motywów pracy wyboru tego tematu, niezależnie od kierunku moich studiów, jest próba utrwalenia i uratowania od zapomnienia dziejów regionalnego ruchu sportowego.

Ponieważ ogół społeczeństwa, zwłaszcza generacja młodsza, nie zna, wglądnie zna w małym stopniu dzieje Czechowie-Dziadełce, a w szczególności nie wie kto był pionierem i organizatorem działalności sportowej, postanowiono sagadzić nie to opracować tak dokładnie jak pozwalają na to dokumenty archiwalne, zapiski i notatki osób prywatnych, artykuły prasowe i prasa ludzka. Ponieważ nie istnieją żadne opracowania naukowe na ten temat, a grono osób, które niegdyś sagadziłom tym było zainteresowane jest coraz szczuplejsze, najwięcej uwagi poświęcono właśnie sagadzkom kształtowania się ruchu sportowego, do 1939 roku.

Historia sportu w okresie Polski Ludowej jest już bliższa i bardziej znana. Kroniki klubowe, okresowe sprawozdania zarządów dostarczają wszystkim zainteresowanym niezbędnych informacji w przelivństwie do skąpych danych dotyczących okresu z przed II wojny światowej. Dlatego w drugiej części pracy, która dotyczy działalności ruchu sportowego po 1945 roku nie uwzględniono wykazu zawodników, składów zespołu, wyników itd.

wychodząc z założenia, że dane te są ogólnie dostępne w każdym z omawianych klubów sportowych, lecz skupiono uwagę na działalności klubów w ogólnych zarysach starając się ustalić miejsce i rolę sportu w społeczeństwie miasta Czechowice-Dziedzice.

Wyjątek stanowi Klub Sportowy "Górnik" - Czechowice, a konkretnie jego przewoźnia sekcja kajakowa, której historię starałam się przedstawić najdokładniej z wszystkich istniejących sekcji, pomimo trudności związanych z poszukiwaniem materiałów. Jest to mój macierzysty klub, z którym związana byłam blisko 10 lat, a którego chlubne tradycje i ciekawa historia zasługują na bardziej wnikliwą analizę.

Problematyka pracy

Początki ruchu sportowego na terenie Czechowic-Dziedzic przypadają na pierwsze lata XX wieku, więc okres, kiedy Polska pozbawiona była bytu państwowego na skutek rozbiorów, w warunkach ucisku narodowego, procesów germanizacyjnych, niszczenia wszelkich przejawów społeczności polskiej. Wprawdzie na terenie byłej Galicji nacisk na wyznaczenie granic zaboru pruskiego nie przybrał tak radykalnych form, jednak bezpośrednia granica z zaborami pruskimi miała niewątpliwie wpływ na procesy germanizacyjne.

Klasa robotnicza do 1918 roku z uwagi na brak większego przemysłu /tęcza kolejowy, Rafineria Nafty, "Schodnica"/ stanowiła niewielką grupę społeczną. Dlatego też w założeniach programowych pierwszej organizacji typu sportowego, jaką było Towarzystwo Gimnastyczne "Sokół" założone w 1905 roku, obok celów czysto sportowych, podejmowana była działalność kultu-

ralno-oświatowa, mająca istotne znaczenie w walce o polskość.
Tym celom w ogólnych zarysach służyła praca społeczno-wychowawcza do 1918 roku w "Łokolu", która o ideowo-polityczne założenia wynikały z wpływu Narodowej Demokracji.

Wzrostu ciężarowi wzięcia udziału w utworzeniu Towarzystwa Gier-
nastycznego "Sokol", bo w 1892 roku ono zostało w Cze-
cho-wicach-Żelaznych organizacją pod nazwą "Łowczakowa Strza-
łowa", która obok funkcji czysto użytkowej, zajmowała
się również działalnością kulturalno-światową. Tradycje spo-
łecznej działalności OWO znajdują również odbicie w ówczesnych
organizacjach tego typu, które wykształciły pożyteczne wzorce
społecznej, bezinteresownej działalności; szczególnie w Środ-
owiskach wiejskich. Równocześnie w okresie suborków OWO stała
się ośrodkiem rozwijającym polskie, narodowe tradycje, prze-
ciwstawiając się w różnej formie wszelkim przejawom szowi-
nizmu germanizacyjnego. Wyrazem tego jest nieustępliwa walka
o wprowadzenie komendy w języku polskim; zabiegi te znalazły
odbicie w statucie zatwierdzonym przez władzę administracyjną.

W miarę uprzemysłowienia Czechosłowacji-Zjednoczonego 1918 roku, rosła licznie klasa robotnicza i powstawały obiektywne warunki do stworzenia własnych form organizacyjnych sportu robotniczego.

Sport robotniczy rozwinął się w trudnych warunkach ekono-
micznych, a głównie politycznych. Brak jednolitej ruchu robotni-
czego, istnienie natomiast dwóch nurtów politycznych działają-
cych w łonie polskiej klasy robotniczej, tj. lewicowego, re-
wolucyjnego opartego na ideologii marksistowskiej oraz nurtu
reformistycznego, a podanego w postaci ugrupowań socjaldemokra-
tycznych, miało poważny wpływ na kształtowanie się, zarówno
ideowo-programowych i organizacyjnych takż na kształtowa-
nie postaw młodzieży w sportowych organizacjach robotniczych.

W okresie międzywojennym na pierwszy plan wyszła walka z naciskiem władz państwowych, skierowanym do podporządkowania, walczenia z naciskiem władz państwowych w rozwoju i rozwoju się klubów robotniczych. Ten dość okropny i okropny aktywny i polityczny i społeczny na charakterystyczne oddziały w poszczególnych etapach rozwoju klubów sportowych w latach 1918-1939. Wskazywał on również na brak materialnej oraz ewentualnej pomocy finansowej i poparcie władz państwowych.

W 1939 roku w okresie wojny wypracowano przez klub, w latach 1939 roku i jakkolwiek nie udało się sytuacji i charakteru działalności sportowej w okresie polski ludowej, starała się przedstawić w okresie wojny, ukazując problemy i trudności z którymi borykały się kluby, a których charakter jest dość odmienny.

O m ó w i e n i e Ź r ó d e ł i l i t e r a t u r y

Przy opracowaniu podjętego tematu w odniesieniu do części dotyczącej historycznych podziałów Czechowicz-Białobrzeg wykorzystano z monografii Białobrzeg-Białobrzeg pt. "Białobrzeg - rozwój miasta i powiatu" pod redakcją H. Kucharskiego, oraz z nieopublikowanych, prywatnych zbiorów niżej wymienionego J. P. Pleski, dla potrzeb kierownika Zakładu Ochrony Zabytków w Czechowicz-Białobrzegu. Wskazywane przez L. Pleskę materiały świadczą z jednej strony o zanikaniu białobrzegów i osobistym zainteresowaniu pr. Pleski regionu, a ponadto o wieloletnim trudzie wynikającym z poszukiwań archiwalnych pierwszych zabytków dotyczących Czechowicz-Białobrzeg, a sięgających XIII wieku. Warto zaznaczyć, że wymieniony Białobrzeg regionalny przez

przewodzą osobiste konsultacje i zss
historię J. Popioła stała wartość
przez niego dziejów wydaje się być

Ważną wartość historyczną
ca byłego nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 1
Dziadkowicach Zmila Kisielocha pt. "Zmiany społeczne i wybuch
I wojny światowej na terenie Czechowicz-Dziadkowic". Jest to
zbiór osobistych i dość subiektywnych wspomnień autora, w któ-
rych powołuje się on również na rozmowy i wywiady przeprowa-
dzone z osobami starszego pokolenia. Całość ma jednak charak-
ter bardziej pamiętnikarski i zaskakuje na uwagę choć wymaga
krytycznego spojrzenia.

W podobny sposób należy potraktować "Jednostkę" wyda-
ną drukiem z okazji 25 - lecia założenia Towarzystwa Gimna-
stycznego "Sokół", chociaż zawiera informacje podsumowujące
osiągnięcia tej organizacji na przestrzeni 25 - letniej
działalności dziadkowskiego gniazda "Sokoła".

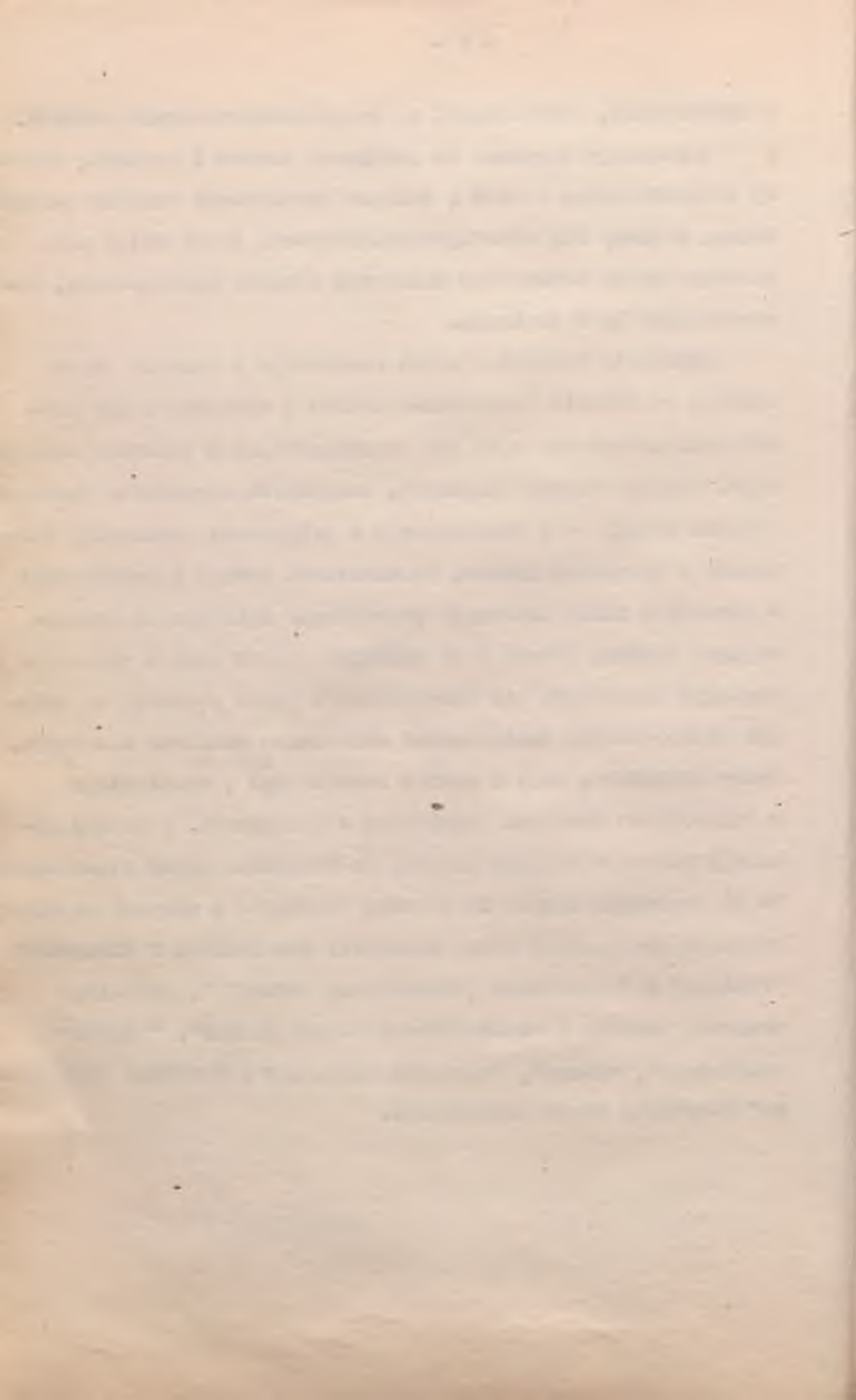
Innym źródłem informacji były dwa wydania jubileuszowe:
"Zakres rozwoju życia sportowego przy kopalni "Miesis"
w Czechowiczach-Dziadkowicach" opracowany przez B. Wiesnera
z okazji 25 - lecia MS "Górnik" - Czechowice oraz "50 lat MS
"Walcownia" w Czechowiczach-Dziadkowicach" oparte na wspomnie-
niach i wywiadach działaczy i byłych zawodników tych klubów.
Informacje dotyczące działalności MS "Walcownia" pochodzą
również ze wspomnień utrwalonych na taśmie magnetofonowej
podczas spotkania zorganizowanego z byłymi zawodnikami i dzia-
laczami w dniu 26.11.1968 roku.

Skromną bazę archiwalną /znaczna część dokumentacji
zaginęła w czasie okupacji hitlerowskiej/ uzupełniono wywie-
dani przesłuchanymi z trzydziestu działaczami sportowymi

i zawodnikami, działającymi na wystawianych klubach.

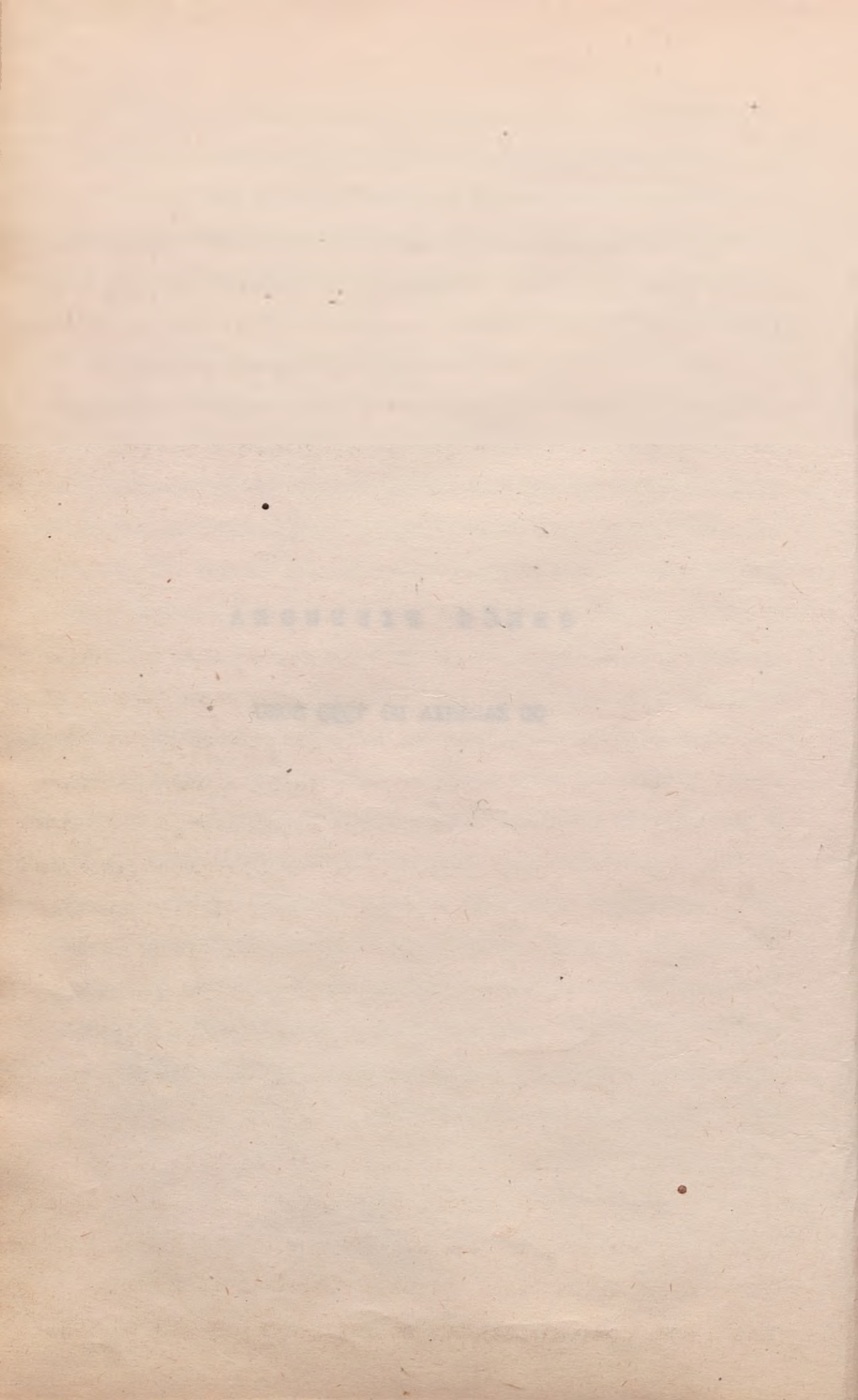
Informacje uzyskano na podstawie rocznik i wywiadów zostaw-
ty zweryfikowane; faktów, których prawdziwość budziła wątpliwość
żenia, w pracy nie wykorzystano. Zachowaną ilość zdjęć przy
zaczynając braku dokumentów klubowych również wykorzystano, za-
mieszczone są one w aneksach.

Omówienie i analiza ruchu sportowego w okresie 1945-1948
zadanej na terenie Czechosłowacji i związane z tym gro-
madzenie materiałów było już przedmiotem znacznie zatwierd-
szym. Analiza kronik klubowych, okresowych sprawozdań poszcze-
gólnych sekcji - w konfrontacji z artykułami prasowymi, roz-
mowa z prezesami klubów, kierownikami sekcji i zawodnikami
- pozwala w miarę dokładnie przedstawić działalność sporto-
wą tych klubów. Jednakże tu występują pewne luki - zwłaszcza
odnośnie pierwszych lat powojennych - które powstały na skutek
nieoceniania ilościowości zachowania archiwów klubowych.
Pewne materiały, lecz w stanie szczególnym, odnaleziono
w wojewódzkim Archiwum Państwowym w Katowicach. W takiej sy-
tuacji należało sięgnąć również do roczników prasy regionalnej.
Do problematyki sportu na terenie Czechosłowacji w okresie między-
wojennym szczególnie cenne materiały odnaleziono w rocznikach
"Polonii" i "Przewodnik Gimnastyczny "Sokol" ", natomiast
artykuły zawarte w czasopiśmie: "Sport Śląski", "Trybuna"
"Robotnicza", "Motor", "Dziennik Zachodni" i "Głosnik Beskidz-
ki" dotyczyły czasu powojennego.



CZĘŚĆ PIERWSZA

OD ZARANIA DO 1939 ROKU



THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 773-936-5000

1975

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY
1215 EAST 58TH STREET
CHICAGO, ILL. 60637
TEL. 773-936-5000

porę wazę w skład dóbrów Czechowickiego ...⁶

Od 1571 roku, tzn. od chwili powstania "panstwa bieleckiego", Czechowice-Włodzice weszły w jego skład i dzieliły z nim różne koleje losów.

Ważne wiadomości dotyczące Czechowic pochodzią dopiero z roku 1444, w którym książę cieszyński - jako świadek urzędowego aktu - wymienia braci rycerzy Hilleg i Ebocka z Czechowic. W spisie dalszych biskupstwa wrocławskiego /1502-1513/ figurują Czechowice-Włodzice ja o miejscowości o nazwie "Chotowice Polonica" i "Chotowice Germanica". Na wa Chotowice odnoszący się do 1447 roku - od tego momentu w spisie dotyczącym parafii demantu cieszyńskiego występują już Czechowice.⁷

Od 1471 roku właścicielami posiadłości czechowickich jest rodzina Czełków, ale z początkiem XVII wieku rodzina ta nie występuje już w żadnym dokumencie. Od 1578 do 1613 roku właścicielami Czechowic byli Łokotowscy z Łokotowa. W czasie "potopu szwedzkiego", przez krótki okres czasu na zaskakująco krótko właścicielami Czechowic hr. Kotulinskich, przebywał sztab wojsk szwedzkich. Krabia Kotulinska i jego rodzina zainicjowali ci, bardzo dla rozwoju gminy, która otrzymała od 1675 roku do 1765. Najważną po Kotulinskich jest kościół katolicki w stylu barokowym wzniesiony w latach 1722-23 z barokowo-rokokowym wyposażeniem wnętrza oraz pałac rokokowy wzniesiony w początkach XVII wieku, przebudowany w XIX wieku. Nad wejściem do kościoła widnieją do dziś herb Kotulinskich.

W 1765 roku Czechowice zostały sprzedane generałowi wojsk saskich hr. Abdrzejowi H e n r z d o w i . W posiadaniu tej rodziny pozostały Czechowice do 1806 roku kiedy to z kolei zostały sprzedane nowemu właścicielowi Józefowi Hildrichowi,

by wreszcie w 1874 roku znaleźć się w rękach białego nobrylanta sułta Aleksandra Zipsera.⁸ Wtedy pan Jędrzej Zipser przeprowadził reformę rolną po I wojnie światowej, pragnął do trzebieżenia lasów ciągnąć się od obecnego Dworca PKP w Górszowicach na północ w stronę osady "Zabrzeż". Rozporządzał ten teren, na którym rozciągało się o wiele nowa osada, Górszowice-Zabrzeż swoją nazwą "Lesiskiem".

ZABRZEŻ

Woda tak stara jak Górszowice - leży w północnej części Górszowic, u ujścia rzeki Białej do Wisły. W czasie najazdu Tatarów na Polskę w 1241 roku ludność Zabrzeży uchroniła się przed zagładą w borach nad Białą, na terenie dzisiejszych Zabrzeż, tworząc nową osadę i już nie powracając na opaloną i zupełnie zniszczoną Zabrzeż.⁹

Jan Długosz w "Przebiegu Polski" wspomina, że w Zabrzeży istniała warownia, która stała się punktem oparcia pod dowództwem Kowki i Jana Świeborowskiego, jako punkt oparcia do wypraw rabunkowych. Dopiero w 1458 roku Kowka i Świeborowski wydali Zabrzeż królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi, który zaś kazał go zburzyć. Bierman w swoim dziele "Geschichte des Herzogtums Schlesien" z 1853 roku podaje, że tych zburzonych najemników nazwano Zabrzańcami - prawdopodobnie więc wyderże się wniosek, że nazwa Zabrzeż pochodzi od najemnych rycerzy - Zabrzańców.¹⁰

Obecnie Zabrzeż różni się znacznie. Kopalinie Agnieszki zniszczonego "Zabrzeża" zbudowane w latach 1931-1933 zapoczątkowały rozwój Zabrzeży i przekształciła ją w osadę przemyś-

2. Rozwój społeczno-gospodarczy

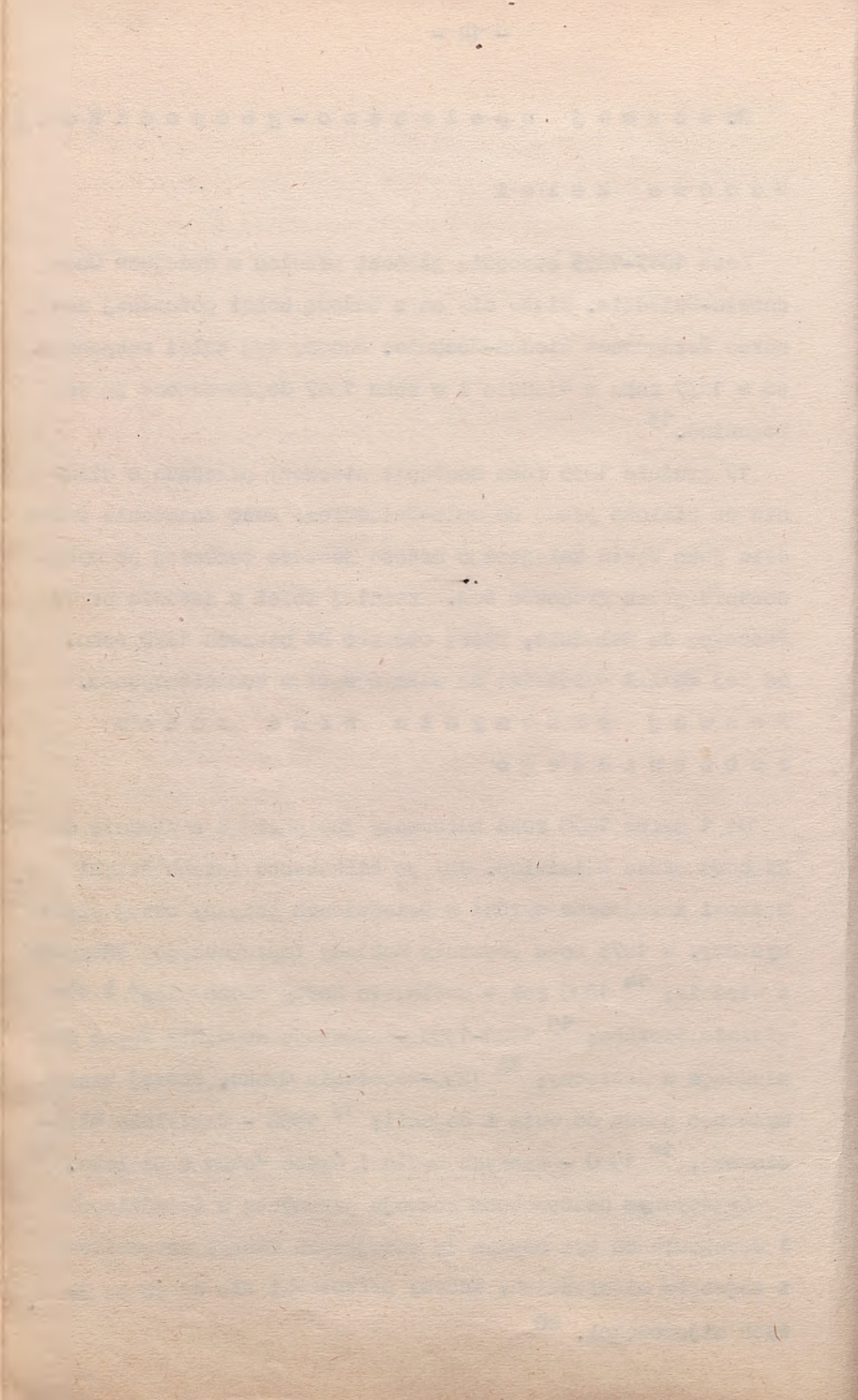
Budowa kolei

W latach 1847-1855 odbył się wielki przełom w dziejach Czechowic-Dziedzic. Wzięło się on z budową kolei północnej cesarza Ferdynanda Wiedeń-Bocchnia. Budowę tej kolei rozpoczęto w 1857 roku w Wiedniu i w roku 1847 doprowadzono ją do Bogumina.¹³

17 grudnia 1855 roku nastąpił pierwszy przejazd z Wiednia do Włocławka przez Bogumin-Dziedzice. Duże znaczenie Dziedzice jako węzła kol. jego znaczenie jeszcze bardziej po wybudowaniu przez Prusaków tzw. Praskiej Kolei z Katowic przez Szczecin do Dziedzic, którą otwarto 24 czerwca 1870 roku. Od tej chwili Dziedzice stało ważnym węzłem komunikacyjnym. Rozwój przemysłu oraz ruchu robotniczego

Od 1 marca 1856 roku kursowały już pociągi z Wiednia do Krakowa przez Dziedzice. Już po kilkunastu latach dzięki wysiłowi kolejowemu wyrósł w Dziedzicach potężny ośrodek przemysłowy. W 1875 roku powstały Zakłady Inżynierskie Rütgerne z Wiednia;¹⁴ 1896 rok - Hufizmia Hafty "Macholnica" i Cegielnia Dworoka;¹⁵ 1900-1903 - powstaje Kopalnia Węgla Kamiennego w Dobroszy;¹⁶ 1899 - Halcownia Cynku, której blachy wywożono nawet do Chin i Japonii;¹⁷ 1896 - Cegielnia "Kocielnik";¹⁸ 1900 - Fabryka Mydła i Świec "Otto z Wiednia".¹⁹

Negatywnym następstwem rozwoju przemysłu w Dziedzicach i Czechowicach był napływ do tamtejszych fabryk arabskich i majetków niemieckich, którzy przeniesli się na stałe do tych miejscowości.²⁰



Do pozytywnych zaliczyć można liczący wzrost proletariatu fabrycznego i jego zdolności do podjęcia walki z wyzyskiem kapitalistycznym, co porostawało w ściślejszym związku z rozwojem świadomości klasowej. Toteż robotnicy fabryczni, koncentrujący się głównie na środowiskach biedoty wiejskiej poddawali wiele najpierw formom walki ekonomicznej - bliższą treścią społeczną-polityczną socjaldemokratyzmowi niż socjalizmowi naukowemu Marxowi.

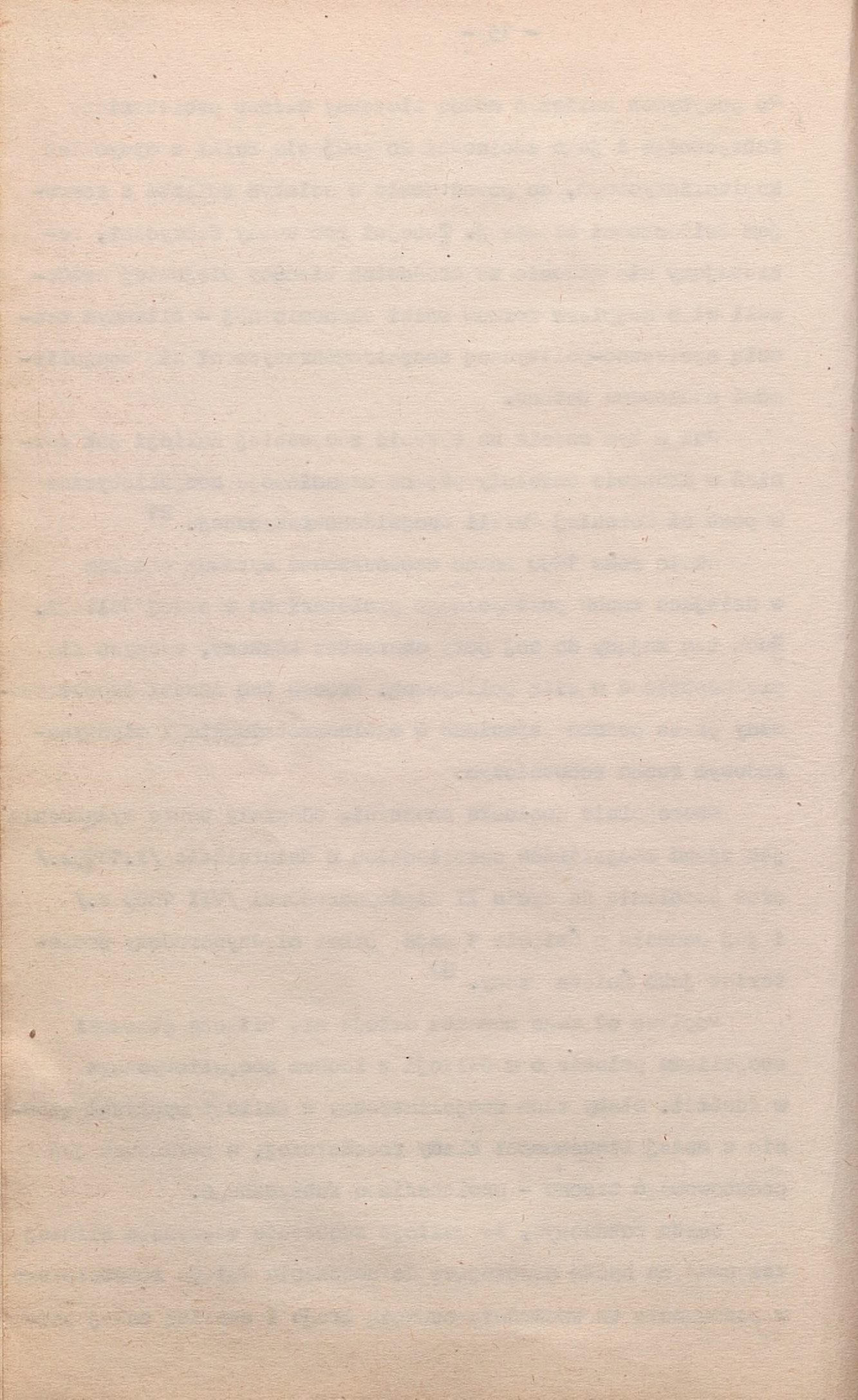
Już w tym czasie na terenie całej Galicji jak również w Krakowie działały różne organizacje socjalistyczne w postaci Polskiej Partii Socjaldemokratycznej.²¹

Okres roku 1890 można zaobserwować wyraźny przesłom w dziejach ruchu politycznego proletariatu w całej Galicji. Nacem tam mający do tej pory charakter kółkowy, zaczyna się przekształcać w siłę polityczną. Proces ten został zapoczątkowany przez podobne zjawisko w ogólnoaustrijskiej i międzynarodowym ruchu robotniczym.

W szczególności konieczne zaznaczyć odgrywały takie wydarzenia jak zjazd socjalistów austrijskich w Wiedeń /I. 1889 r./ oraz powołanie do życia II Międzynarodówki /VII 1889 r./ i jej uchwała o święcie 1 Maja przez międzynarodowy proletariat jako święta pracy.²²

Wspierając od tego momentu dotyka się bliższe stosunki socjalizmu polskiego w Galicji z ruchem socjalistycznym w Austrii. Silny ruch socjalistyczny w Galicji występował głównie z małej liczebności klasy robotniczej, a zwłaszcza jej podstawowego trzonu - proletariatu fabrycznego.

Warto zaznaczyć, że Galicja znacznie zaczęła silniej reagować na hasła nawołujące do uczczenia dnia robotniczego w porównaniu ze wschodnią częścią kraju i stolicą całej pro-



winojki - lwowem.

Stosunkowo najcięższe poruszenie można było zaobserwować w maju 1913 na zachód wysuniętych, gospodarczo najwyżej rozwiniętych powiatach Galicji, a zwłaszcza w bliskobliższym okręgu przemysłowym, gdzie doszło do krwawego zajęcia w dniu 23.04.1890 r., które pociągnęło za sobą ofiary w ludzkości; padło 10 zabitych i 7 ciężko rannych. Serię walk strajkowych na tym terenie stworzył konflikt w fabryce młyna Karola Henze, gdzie robotnicy walczyli o podwyżki płac. Był to pierwszy w ogóle wypadek strajku w Galicji.

W dniach 1-4 Maja ruch strajkowy objął w rezultacie wszystkie większe zakłady przemysłowe w Galicji i doprowadził do powstania prądu przemian ekonomicznych i politycznych na tym terenie. 24

Na II Kongresie Socjałdemokracji Austriackiej odbytym w dniach 28-30 czerwca 1891 r. w Wiedniu, grupa socjalistów zorganizowała pierwsze wielkie publiczne zgromadzenie socjalistyczne 2.03.1891 r., na którym powołano do życia Krakowskie Stowarzyszenie Robotników "Sila". Zabrano przewodniczącego w sprawie socjalizmu Wł. Burkow. Przewodniczącym rządu Krakowskiej "Sily" został wybrany Szczepan Karłowicz. 25 Skład społeczny Krakowskiej "Sily" stanowił proletariatus miejski i wiejski nie zaś fabryczny.

Przedstawiony rozwój działalności ruchu socjalistycznego w latach 1889-1892 można uznać za przełomowy dla dziejów socjalizmu galicyjskiego. Wówczas powstała partia socjaldemokratyczna, powołująca z kolei do życia coraz liczniejsze organizacje robotnicze.

Ruch socjalistyczny przeniknął zaczął poprzez wieś masowo, prasę i wydawnictwa legalne do szerokich mas robotniczych,

stopniowo aktywizując je politycznie.

Ów ruch na tutejszym terenie zaczął się w ten sposób przekształcać w poważną siłę opozycyjną, co wywołało poważne zmiany w życiu politycznym.

Ośrodek socjalizmu w Krakowie wysuwał się w omówionym okresie na pierwszoplanowe miejsce w całym ruchu robotniczym ówczesnej Galicji, dzięki prężności organizacyjnej tutejszego ruchu działającego w środowisku robotniczym i studenckim, który stworzył swą organizacyjną partię w zachodniej części kraju i rozpoczął wydawanie własnego pisma. 26

Strajki w miastach organizowane i kierowane przez stowarzyszenia zawodowe kończyły się całkowitym lub częściowym zwycięstwem robotników. Strajki prowincjonalne zaś, nie były poprzedzone dostateczną agitacją, miały charakter na wpół żywiołowy.

Kongres partii we Lwowie we wrześniu 1897r. zmienił nazwę z Galicyjskiej Partii Socjaldemokratycznej na Polską Partię Socjaldemokratyczną Galicji i Śląska Cieszyńskiego. 27

Na Kongresie w Bernie Morawskim delegaci polscy z Galicji przedstawili rezolucję wyrażającą dążność PPSD "...do zjednoczenia 3 saborów w wolną ojczyznę..." 28

Podstawową ideą dla PPSD, podobnie jak dla całej partii socjaldemokratycznej w Austrii był program uchwalony w Hainfeldzie; opierało się o jego założenia ideowe chociaż w praktyce życia codziennego pojawiały się coraz częściej i coraz mocniej akcenty reformistyczne. Odcięto się zdecydowanie od jawnie rewizjonistycznych poglądów E. Bernsteina, podkreślając na łamach "Naprzodu", że przejdzie on argumenty od wszelkiego typu burżuazyjnych socjalożerców. 29

Na konferencji krajowej PPSD odbytej w dniach 8 i 9 grud-

nia 1900 roku w "Pracy" "... uchwalono nie solidaryzować się z teorią Bersteina, lecz brnąć do głębi teorii przewrotu społecznego, głoszonej przez Marksa i Engelsa ..." 30

Dzień roboczy w wyniku zaci tych walk strajkowych uległ w pierwszych latach XX wieku ^w zwiększeniu fabryk narodziła się z 12 do 11 godzin. Opinia ta może być potwierdzona, że krakowski okręg partyjny skoncentrował się na socjaldemokratycznej na terenie całej Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

Na terenie Galicji ukształtowały się takie czasopisma, jak w Cieszyńsku "Robotnik Śląski" wraz z dodatkiem "Górnik" założony w roku 1905 oraz w Bielsku "Robotnik Śląski" od grudnia 1907 roku. 31

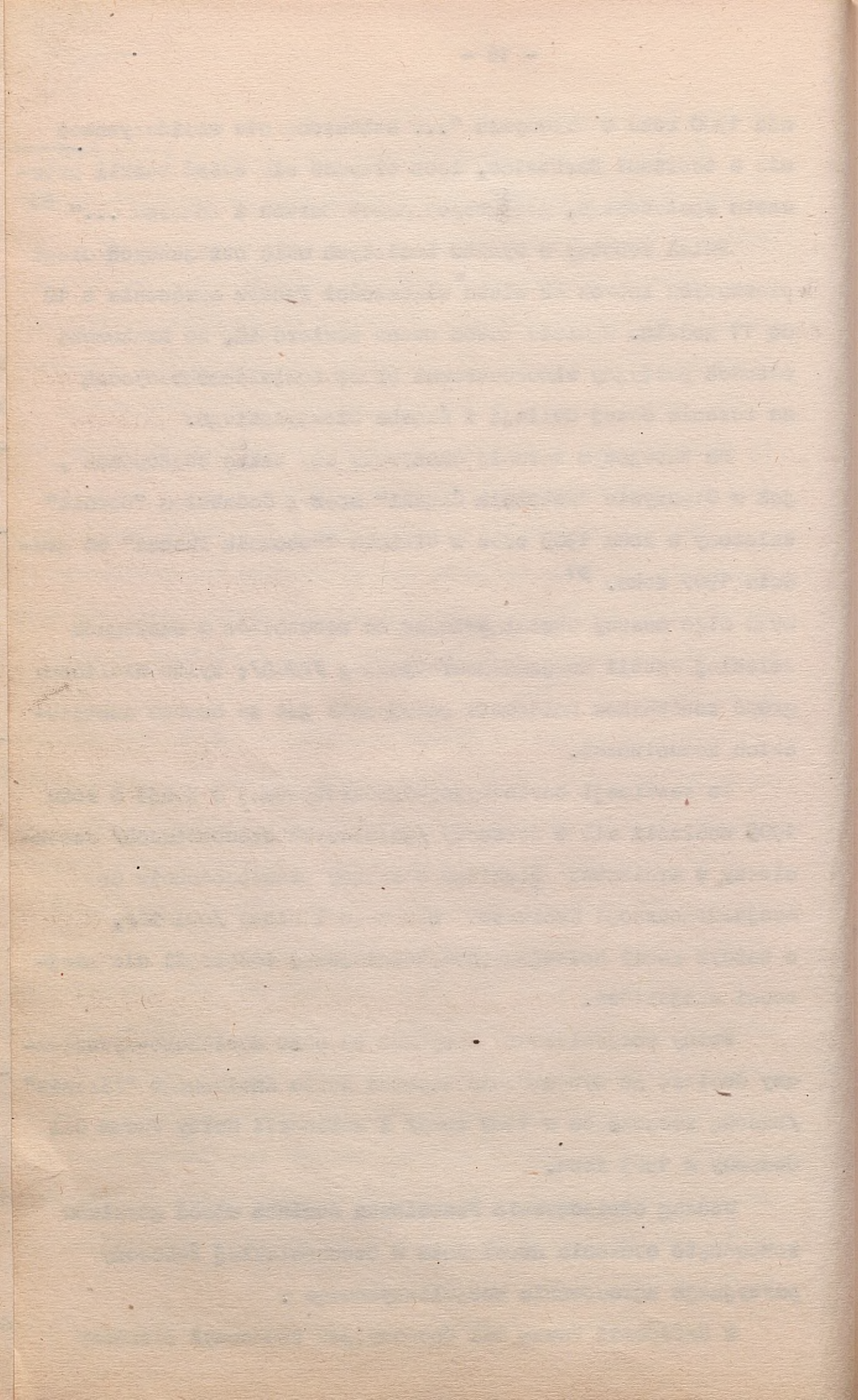
W tym czasie masowy udział tych robotników w szeregach Polskiej Partii Socjaldemokratycznej (PPSD); tylko niewielka grupa robotników hołdowała potajemnie już do czasu austriackich komunistów.

Do rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w Polsce w roku 1905 przystąpił się w Żebrach /późniejszych Czechowicach/ uczestniczący z Królestwem Polskim w walce przeciwko do socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (PDP), a między innymi hołdującą najbardziej ideologii nie socjalistycznej.

Formy zorganizowania przetrwały do czasu społeczno-rewolucyjnej dopiero po wybudowaniu Kopalni Węgla Kamiennego "Wilnia" /budowę rozpoczęto w 1902 roku/ i Rafinerii Nafty Vacuum Oil Company w 1905 roku.

Według oświadczenia Franciszka Zemlaka wśród górników rozpoczęto starania utworzenia w czechowickiej Żebrach partyjnego zgrupowania socjalistycznego.

W Rafinerii Vacuum Oil Company, jak tłumaczył pierwszy



chorągwy PPSD w Czechowicach Andrzej Kotfis , komórkę założyli w 1903 roku dwaj bracia z zawodu kotlarze , którzy przybyli z Niemiec. Byli to raczej Polacy, o czym świadczy język, którym się posługiwali. Niektórzy już Andrzej Kotfis twierdził, że "...nigdy nie słyszał by kiedykolwiek posługiwali się językiem niemieckim..."³²

Oni też 1 - go Maja 1903 roku zorganizowali w Czechowicach i Dziedziicach pierwszy demonstracyjny pochód pierwszomajowy, w którym brało udział około 20 pracowników Rafinerii Nafty. Załoga fabryki liczyła wówczas od 100 - 200 pracowników. Chorągwym pochodu był Andrzej Kotfis, który niośił zwykły czerwony sztandar bez symbolicznych emblematów i zdobień.³³

Wg oświadczenia Ludwika Gązdy /nieszkojącego w Żebraczu nad rzeką Białą/ taki pochód pierwszomajowy górników kop. "Silesia" odbył się prawdopodobnie w 1910 roku.³⁴

Te pochody demonstracyjne rosły liczebnie szczególnie po upadku monarchii austro - węgierskiej ,czyli po powstaniu Polski Niepodległej. Kończyły się one z reguły wiecem na placu przed dworcem kolejowym w Dziedziicach .

W 1926 roku odbyła się w Warszawie narada w sprawie powstania PPS - Lewicy .³⁵ Z Czechowic na tę naradę wyjechali Andrzej Czuma i Michał Bronnik.³⁶ Wybitniejszymi aktywistami PPS - Lewicy na terenie Czechowic byli: A. Czuma, M. Bronnik, F. Bartoszek, H. Bartoszek, J. Pędziorek, P. Siwiec, A. Grzywacz, J. i L. Hoczkwie.

Działalność Ochotniczej Straży Ogniowej

W dwóch przeciwległych krańcach Ziemi Cieszyńskiej powstały dwie pierwsze ochotnicze straże pożarne posługujące się polską konendą. Obydwie w tym samym roku 1892. Pierwsza na zachodzie, w powiecie frysztackim w Niemieckiej Lutyni, druga na wschodzie, w powiecie bielackim - w Dziedzicach. Dziedzicką Ochotniczą Straż Ogniową zatwierdzono w Opawie /stolicy Śląska Austriackiego / 25 września 1892 roku. Powstanie straży pożarnej o charakterze wybitnie narodowym, wywierało poczęło wpływ na wszelkie przejawy życia społecznego i towarzyskiego. Imprezy towarzyskie jakie organizowała straż - bale, festyny, wycieczki - dawały społeczeństwu sposobność posługiwania się polską mową i pielęgnowania narodowych tradycji.

Statut zredagował w języku polskim pierwszy sekretarz Ochotniczej Straży Ogniowej w Dziedzicach, kierownik szkoły - Franciszek Zalesiński i przesłał go do wyższych władz administracyjnych. Austriacy mocodawcy umieścili następującą notatkę: "...Istnienie stowarzyszenia straży ogniowej w Dziedzicach wg treści powyższego statutu zatwierdza się w myśl § 9 ustawy z dnia 15 listopada 1867r...." Pieczęć z austriackim godłem brzmi: "K.K.Schles Landesregierung! Pod tą nazwą jest następująca data: "W Opawie, dnia 25.XI 1892 roku."³⁷

Zarząd dziedzickiej OSO ukonstytuował się 13 grudnia 1892 roku w następującym składzie:³⁸

prezes	-	A. Budny, z zawodu rolnik
z-ca prezesa	-	J. Kopeć, " "
sekretarz	-	F. Zalesiński z zawodu nauczyciel
z-ca sekretarza	-	J. Machalica, z zawodu rolnik

Relatório do Conselho de Administração
do Banco de Portugal

O Conselho de Administração do Banco de Portugal, no uso das atribuições que lhe são conferidas pelo Estatuto Social, tem a honra de apresentar ao Conselho de Supervisão o Relatório da sua actividade durante o exercício de 1998.

O Relatório é dividido em duas partes: a primeira, que se refere ao período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Dezembro de 1998, e a segunda, que se refere ao período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 1999.

A primeira parte do Relatório é dedicada à análise da actividade do Banco de Portugal durante o exercício de 1998. Esta actividade é analisada sob o ponto de vista da actividade financeira, da actividade de gestão de activos e da actividade de gestão de passivos.

A actividade financeira do Banco de Portugal durante o exercício de 1998 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos, que se reflectiu no aumento da actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de activos do Banco de Portugal durante o exercício de 1998 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de passivos do Banco de Portugal durante o exercício de 1998 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de passivos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A segunda parte do Relatório é dedicada à análise da actividade do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 1999. Esta actividade é analisada sob o ponto de vista da actividade financeira, da actividade de gestão de activos e da actividade de gestão de passivos.

A actividade financeira do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 1999 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos, que se reflectiu no aumento da actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de activos do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 1999 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de passivos do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 1999 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de passivos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

O Conselho de Administração do Banco de Portugal, no uso das atribuições que lhe são conferidas pelo Estatuto Social, tem a honra de apresentar ao Conselho de Supervisão o Relatório da sua actividade durante o exercício de 1999.

O Relatório é dividido em duas partes: a primeira, que se refere ao período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Dezembro de 1999, e a segunda, que se refere ao período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 2000.

A primeira parte do Relatório é dedicada à análise da actividade do Banco de Portugal durante o exercício de 1999. Esta actividade é analisada sob o ponto de vista da actividade financeira, da actividade de gestão de activos e da actividade de gestão de passivos.

A actividade financeira do Banco de Portugal durante o exercício de 1999 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos, que se reflectiu no aumento da actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de activos do Banco de Portugal durante o exercício de 1999 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de passivos do Banco de Portugal durante o exercício de 1999 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de passivos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A segunda parte do Relatório é dedicada à análise da actividade do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 2000. Esta actividade é analisada sob o ponto de vista da actividade financeira, da actividade de gestão de activos e da actividade de gestão de passivos.

A actividade financeira do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 2000 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos, que se reflectiu no aumento da actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de activos do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 2000 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de activos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

A actividade de gestão de passivos do Banco de Portugal durante o período compreendido entre 1 de Janeiro e 31 de Março de 2000 foi caracterizada por uma forte actividade de gestão de passivos para o total de 1.100.000 milhões de escudos.

komendant	- J. Machalica, z zawodu rolnik		
z-ca komendanta	- J. Stryczek	"	"
skarbnik	- J. Kopeć	"	"
gospodarz	- P. Kieloch	"	"
z-ca gospodarza	- J. Janik, z zawodu murarz.		

II

POWSTANIE , ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ

TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO "SOKÓŁ" W DZIEŹNICH

Początki sokołostwa na ziemiach polskich

W drugiej połowie 1866 roku garstka lwowskiej młodzieży akademickiej na czele z młodym prawnikiem Klemensem Zakotyńskim i studentem inżynierii Ludwikiem Goltentalem postanawia założyć kółko dla wspólnego ćwiczenia się w gimnastyce i szermierce. Dzięki poparciu radnego niemieckiego - dr Millereta powstająca organizacja przyciąga szereg poważnych osobistości i dzięki temu uzyskuje legitymację władz austriackich w dniu 7 lutego 1867 roku. Dzień ten stanowi datę oficjalnych narodzin sokołostwa polskiego.¹

Chociaż formalnie wobec konieczności ukrywania przed zabórcami istotnych celów miał "Sokół" zadanie - jak głosił statut - "...pielęgnować i rozwijać gimnastykę wspólnymi ćwiczeniami, wycieczkami, śpiewami i szermierką..."² to jednak od samego początku kształcił nie tylko siły fizyczne swych członków, lecz i ich świadomość, stając się organizacją patriotyczną. Przez 17 lat był "Sokół" lwowski jedynym polskim gniazdem sokolin. Dopiero w 1894 roku powstają następne gniazda: w Krakowie, Stanisławowie i Tarnowie, by wkrótce objąć całą Galicję. W 1892 roku gniazda zjednoczyły się tworząc Związek Polskich Gimnastycznych Towarzystw Sokolich w Cesarstwie Austriackim.³ Od 1895 roku zaczynają powstawać gniazda sokole w dzielnicy pruskiej i większych środowiskach polskich na obszarze Niemiec. W 1895 roku Związek Sokółów Wielkopolskich przekształca się w Związek Sokółów Polskich w Państwie Nie-

nieckim obejmując 26 gniazd. Już na I Zlocie Sokolim w 1932 roku we Lwowie obok gniazd sokolich z Łódzkiej bierze udział 5 gniazd zaboru pruskiego, manifestując wspólnotę łączącą, mimo zaborów, ziemię polską.

Powstanie "Sokoła" w Dziadziarach

Pierwsze gniazdo sokole założono w Międzyzdrojach w 1931 roku. W 1933 r. powstaje drugie z rzędu gniazdo w Michałkowicach, a w 1934 roku założono dwa dalsze gniazda we Frysztacie i Karwibie. Znowu w roku następnym powstaje "Sokół" w Dziadziarach, jako piąte gniazdo na Śląsku Cieszyńskim.⁴

Powstanie "Sokoła" w Dziadziarach w czerwcu 1935 roku, jako jednego z pierwszych gniazd na Śląsku Cieszyńskim zawdzięczamy inicjatywie kierownika szkoły Stanisława Kmiecickiego i Karola Mazurka, nauczyciela Władysława Górnikiewicza, Aleksandra Schmida, Franciszka Janika, Józefa Machalicy i innych.⁵ Postanowiono zwołać zebranie założycielskie. Odbyło się ono pod koniec czerwca 1935 roku w obecności 30 osób. Po odczytaniu statutu przez redaktora "Głosu Ludu Śląskiego" Friedka, założono i natychmiast powołano do życia gniazdo.

W skład pierwszego zarządu wybrano :

Kmiecicki Stanisław	-	prezes
Machalica Józef	-	z-ca prezesa
Górnikiewicz Władysław	-	sekretarz
Mazurek Karol	-	skarbnik
Kozzko Władysław	-	naczelnik
Kolaczek Bonifacy	-	z-ca naczelnika
Janik Franciszek	-	całonek zarządu
Cyankiewicz Stanisław	-	" "
Plesko Leopold	-	" "

Olczewski Michał - Komisja rewizyjna

Budniok Ludwik - " "

x⁶

Statut został zatwierdzony przez Sz. d. Krajowy w Opawie. Uroczyste otwarcie gniazda nastąpiło w niedzielę 10 września 1905 roku. W uroczystości otwarcia udział wzięli: przedstawiciele gniazd Okręgu Krakowskiego, Lwowskiego, żywieckiego. Byli też przedstawiciele Górnego Śląska i Sokolstwa z Warszawy. W uroczystości tej brał również udział Wojciech Korfanty, dr Konstanty Wolny, dr Zygmunt Beyda, prezes wydziału dzielnicowego w Bytomiu Michał Wolski, naczelnik dzielnicy Górnego Śląska Antoni Wolski, Jan Kędzior, prof. Bodura z Peczyny, dr Jan Galicz - prezes gniazda cieszyńskiego.⁸ Najliczniej reprezentowany był Kraków, który zjawił się z własną orkiestrą. Po oficjalnym otwarciu udano się w pogodzie do lasu Ob. Budnioka i na sąsiednią Łąkę Ob. Kielocha, gdzie odbył się przy licznych udziałach miejscowej i zamiejscowej ludności pierwszy festyn sokoli. Atrakcją festynu były ćwiczenia wolne i na drążku przeprowadzone przy akompaniamencie orkiestry Okręgu Krakowskiego. Zastępy drużyn, wspaniałe ćwiczenia i płomiennne przemówienia działaczy wywarły na zgromadzonych głębokie wrażenie. Toteż dzień ten był zapowiedzią pomyślnej pracy gniazda i bardzo ożywionego ruchu narodowego na tutejszym terenie.

Założono chór mieszany i orkiestrę smyczkową pod kierownictwem nauczyciela Władysława Górnikiewicza. Urządzano liczne odczyty oświatowe, zabawy towarzyskie, wycieczki i posiedzenia - były one dowodem wielkiej żywotności placówki szkolnej.

Zastęp ćwiczący pod kierownictwem naczelnika int. Władysława Koszki /1905 - 1908/, Stanisława Cyankiewicza /1908 - 1912/, Stefana Królikowskiego /1912 - 1914/ i jego zastępcy Adolfa

Janika robił coraz wyraźniejsze postępy.⁹

Tak więc "Sokół" stał się ośrodkiem życia narodowego i sportowego. Cała praca skupiała się w lokalu ob. Jana Stryczka. Tam odbywały się ćwiczenia druhow, przedstawienia, zabawy i posiedzenia.

Żywy i aktywny udział w życiu "Sokoła" brali Górnioślązacy, którzy przychodzili na zabawy i przedstawienia albo też odbywali pod jego egidą własne posiedzenia.

W 1913 roku władze sokole włączyły w swój program ćwiczeń również przysposobienie wojskowe. Drużyna ta urządziła w maju 1914 roku manewry, razem z drużyną z Brzeszcz i Oświęcimia przeciw drużynom powiatu bielskiego. Widok drużyn uzbrojonych, które po skończonych manewrach, w dniu 30 maja przemarszerowały przez Dziedzice, zaniepokoiło miejscowych Niemców, zdradzających głośno swe niezawodolenie, że władze zezwalają na tego typu ćwiczenia.¹⁰

Nadszedł sierpień 1914 roku, w którym wybuchła I wojna światowa. Drużyna sokoła pod względem wojskowym dobrze wyszkolona i zasilona kilku ochotnikami wyruszyła po złożeniu w Dziedzicach przysięgi na sztandar sokoli 25.08.1914 roku.¹¹ do Cieszyna, gdzie zasilila batalion Ziemi Cieszyńskiej formacją bojową w liczbie 72 osób pod dowództwem druha Adolfa Janika i została włączona do batalionu śląskiego.

W okresie pierwszej wojny światowej praca nie zanarża zupełnie. Pozostali w Czechowicach druhowie powożali do życia nowe kółko amatorskie, które od 1915 do 1918 roku urządziło 22 przedstawienia.

Po wojnie zabrano się na nowo do pracy. Druh Łaszczok Franciszek, prezes i naczelnik - druh Józef Jurczyk włożyli w pracę organizacyjną wskrzeszonego po wojnie "Sokoła"

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

...the

całą swoją energię. Zorganizowano nowe zastępy ćwiczących
drahów i drahen. Liczba członków stale rosła. "Sokół" przez
swoją ruchliwość wybija się na czoło innych towarzystw.
W 1922 roku przenosi swoją siedzibę do sali gimnastycznej
szkoły wydziałowej. Rok 1923 - jest bardzo ważnym w życiu
"Sokoła" - "Sokół" nabył od jednostek wojskowych barak drewniany, w którym urządził wielką salę z obszerną sceną, salę
gimnastyczną i czytelnię. Do ten nazwano "Domem Narodowym".
W dniu 12 października 1924 roku odbyło się uroczyste otwar-
cie. W tym samym roku w sąsiedztwie "Domu Narodowego"
wydzierżawiono plac, na którym urządzono boisko dla sekcji
piłki nożnej.

Tak więc - za prezesury draha Fr. Łaszczyka /1923-1925/,
draha Józefa Jureczyka /1925-1926/ i Bronisława Wachulskiego
/1926-1939/ "Sokół" rozwijał coraz intensywniejszą działal-
ność stale powiększając swój majątek. W 1923 roku otwarto
kino; w 1929 nabyto parcelę, na której stanął Dom Narodowy
/11 tysięcy 344 złote/.¹²

Drużyna, pod kierownictwem nieustraszonego draha naczelnika Szostaka, odznaczona kilkakrotnie na różnych zawodach
pieruszą nagrodą, należała do najlepszych w okręgu.

B u d o w a " D o m u N a r o d o w e g o " T o w a -
r z y s t w a G i m n a s t y c z n e g o " S o k ó ł "

Od początku założenia gniazda myślane o budowie włas-
nej sokolni. Stąd też już przed pierwszą wojną światową
i podczas wojny utworzono osobny fundusz, zasilany dochodami
z wieczornic, przedstaień, festynów i innych imprez sokol-
skich i ułożono go w miejscowej kasie oszczędności.

Na zbieranie funduszy wykorzystywano każdą nadarzającą
się okazję. Nie pominięto również takiej okazji jak ogólny

zlot szkolstwa w Warszawie w lipcu 1921 r. Po uzyskaniu potrze-
bnych swiadectw wydziedziczenia druzny z ginezda dziedzicznego, kto-
re ubrzo w pielnym strzeze ciencyjnie ubieraly pieniadze na te-
renie całej Warszawy. Zbiorka ta przeprowadzona 9 lipca 1921 ro-
ku przyniosla Towarzystwu pokasna sum - w wysozosci 243.000 klp.
w grudniu 1922 roku utworzono "Komitet budowy domu narodowego"
Na posiedzeniu Zarzadu "Sokolow" 27.06.1923 roku ¹⁵ druz niwy
stawia wniosek, by "Sokol" ubiegal sie o zakupienie od wojska
czaraka w komplecie danego szpitala austriackiego, w ktorym umoc-
niwione bylo kino "Pisat". Wniosek przyslano jednemu z nich. Pro-
szę ta poslano druznowi Karsczakowi, Kujawowski i Siewemu. Po
kilku wyjazdach do generala Karaszkiewicza w Katowicach, do gen.
Czika w Krakowie a nawet do Ministra Robot Publicznych w War-
szawie, gdzie delegacja zlozona z druzni Karsczaka i ks. Kujawski
towarzyszyli posel ks. Jozef Kondra, rozposro to z gen. Karaszkiewiczem
wiecej partraktacyj, zakonczony umowami pod ktora "Sokol"
zobowiazal sie dostarczyc wojskowej w Katowicach 33 m² drzewa
kontowe. Po gorzkiejch wynikach, udalo sie zakupic od Za-
rządu domow państwowych w Cieszyinie 30 m³ drzewa, ktore odcupio-
no wlasniecielowi tartaku - Kotli w Gorkach, z tym, ze w naj-
blizszych dniach dostarczy ze swego materiału budowe drzewo
kontowe. Po spelnieniu j szcze potrzebnych formalnosci i po spi-
saniu z ob. Karsczak - wlasnieciela gruntu pod barakiem - umowy
dzierzawnej, obiekt ten przeznaczony wlasnie "Sokolowi" jak po-
likulturyjnej pracy powstał barak.

Na zewnetrz - niepokoju - przysposobiony raczej rudera -
za to wewnatrz uporządkowany, zaopatriony w nowe podlogi i odna-
wiany robil sie wreszcie. Obok niego na pr odstawienie
/18 m x 9/ za szczyt /10 m x 9/, obszerny budynek z kuchnia, przy

sali, wygłosała sala na czytelnikach, sekretariat Towarzystwa dała sala ówczesną, sala mieszcząca czytelnik, wiążąca obrony Krasów Zachodnich, dwupokojowy mieszkanie z kuchnią dla stróża i kilku pokoi dla lokatorów - oto obrz z użyciem transego rozkładu "Domu Haro weso".

31 grudnia 1923 roku urządzono plener, zabawa artystyczna, we własnej sali. W następnym roku 12 września odbyło się uroczyste otwarcie.

Bardzo dobrze układają się prace w gminie i dziedzinie. Można śmiało tak powiedzieć oświadczyć na podstawie zdobytych nagród złotych, dyplomów i pochwał pisanych. Wyrośliła się w gminie pozycja artystyczna sekcja teatralna. Nieocenione usługi oddał tej sekcji bruch Engelbert Wtorek, jako jej kierownik. Z aktorów tej sekcji wyróżnili się prawdziwym artystycznym dobrą grą następujący bruchowie: Ludwik Biał, Stanisław Machlic, Kazimierz Czarkowski, Mieczysław Bajda, Antoni Gonda, Stefan Morawiec i inni. Z bruchów wymienić należy Marię Łaszczańską, Agnieszka Barokową, Czesław Kautyczan, Marię Kiewiczkę z Wawilowicz, Pionkowi z Kozienów, Henryka Baroków, Morawców.⁷⁶ Sekcja teatralna występowała zawsze z dobrymi efektami, toteż dla niej "Lokora" nie zawsze mogła ponieść on tych uczestników przybywających z innych okolic. W związku z tym Zarząd przystąpił do realizacji planu budowy nowego, obszernego gmachu sekcji. Z kilku planów nadesłanych przez przedstawicieli Zarząd wybrał plan ins. Spitzmüllera, który zobowi się się przedsięwzięcie bezpłatnie doznać na budowę. Budowa przewidziana była na drugą część i rozłożona na kilkunastu etapów. W pierwszym etapie przystąpiono do budowy 2 sali gminnych, ich zaplanowane wykończenie przewidziano było na dzień 31.12.1939 roku.⁷⁷ Wybuch II wojny światowej uniemożliwił

spełnia wszelką działalność "Sokoła".

Liczbę członków gniazda dziędzickiego wynosiła do września 1939 roku 379 osób, ¹⁸ w tym czterech członków honorowych Stanisław Cyankiewicz - kierownik szkoły, Józef Machalica - rolnik, Jan Stryczek - restaurator, Aleksander Smidt - powsta-
niec z 1863 roku.

Polityczne aspekty działalności "Sokoła"

Aby uprzytomnić sobie czym był "Sokół" w wyobraźni sze-
rekich warstw na Ziemi Cieszyńskiej, warto przytoczyć nastę-
pujący ustęp odezwy gniazda dziędzickiego z dnia 5 sierpnia
1905 roku:

"... Jedyną naszą ostoją na kresach, gdzie pielęgnować
możemy nasz język ojczysty, śpiewy narodowe, pamiętne dni
historyczne, a przede wszystkim kształcić ciało i rozwijać
siły do lotu - to "Sokół" ..." ¹⁹

Gniazdo dziędzickie spełniło swoje posłannictwo ple-
cówki nadgranicznej. Świadczy o tym również fakt, że gniazdo
w Pasieczynie jako pierwszych sokółów w tym mieście, wymienia zapi-
sanych już do gniazda dziędzickiego obok prof. Bańdury, Jana
Kędziora, Pawła Gierę, dr Rogalińskiego, Fr. Jakubowskiego,
Józefa Łazora, Aleksaego Rizio, braci Stanisława i Leona Rin-
gelskich, Jana Jaromina i Stanisława Szopa zaznaczając, że
właśnie w dziędzickim "Sokole" sawiążano 22 października 1918
roku Powiatowe Koło Towarzystw Czytelni Ludowych na powiat
pasieczny, że z grona tych sokółów powstało pierwsze towarzy-
stwo polskie w Pasieczynie, a mianowicie "Intynia" w 1907 r. i że
w "Intyni" przygotowano grunt pod założenie gniazda w Pasiecz-

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

nie, czego wyrazem był udział "Lutyni" w zlocie sokolim w Bielsku w 1914 roku. 20

"... Działalność "Sokoła" nie ograniczała się tylko do gimnastyki, lecz obejmowała także dziedzinę oświatową, a szczególnie ważne dla uświadomienia narodowego przedstawienia teatralne ... 21

Pomijając wnikliwą ocenę roli "Sokoła" w życiu społeczno-politycznym należy podkreślić, że w ruchu narodowowyzwoleńczym, zwłaszcza tu na kresach zachodnich /Dziedzice położone są na granicy Prus/ stanowił on bojowy oddział, który twardo i nieustępliwie bronił polskie miasta i wioski przed germanizacją.

Na terenie Dziedzic i Cieszkowic wyręczał on w tej walce jedyne tutaj aż do utworzenia w Dziedzicach pracówki szkolnej, polskie, bojowe organizacje masowe jak: Ochotnicza Straż Pożarna w Dziedzicach, Kółko Rolnicze Towarzystwa Pedagogicznego i Kółko Rolnicze.

"... Odnośnie działalności "Sokoła" to zarzuca się mu tendencje antyproletariackie, antysocjalistyczne, antykomunistyczne; "góra" była endecka choć tego w dołach nie ujawniano ... 22

Bez względu na to co w tej organizacji było szkodliwe, a co pożyteczne, co zacofane, a co postępowe, należało w każdej działalności odróżnić "góre" tej organizacji od jej "dołów". Charakter pracy sokolej w Dziedzicach nie był pod względem politycznym identyczny z charakterem pracy bardziej wtajemniczonych w arkany sekularowych pociągów politycznych, odgórnych, fanatyzujących elementów. Na "Sokół" tu w "dole", patrzono jako na bojową organizację patriotyczną, której jedynym celem jest walka o polskość, który do swoich szeregów włączyć może bez pogwałcenia zasad programowych

sojalistów jak i członków organizacji chłopskich tudzież wszelkich oddziałów narodowych. Solidaryzm narodowy był naszym hasłem "Bocota". Tak tu w "Dole" pojmowano zagadnienie politycznej kleranowości "Bocota" i dlatego nie udało się zrobić, że nie zawołano na reaktywowanie tej zasłużonej organizacji po II wojnie światowej, ponieważ w rzeczywistości, w okresie międzywojennym "Bocota" stanowił nadzwyczajnie ideologiczną kapitalistycznej Polski. Nie reaktywowano go, chociaż można w nim było znaleźć wiele wzorów organizacji i wychowania sportowego dla polecających do życia organizacji młodzieżowych i związków sportowych.

Tak pojęty solidaryzm narodowy dość mocno rozpowszechniony w ówczesnym społeczeństwie polskim sprzeczny był jednak z interesami internacjonalizmu proletariackiego i dopiero doświadczenia historyczne późniejszych lat uświadomiło, że walka klasowa musi być powiązana z internacjonalistycznymi interesami klas, robotniczej, z hasłami narodowymi i patriotycznymi. Po dwu wojnach mogły dopiero przynieść zwycięstwo i wyzwolenie zarówno społeczne jak i narodowe.

Dziś doskonale rozumiemy, że naród polski żył cy ponad 700 lat w niewoli, wówczas, bardziej odczuwał ucisk narodowy od ucisku klasowego; np. zakaz używania języka polskiego w szkołach, urzędach - to groziło głównie niebezpieczeństwo wobecaborcy, a przysłaństwo położenie klasowe większości społeczeństwa. W rezultacie kto potrafił zagrać na uczuciach narodowych, które bardziej wychodziły naprzeciw pragnieniom wszystkich Polaków, ten uzyskał poparcie w narodzie w latach 1913 - 1926.

Jest to jedna z przyczyn, dla których hasła wyzwolenia społecznego czy też rewolucji światowej nie znalazły takiego poparcia.

Klub Sportowy "GRAŻYNA" - sekcja piłki nożnej

Towarzystwo Gimnastyczne "Lokomotywa" w Dziedzicach pełniło dużą rolę w ruchu narodowowyzwoleńcym, obejmowało dziedzinę oświatową, a ponadto zajmowało się także działalnością sportową. Przykładem jest KS Grażyna, który dopiero swój wieloletni rozwój rozpoczyna od momentu, w którym znajduje oparcie w "Lokomotywie".

Pierwszym założycielem przyszłego KS Grażyna była kilkunastuosobowa grupa młodzieży, zamieszkała na terenie dawnej wsi Dziedzice, w rejonie dotychczasowej do dziś zabudowy gospodarstw rolnych.²³ Zespół, którego łączył tylko młodzieńczy zapał do piłki nożnej, przybrał nazwę KS "Strzała", lecz żadna z urzędujących wówczas drużyn nie chciała się spotykać z chłopcami, którzy z braku sprzętu i piłki grali nadmuchanym pęcherzem i w dodatku boso.

Niedługo, a raczej niejmiejscem ich spotkań były zabudowania Jana Strycharza, właściciela restauracji, obok której znajdowała się sala przeznaczona do zabaw i weseł. Natomiast placem do gry była polska łąka poniżej osady Kotowice - Bielisko a rzeką Iłżnicą. Z tą dalszą drużyną o przybranej nazwie KS "Strzała" związani byli następujący zawodnicy, z których kilku jeszcze do 1939 roku było czynnymi zawodnikami: Emil Gajda, Franciszek Janik, Józef Jan Łanek, Józef Kopeć, Władysław Kulasa, Józef Szczotka, Jan Piskocik, Bolesław Maculica, Julian Grasiński, Józef Blacheta, Alojzy Sarczyk, Wilhelm Baracki, Karol Koszkowski.²⁴

Wersowaniem młodych chłopaków było zdobywanie prawdziwej piłki i prawdziwych butów piłkarskich. Na zebrane niżej sobą pieniądze delegowali oni do Bieliska dwóch najlepszych

zarodników - Józefa Kopia i Kapłanów Koszowski, którzy przywieźli upragnioną piłkę .

Senkaję jakoś perspektyw rozwoju i oparcie chłopy oddali się pod patronat ówczesnego Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej i jego prezesa Franciszka Krusa, który stawiając wstępny warunek przystąpienia do tej organizacji zakupił następnie prawdziwe buty piłkarskie i jednolite kostiumy sportowe . W ten sposób druzyna aczkolwiek jeszcze nigdzie nie przeszedła katowej znalezia partnerów do rozgrywania towarzyskich spotkań .

Pierwotnymi przeciwnikami sportowymi był klub "Unia" Ławnowice oraz KS "Bałdziej" . Jedynie doświadczeni ówczesni lokalscy z braku pieniędzy, na mecze rozgrywane w Puszczynie, Brzeszczach czy Jawiszewicach, a więc w miejscowościach odległych o ponad 10 kilometrów - były rowery. Najpewniejszą jednak ówczesną furanką / wóz drewniany / uznajono jak na wielkie święto .

Nie mając jeszcze własnego boiska, spotkania odbywały się na pobliskich łąkach, pastwiskach, na placu rynkowym w Bałdziejach lub na terenie pobliskiej cegielni włocławskiej . Najchętniej jednak, ze względu na niejako zainteresowania większości zawodników grono na łące w pobliżu restauracji Jana Stryckiego . Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej szybko zrezygnowało z dalszego patronatu, nie widząc możliwości działania sportowego w organizacji o charakterze religijno-obywatelskim. Kolejną więc delegacją piłkarską szuka nowego miejsca i znajduje oparcie w Stowarzyszeniu Gimnastycznym "Bokół" i w roku 1924 dzięki jego poparciu powołany został klub sportowy pod nazwą KS "Gratyna" z oddzielnym zarządem,

którego pierwszym prezesem został Rudolf Gilman .²⁵

Pod patronatem "Sokoła" zapoczątkowany został nowy etap rozwoju tego klubu. Już w roku 1925 wydzielony został grunt od Pawła Kielocha pod przyszłe boisko, grunt użytkowany w miejscu obecnego Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej - Curie. Przy niwelacji gruntu i budowie ogrodzenia obok zawodników pracowali również członkowie Zarządu oraz sympatycy - praca bezpłatna, społeczna. Zakupiono również nowe kostiumy: białe spodenki i koszulki w pionowe białe-czerwone paski . W późniejszym okresie drużyna występowała również na krótko w czerwonych koszulkach z białym emblematem, wizerunkiem "Sokoła" . Tradycyjnymi barwami klubowymi do roku 1939 były białe spodenki i koszulki w białe-czerwone, pionowe paski.

Po zgłoszeniu drużyny do PZPN Podokręg Bielsko-Biała od roku 1924 ²⁶, pierwsza drużyna rozgrywała mistrzowskie mecze najpierw w klasie "B" by po dwóch latach awansować do klasy "A" , gdzie z nieznacznymi przerwami wytrwali do 1939 roku . W tym czasie zawodnicy sekcji rozegrali szereg meczy. W styczniu 1933 roku na bielskim boisku brali udział w spotkaniu towarzyskim z Bielskim Klubem Sportowym "Biała", przegrywając w stosunku 3:0 .²⁷ W maju tegoż roku drużyna walczy z KS "Biała-Lipnik" . Mecz zakończył się remisem /1:1/ co było dużym osiągnięciem dla zawodników KS "Grażyna" ²⁸ .

Wśród zawodników KS "Grażyna" pojawiały się nawet talenty piłkarskie. Na przykład Zwald Krawczyk odznaczający się bardzo silnym strzałem przeniósł się do KS "Ruch" Chorzów , gdzie przez pewien czas grał w pierwszej drużynie przyszłego wielokrotnego mistrza Polski .

- zamiast za odstąpienie tego zawodnika drużyna "Bucz" Chorzów wystąpiła w swoim pierwszoligowym składzie w meczu towarzyskim w Działoszynie . Bez prawdziwego instruktora piłkarskiego trudno było nawiązać równorzadną walkę z czołowymi drużynami szczególnie z Bielską-Białą - chodziło tylko o utrzymanie się w klasie "A" .

Nauczą elementarnych zasad techniki piłkarskiej zajmowali się dozwyczo i bezinteresownie najsprawniejsi członkowie Zarządu Klubu w osobie Juliana Urszńskiego, Leona Dycza lub wybijający się zawodnicy jak np. Mieczysław Gajda .

Nadeszła wczesień 1939 roku. Dzięki zawodnikowi Józefowi Gajdzie część sprzętu sportowego oraz trofea i pamiątki klubowe w postaci dyplomów, proporzyczków i pucharów przetrwały lata okupacji i po zakończeniu wojny znalazły się z powrotem w lokalu reaktywowanego Klubu Sportowego "Grażyna" .29

1. Die erste Aufgabe ist die, die in der ersten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die zweite Aufgabe ist die, die in der zweiten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die dritte Aufgabe ist die, die in der dritten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die vierte Aufgabe ist die, die in der vierten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die fünfte Aufgabe ist die, die in der fünften
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die sechste Aufgabe ist die, die in der sechsten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die siebte Aufgabe ist die, die in der siebten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die achte Aufgabe ist die, die in der achten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die neunte Aufgabe ist die, die in der neunten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.
Die zehnte Aufgabe ist die, die in der zehnten
Aufgabe des ersten Abschnitts enthalten ist.

III ROZWOJ ROBOTNICZEGO RUCHU SPORTOWEGO W POLSCE NA TLE SYTUACJI W MIĘDZYNARODOWYM RUCHU ROBOTNICZYM

Obok bujnego rozwoju burżuazyjnej kultury fizycznej w końcu XIX wieku, tj. w okresie narastania konfliktów pomiędzy kapitalistami a klasą robotniczą, wyodrębnia się nowy nurt kultury fizycznej - robotniczy ruch sportowy.

Ruch robotniczy narodził się wraz z powstaniem klasy robotniczej. Zrasta żywiołowy, rósł stopniowo w siłę, nabierał charakteru zorganizowanego, wysuwał swoje żądania ekonomiczne i polityczne stając się wreszcie potężną siłą wywierającą wpływ na kształtowanie się nowych stosunków politycznych, społecznych i produkcyjnych.

Najwyższą formą organizacji klasowej proletariatu była marksistowska partia, stanowiąca jego czołowy i zorganizowany oddział, walcząca i urzeczywistniająca zasadnicze cele klasy robotniczej - obalenie kapitalizmu i zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego.

Partia jest najwyższą ale nie jedyną organizacją klasy robotniczej. Proletariat w walce z kapitalizmem tworzy szereg innych organizacji mających na celu urzeczywistnienie jego wyższych celów. Tworzy organizacje zawodowe, spółdzielcze, młodzieżowe, kulturalno-oświatowe, a także sportowe.

Jeśli chodzi o organizacje sportowe, to podstawowymi zadaniami ich było podniesienie zdrowotności klasy robotniczej i zapewnienie dostępnych dla niej form wykorzystania czasu wolnego i wypoczynku po pracy.

Były to zadania najbardziej użyteczne i na pewno bardzo ważne, ale nie jedyno i może najważniejsze z punktu widzenia zasadniczych celów politycznych klasy robotniczej.¹

Próba utworzenia międzynarodowej organizacji sportowej

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE
SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

THESE ARE THE FIRST TWO VOLUMES OF THE

SERIES OF THE HISTORY OF THE UNITED STATES

robotniczej miała miejsce jeszcze przed pierwszą wojną światową. W 1913 roku odbyło się w Belgii /Gandawa/ pierwsze zebranie delegatów robotniczych organizacji sportowych Anglii, Francji, Belgii, Austro-Węgier i Niemiec, na którym postanowiono utworzyć Międzynarodowy Związek Socjal-Demokratycznych Organizacji Sportowych. Jednak do realizacji tego postanowienia nie doszło wobec wybuchu wojny.

W 1920 roku myśl ta zostaje podjęta. We wrześniu tego roku odbywa się narada delegatów socjaldemokratycznych organizacji sportowych w Lucernie /Szwajcaria/, na której postanowiono utworzyć międzynarodową robotniczą organizację sportową znaną pod nazwą Lucerneńsko Międzynarodówka Sportowa.²

Lucerneńsko Międzynarodówka Sportowa podjęła jednak uchwałę, która przyczyniła się do rozcięcia robotniczego ruchu sportowego, o nieprzyznaniu do nowej organizacji rodzimych sportowców. Oprócz tego zabroniono kierownikom socjaldemokratycznych organizacji sportowych przeprowadzenie reaktywnych sportowców rodzimych.

W tej sytuacji powstała potrzeba utworzenia organizacji zdolnej do pokierowania walką postępowych sportowców wszystkich krajów celem zjednoczenia robotniczego ruchu sportowego oraz urzeczywistnienia demokratycznych zasad międzynarodowego, sportowego ruchu olimpijskiego.

Od 5 do 22 lipca 1921 roku odbywały się rozmowy z przedstawicielami poszczególnych organizacji sportowych i gimnastycznych szeregu państw europejskich. W wyniku tych narad wystąpiło z wnioskiem utworzenia Międzynarodowego Związku Robotniczo-Chłopskich Organizacji Wychowania Fizycznego. Wniosek ten został zatwierdzony na Kongresie konstytucyjnym Związku, który odbył się w Moskwie 22 lipca 1921 roku.³

W ten sposób powstała Czerwona Międzynarodówka Sportowa /CMS/, która zjednoczyła rozproszone w różnych krajach najbardziej postępowe organizacje sportowe, przyczyniła się do powstania nowych tam, gdzie ich nie było, pomogła wychować aktywnych, postępowych działaczy sportowych i wpłynęła na przetrwanie "blokadę sportową" zastosowaną wobec Związku Radzieckiego przez reakcyjnych przywódców organizacji sportowych państw imperialistycznych.

W latach 1932 - 1937 dochodzi do częściowego porozumienia pomiędzy LMS i CMS; obie te organizacje występowały wspólnie przeciw decyzji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, powołującego organizację Olimpiady w 1936 roku Niemcom. Była to tzw. "faszystowska olimpiada".

Fala protestów objęła cały świat, o jej wyrazem była zorganizowana w 1934 roku wielka manifestacja robotników sportowców.

Z inicjatywy CMS wydano wspólną odezwę: "Nadszedł czas, gdy sportowcy robotnicy nie mogą stracić ani jednego dnia, zjednoczonymi siłami powinno być przeprowadzona walka przeciw przekształceniu organizacji sportowych w rezerwy faszystowskich band i armatniego mięsa w nowych wojnach imperialistycznych".

W 1937 roku, jako wyraz protestu przeciw Igrzyskom w Berlinie, antyfaszystowski, jednofrontowy komitet zorganizował Robotniczą Olimpiadę w Antwerpii. Dla nas Polaków szczególnie pozytywnym jest fakt, że kierownictwo Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych odmówiło w niej udziału polskich robotników - sportowców, z powodu startu radzieckich drużyn.

Po wojnie, w związku z nową sytuacją polityczną i udziałem sportowców Związku Radzieckiego i krajów budujących socjalizm w światowym ruchu sportowym, Czerwona Międzynarodówka

Sportowa została rozwiązana.

Błędem LMS było oderwanie zagadnień wychowania fizycznego od walki klasowej natomiast w organizacjach należących do CSM zwracała w organizacji czechoskiej i niemieckiej doceniano w pełni znaczenie wychowania fizycznego dla dzieci i młodzieży robotniczej. Utworzono organizacje oświatowo-gimnastyczne.

Organizacje te tworzyły załączki socjalistycznej kultury fizycznej, której pełny rozkwit jest możliwy dopiero w ustroju socjalistycznym.

Polski robotniczy ruch sportowy zaczął się rozwijać jeszcze w okresie zaborów choć nieco później w stosunku do bardziej rozwiniętych krajów Europy Zachodniej.⁵

W 1905 roku zatwierdzony został Statut Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego /RSKO/ "Siła" w Wiedniu, Krakowie i w 1908 roku - na Śląsku Cieszyńskim.⁶

Po roku 1905 zaczęły powstawać w oparciu o stowarzyszenia istniejących w Rosji Towarzystw Miłośników Kultury Fizycznej - podobne organizacje zakładane przez działaczy robotniczych w ich środowiskach.

Na terenie Górnego Śląska, gdzie polskich, postępowych organizacji nie było, bardziej świadomi robotnicy uczestniczyli w silnie rozwiniętym, klasowym, niemieckim ruchu sportowym.

Po odzyskaniu niepodległości i scaleniu terytoriów państwa polskiego oraz po zakończeniu działań wojennych, na przełomie 1920/21 roku zaczynają podejmować pracę dawniej istniejące i tworzyć nowe robotnicze kluby sportowe, sekcje gimnastyczne, teatralne i turystyczne przy robotniczych towarzystwach kulturalno-oświatowych.

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

...the ...

Podjęły także w tych latach działalność sportowe organizacje mniejszości niemieckiej "Arbeiter Turn und Sportverband" i "Naturfreunde" oraz stowarzyszenia różnych kierunków i odcieni politycznych mniejszości żydowskiej. Wiele klubów powstało z inicjatywy i przy udziale działaczy PPS i związanych z tą partią działaczy związkowych.

Ogół robotników nie w pełni zdawał sobie sprawę z roli ćwiczeń fizycznych. Dr Jerzy Michałowicz, członek działacza Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych /ZRSS/ w przedmowie do polskiego wydania książki J. Deutscha "Sport i Polityka" tak charakteryzuje sytuację w tym zakresie: "...klasa robotnicza, która niedawno dopiero wywalczyła sobie nowe zdobycze socjalne w formie np. ośmiogodzinnego dnia pracy, z natury rzeczy traktowała sport i wychowanie fizyczne jako luksus. Powszeczną było również w masach mniemanie, że sport dla człowieka przemęczonego całodzienną pracą fizyczną jest nie tylko niepożądany ale wręcz szkodliwy..."⁷

Wszystkie kluby robotnicze znajdowały się w trudnej sytuacji finansowej. Brak było boisk i sal gimnastycznych. Kluby nie otrzymywały żadnych subwencji od burżuazyjnych związków sportowych, nawet jeżeli do nich należały. Również nie otrzymywano dotacji państwowych. Młodzież robotnicza zachęcona lepszymi warunkami wstępowała do "Sokoła". Zdarzały się pojedyncze wypadki, że Związki Zawodowe przejmowały klub pod swoją opiekę.

W 1925 roku odbył się w Warszawie I Kongres Sportu Robotniczego, na którym powołano do życia Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Polsce /ZRSS/⁸.

Pierwszy Kongres uchwalił statut i prawo związku, uznał sportowy ruch robotniczy za jedno z ogniw w ogólnym

wyzwolenia ruchu klasy robotniczej i ogłosił deklarację, w której uznał dzień 1 Maja za swoje święto, określając związek jako organizację klasową i odgraniczając się od burżuazyjnego ruchu sportowego.

Statut zarejestrowany został w 1926 roku. Całemu aparatowi państwowemu z zakresu kultury fizycznej i działalności wszystkich burżuazyjnych organizacji wychowania fizycznego i sportu, robotniczy nurt kultury fizycznej przeciwstawił koncepcję jawnie klasowego, wszechstronnego, międzynarodowego i humanistycznego ruchu, reprezentowanego przez ZRSS .

IV POWSTANIE, ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ ROBOTNICZEGO STOWARZYSZENIA KULTURALNO - OŚWIATOWEGO "SIŁA" W CZESCHOWICACH-POLUDNIOWYCH.

Po wybudowaniu kolei na trasie Wiedeń - Bogumin - Kraków, pod koniec XIX wieku i na początku XX zaczął się rozwijać przemysł - powstają pierwsze zakłady pracy, a w ślad za tym tereny te szybko zaludniają się.

Na zachodzie Europy, sport jako element wychowania młodzieży, zaczął sobie zdobywać prawo obywatelstwa. Ten nowy czynnik życia społecznego na terenie ziem polskich zaczął zapuszczać swe korzenie dopiero w pierwszych dziesięciatkach XX wieku.

W tym czasie ogólne warunki bytowe, a w szczególności ciężkie położenie materialne robotników i chłopów, 10-cio godzinny dzień pracy i brak opieki ze strony aparatu państwowego nie sprzyjały rozwojowi sportu, ograniczając go prawie wyłącznie do kręgu warstw posiadających i zamożnych.

Uzyskanie niepodległości, rozbudzenie się świadomości klasowej i ustawowe zabezpieczenie 8-mio godzinnego dnia pracy były czynnikami wyzwającymi naturalny pęd młodzieży do ćwiczeń cielecnych i szlachetnej rywalizacji na polu sportowym¹.

W szczególnie trudnych warunkach rozwijał się sport robotniczy, a jednak w miastach i osiedlach przemysłowych zaczęły się tworzyć różne towarzystwa, kluby, organizacje sportowe. Organizacje te, niezależnie borykały się z piętrzącymi się trudnościami materialnymi, systematycznie rozwijały swoją działalność.

w dążeniu do sportowego wyśwola się, młodzież napotykała niejednokrotnie na opór ze strony rodziców. Starsze pokolenie nie doceniało walorów wychowawczych sportu, natomiast dotkliwie odczuwali jego skutki w postaci zniszczonego dworu i odziedziczonej dzieci. Przeszkody te hamowały ale nie zdołały unicestwić żywiołowego pędu rozwojowego sportowego ruchu robotniczego.

Czechowice - Złoczewice w okresie międzywojennym, jeszcze jako dwie odrębne jednostki administracyjne, nie mogły pozostać na uboju. Tu właśnie wychowanie fizyczne znalazło swój wyraz w postaci założonych organizacji sportowych, a mianowicie : w Złoczewicach - "Dokoła" w 1905 roku, zaś w Czechowicach Południowych - Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego "Sila" w latach 1919/20. Pierwszy z nich skupiał w większości miejscową inteligencję, warstwy drobnoniezszczeniaki, przedstawicieli zamożnych rolników. Drugi - miał bardziej wyraźny charakter klasowy. Mimo więc nacisku ze strony aparatu państwowego rozwijał się w tym okresie, w pewnych dość zresztą wąskich granicach, robotniczy ruch sportowy.

Sport robotniczy wychowywał młodzież proletariacką na ludzi zdrowych fizycznie i moralnie. Przy organizacjach sportowych istniały komisje kulturalno - oświatowe, które urządzały odczyty, pogadanki, dyskusje na tematy społeczne oraz ruchu robotniczego. Założycielami NSKO "Sila" w Czechowicach Płd. byli : Andrzej Czuma, Michał Bromnik, Robert Bartoszek, Franciszek Bartoszek. Pomagali im : Jan Brzączek, Stanisław Galus, Antoni Polek, Józef Bogol, Józef Rys, Wł. Ramza, Antoni Stryczek, Karol Linek, Skowron, Wiktor Ryaska, Antoni Biernot, Wiktor Szołtysek, Tomasz Bielenin, St. Bielenin, Wł. Ryja, Marian Poltyn i inni².

The first of these is the fact that the
government has been unable to secure
the necessary funds to carry out its
policy. This is due to the fact that
the government has been unable to secure
the necessary funds to carry out its
policy.

The second of these is the fact that
the government has been unable to secure
the necessary funds to carry out its
policy. This is due to the fact that
the government has been unable to secure
the necessary funds to carry out its
policy.

The third of these is the fact that
the government has been unable to secure
the necessary funds to carry out its
policy. This is due to the fact that
the government has been unable to secure
the necessary funds to carry out its
policy.

Początkowe spotkania Stowarzyszenia odbywały się w Sekretariacie Okręgowym Związków Zawodowych Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych w Czechowicach Kłd., w domu tow. Mostka znajdującego się naprzeciw "Sybiru" za Rafinerią Nafty /dziś ul. Fabryczna/.

W pierwszym okresie swojej działalności postanowiono utworzyć sekcję teatralną, inicjatorem której był Czuma, zaś pierwszym reżyserem Skowron. Dochody tej sekcji przeznaczono na dalszy rozwój stowarzyszenia.

W 1921 roku powołano do życia sekcję piłki nożnej o nazwie RKS "Młot" Czechowice, której pierwszym prezesem był A. Czuma³.

W 1924 roku założono sekcję gimnastyczną, której inicjatorem, pierwszym przewodniczącym, a później instruktorem był wszechstronny sportowiec Antoni Stryczek⁴.

W tym samym roku powstaje sekcja lekkatletyczna utworzona przez wielbiciela lekkatletyki, turystyki i zespołowych gier sportowych tow. Józefa Mysię. Zakłada również sekcję siatkówki męskiej i żeńskiej, a w 1932 roku powołuje do życia sekcję hokeja na lodzie⁵.

W latach 1928 - 1934 ten nieustraszony organizator organizuje sekcję "piłkówek", którą starał się rozpowszechnić wśród miejscowych robotników.

B u d o w a d o m u R o b o t n i c z e g o

Po roku 1918, na terenie Czechowic zaczął się masowo rozwijać ruch robotniczy, szczególnie w klasowych związkach zawodowych.

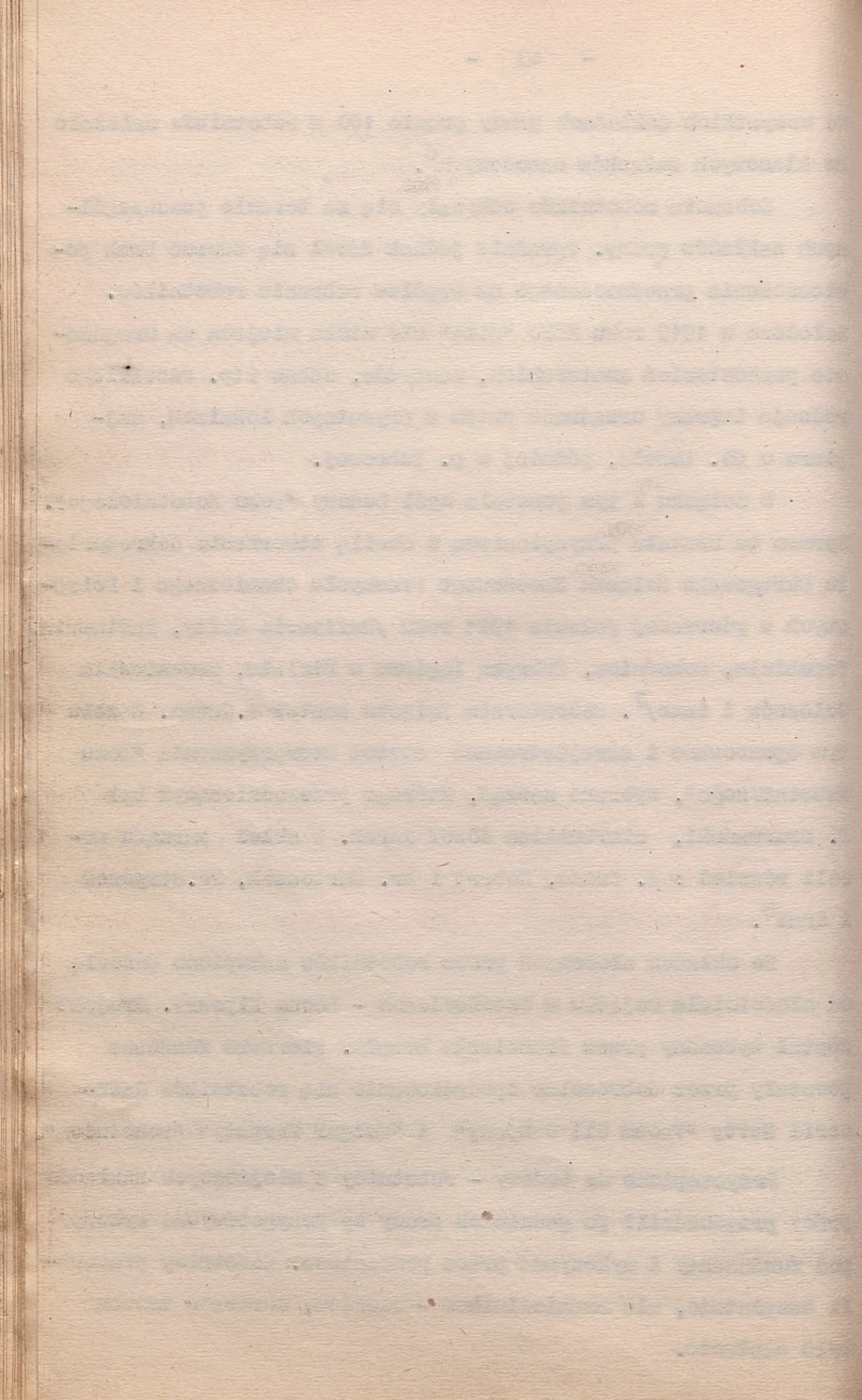
we wszystkich zakładach pracy prawie 100 % robotników należało do klasowych związków zawodowych⁶.

Zebrań robotników odbywały się na terenie poszczególnych zakładów pracy. Wyraźnie jednak dawał się odczuć brak pomieszczenia przeznaczanego na wspólne zebrania robotników. Założone w 1919 roku RUKO "Siła" nie miała miejsca na urządzenie przedstawień amatorskich, odczytów, zabaw itp. Wszelkiego rodzaju imprezy urządzano zatem w prywatnych lokalach, najpierw u Ob. Manela, później u p. Zubrowej.

Z związku z tym powstała myśl budowy "Domu Robotniczego". Sprawa ta została przyspieszona z chwilą utworzenia Sekretariatu Okręgowego Związku Zawodowego Przemysłu Chemicznego i Pokrównych w pierwszej połowie 1921 roku /Rafineria Nafty, Rafineria Trzebinia, Schodnica, Fabryka Papieru w Bielsku, Cementownia Goleiszów i inne/⁷. Sekretarzem Związku został A. Czuma. W roku tym opracowano i zarejestrowano statut Stowarzyszenia "Domu Robotniczego", wybrano zarząd, którego przewodniczącym był P. Szarniak, skarbnikiem Józef Jarek. W skład zarządu weszli również: A. Czuma, Robert i Fr. Bartoszek, Fr. Stryczek i inni⁸.

Ze składek złożonych przez robotników zakupiono parcelę od właściciela majątku w Czechowicach - Leona Zipzora. Projekt został wykonany przez Franciszka Borgła. Pierwsze fundusze powstały przez dobrowolne opodatkowanie się robotników Rafinerii Nafty "Vacuum Oil Company" i "Galgar Karpaty" "Schodnica".

Przystąpiono do budowy - robotnicy z miejscowych zakładów pracy przychodzili po godzinach pracy by przygotowywać wykopy pod fundamenty i wykonywać prace pomocnicze. Robotnicy pracowali bezpłatnie, ale rzemieślnikom - ciesiom, murarzem trzeba było zapłacić.



Zarząd, a szczególnie sekretarz A. Czuma apelował do robotników o opodatkowanie się na rzecz budowy "Domu Robotniczego".

Robotnicy, zwłaszcza obu Rafinerii jak również i innych zakładów pracy podejmowali uchwały na zebraniach, aby przyspieszać przy budowie równowartość jednej dniówki. Uchwały takie podejmowano i realizowano kilkakrotnie.

Wiosną 1923 roku robotnicy pertraktowali z dyrekcjami obu Rafinerii /Vacum" i "Sohotnicy" w sprawie podwyżki płac⁹. Poruszano m. in. sprawę budowy "Domu Robotniczego". Po naradach obu dyrekcji, robotnicy otrzymali zobowiązanie, że obie zakłady delegują bezpłatnie do prac murarskich i ciesielskich po dwóch murarzy i pomocników, a po ukończeniu prac murarskich po dwóch cieśli i pomocników.

Prace ukończono w sierpniu 1923 roku chociaż zebrania odbywały się już przed ukończeniem prac związanych z wykończeniem wnętrza.

Tymczasem ściana wewnętrzna i sufitu zobowiązała się wykonać we własnym zakresie Robotnicza Spółdzielnia Spożywców "Życie", której kierownikiem był tow. Waga, a później Józef Garek. Wszystkie prace zakończono z dużym wysiłkiem w grudniu 1923 roku¹⁰.

31 grudnia 1923 roku odbyła się w "Domu Robotniczym" pierwsza zabawa sylwestrowa.

W następnym 1924 roku przeniesiono do "Domu Robotniczego" Sekretariat Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych. Ukończono mieszkanie /pokój + kuchnia/, które przydzielono A. Czumi. Biuro Związku znajdowało się w jednym pokoju na II Piętrze.

Zmienione również Zarząd "Domu Robotniczego" - przewodniczącym został Robert Bartoszek, skarbnikiem H. Brodnik - piastowali te funkcje do 1923 r.

Oficjalne otwarcie "Domu Robotniczego" nastąpiło 2 marca 1924r., okolicznościowy referat wygłosił poseł Reger¹¹.

Wpisy do księgi pamiątkowej i dochody z budżetu dały poważne kwoty, co przyczyniło się do szybkiego przeprowadzenia instalacji elektrycznej /było to w okresie największego natężenia inflacji "Marki Polskiej", która traciła codziennie na swojej wartości/.

Wtedy też postanowiono wybudować obok istniejącej już sali dom jednopiętrowy, w którego piwnicy powstać miała nowoczesna piekarnia parowa. Na parterze miał być sklep, magazyny, sala konferencyjna, zaś na piętrze biura ZZMPChP, mieszkanie dla sekretarza Związku oraz 3 pokoje rezerwowe i jedno na poddaszu. W związku z tym poczyniono starania o uzyskanie większej, długoterminowej pożyczki ze Skarbu Województwa Katowickiego.

W kwietniu 1924 roku ukończono prace związane z budową dużej sali, sceny i innych pomieszczeń. Ciągło napotymano na bardzo duże trudności natury finansowej. W soboty na przykład, kiedy trzeba było wypłacać wynagrodzenie zatrudnionym fachowcom, czekano na przyjeście działaczy związkowych, z pieniędzmi, które składali dobrowolnie robotnicy z poszczególnych zakładów pracy. W dniu 23 - 24.VI.1924r. odbył się w sali "Domu Robotniczego" Zjazd Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych, na który przyjechali robotnicy z całej Polski¹².

Tymczasem budowa przybudówki obok dużej sali postępowała szybko naprzód. Budowę tę prowadziła firma "Juttner i Bolek" z Bielska.

Przyspieszono budowę - dużej sali i suony, a zwłaszcza drugiego piętrowego budynku, którego całkowity koszt wynosił około 90 000 złotych w okresie wzmożonej drożyzny spowodował duże zadłużenie.

W 1925 roku urządzone kino w dużej sali "Dom Robotniczego". Pożyczkę na wyposażenie kina udzieliło miejscowe Koło Związku Zawodowego Kolarzy /ZZK/, którego przewodniczącym był tow. Henryk Tomaszewski.

Z dochodów kina pokrywano pożyczkę zaciągniętą w celu uruchomienia kina / aparat, zasłony do okien, urządzenia w kabinie itp. /.

Dalszych inwestycji już nie dokonywano ze względu na poważne zadłużenie. Zrezygnowano z urządzenia piekarni ze względu na brak kanalizacji i wodociągu, a zakupione wcześniej maszyny odprowadzono.

W wybudowanym budynku obok dużej sali znalazły pomieszczenia : Centrala ZZRChP, NKMO "Siła", które posiadało piękną bibliotekę, 2 mieszkania, sala konferencyjna, 2 pokoje restauracyjne i kuchnia.

W dużej sali sekcja gimnastyczna "Siły" przeprowadzała swoje zwołania na przyrzędach. "Dom Robotniczy" stał się ogniskiem działalności kulturalno-oświatowej terenu Czecho-wie - Biedzie i okolicy.

W domu tym odbywały się szkolenia na które zjeżdżali się przedstawiciele całego Śląska Cieszyńskiego.

Bardzo aktywną działalność rozwinęła sekcja odczytowa. Z odczytami przyjeżdżali m.in. dr Leovy, poseł Reger, Glikman, Machaj, Wadoń i inni. Omawiano historię ruchu robotniczego. Hasłem RSKO "Siła" było : "Przez oświatę do wolności"¹³.

Należy podkreślić, że reżyserem i bardzo aktywnym członkiem kółka dramatycznego był tow. Kazimierz Rusinok obecny minister opieki społecznej¹⁴.

W latach następnych, rozwija swoją działalność powołana do życia nowa partia - PPS-Lewica z sekretarzem generalnym A. Czuma, współpracująca z KPP.

Do Czechowic przyjeżdżali wybitni przedstawiciele Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski jak : M. Gomułka, Janda Wasilewska, Amsterdam, Hempel, Różycki i inni¹⁵.

Dla zachowania tajemnicy konferencji odbywały się one często w mieszkaniu tow. M. Bronnika.

W 1928 roku siedzibę PPS-Lewicy przeniesiono do Krakowa a rok później "Dom Robotniczy" w Czechowicach przejął 3 Związki Zawodowe działające na tym terenie : Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Chemicznego, Związek Zawodowy Metalowców i Związek Zawodowy Górników. Dom został odrestaurowany, położono podłogę parkietową, ogrodzono plac przylegający do budynku, zakupiono nowy aparat kinowy.

W 1939 roku cały "Dom Robotniczy" z wszystkimi urządzeniami oraz bogatą biblioteką RSKO "Siła" przejęli okupanci niemieccy.

POCZĄTKI ROZWOJU PIŁKI NOŻNEJ.

Już przed I wojną światową były próby zakładania klubów sportowych. W latach 1910 - 1912 powstawały drużyny o następujących nazwach : "Strzała", "Cegielnia", "Stango Klub". W 1913 roku założono klub pod nazwą "Mawel"¹⁶.

Inicjatorami zakładania tych klubów byli mieszkańcy Czechowic - Miedzie - Edward Hampuszye, Emil Routhnik, Adolf Janik, Józef Sajdok. Były to kluby niezrzeszone ponieważ w okresie tym nie istniały jeszcze związki sportowe. Zawodnicy grali w normalnych butach, koszulkach w jednolitym kolorze. Boisko, na którym rozgrywane mecze znajdowało się na terenie dzisiejszej hali Metalu "Miedzie". W latach I wojny światowej, ze względu na brak funduszy, oraz na skutek powołania większości zawodników do odbycia służby wojskowej, drużyny te przestały istnieć.

Po zakończeniu I wojny światowej przystąpiono znów do organizowania działalności sportowej.

W 1919 roku zawiązał się Klub Sportowy /Sportklub/ "Miedzie". Klub ten był zgłoszony do PZPN Podokręg Bielsko i rozgrywał zawody mistrzowskie w klasie "B"¹⁷. Inicjatorami i pierwszymi prezesami tego klubu byli : ob. Werbel a następnie Korbel¹⁸. Członkowie ci sami ponosili wszystkie koszty związane z utrzymaniem klubu. Werbel - był zamożnym karpcem, Korbel - maszynistą kolejowym.

Klub jako pierwszy po I wojnie światowej i zrzeszał zawodników różnego pochodzenia. Rozwiązanie Klubu nastąpiło w 1923r.

Oprócz tego oficjalnie ogłoszonego klubu na przestrzeni lat 1919/20 istniały na terenie Czechowic "dzikie" drużyny jak : "Victoria", "Strzała", "Minarwa", "Jutrzenka", "Smok", których członkowie zostali wchłonięci bądź przez zawiązujący się RKS "Siła" Czechowice bądź też przez KS "Miedzice"¹⁹.

Grupa entuzjastów zaczęła kopać piłkę nożną w t.zw. "Polinie Sawajcarskiej" tj. w okolicy "Starej Gminy". Plac na którym grano /bo trudno go nazwać boiskiem sportowym/ miał długości około 80 m i szerokości 50 m od strony zachodniej, a od strony wschodniej - 30 m. Pole gry nie było oznaczone, bramki prowizoryczne z palików drewnianych.

Inicjatorami utworzenia sekcji piłki nożnej byli najaktywniejsi działacze PPS-u : A. Czuma, Antoni i Franciszek Stryczek, Robert Bartoszek, Stefan Brzosa, Józef Sayrbenki, Karol Zyła, Karol Linek, Stanisław Galus, Michał Broomik, Teofil Gniza, Wiktor Rysaka i inni²⁰.

Klub był sekcją Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego "Siła" i ogłoszony został do Polskiego Związku Piłki Nożnej Podokręg Bielsko w 1924 roku pod nazwą RKS "Młot" Czechowice²¹.

Klub opierał swoją działalność na podstawie statutu opracowanego przez Zarząd Klubu, w którym wychowanie ideowe nie figurowało, ponieważ władze PZPN nie zatwierdzały by takiego statutu.

Tak członkowie zarządu jak i zawodnicy rekrutowali się z okolicznych zakładów pracy jak : Rafinerii Nafty, Rafineria "Schołniewa", Halcownia Metali /dawna cynkownia/, PKP.

wstępowali również do stowarzyszenia postępowi studenci, oraz rolnicy. Był to jedyny robotniczy klub Sportowy na Śląsku Cieszyńskim w tym okresie. Barwą klubu stanowił kolor czerwono - czarny.

W początkowym okresie czasu używano dresów składających się z czerwonych koszulek z czarnymi kołnierzami i mankietami. Na piersiach z lewej strony widniał emblemat - na czerwonym tle 2 skrzyżowane czarne młotki. Spodarki koloru czarnego. Później używano koszulek w czerwono - czarne pasy, z takim samym emblematem na piersiach. Bramkarz miał ubiór cały czarny - tylko emblemat na koszulce miał czerwone tło. RKS czerpał fundusze ze składek członkowskich, biletów wstępu na imprezy sportowe, subwencji Oddziału Związków Zawodowych, głównie Zarządu Głównego ZZRCh, Spółdzielni Spożywców "Zole". Nieoficjalną pomocą rzeczową świadczył Zarząd Gminy w Czeszowie, którego zdecydowana większość należała do FPS²².

Drugie boisko RKS "Jila", jeszcze z lat 191-20 mieściło się za Refinerią Nafty, gdzie znajdował się stary młyn - Trzemesz, przed dzisiejszym Zakładem Włókienniczym "Torpen". Boisko - nie oznaczone liniami, bez stałych bramek - nie nadawało się na mecze z prawdziwego zdarzenia, toteż rozgrywane na nim mecze tylko treningowe.

Trzecie boisko już o odpowiednich wymiarach, oznaczone liniami, ze stałymi bramkami i dostosowane do rozgrywania zawodów mistrzowskich znajdowało się na działkach Refinerii "Schodnica", naprzeciw Refinerii Nafty. Na boisku tym rozgrywane już zawody piłki nożnej z klubami arszesczonymi.

Następnym czwartym boiskiem było boisko urządzone na miejscu dzisiejszego stadionu sportowego, obok Fabryki Gwoździ /dzis Fabryka Howerów "Romet"/ po rozwiązaniu się klubu "Victorii". Pięte boisko w latach 1925-32 znajdowało się na gruncie kupca - Rozenthala obok dzisiejszego Komisariatu MO.

Ostatnie, szóste boisko istnieje do dnia dzisiejszego - za dzisiejszą Fabryką Howerów "Romet", otoczone drewnianymi barierami. Właśnie na boisku obok dzisiejszego Komisariatu MO rozegrany został mecz o wejście do Ligi Śląskiej w dniu 11.09.1932r. pomiędzy RKS - Czechowice i OG Mysłowice; wynik remisowy 3 : 3²³, był to ostatni mecz rozegrany na tym boisku.

Na otwarcie nowego stadionu, który istnieje do dnia dzisiejszego odbył się towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy RKS - Czechowice i czeskim zespołem SK Slavia Morawska Ostrawa - zwycięstwo gości 3 : 1; mecz odbył się 11.09.1932r²⁴

W 1935 roku na boisku tym wybudowano budynek drewniany o wymiarach 12 x 9 m, w którym znajdowały się szatnie dla gości i gospodarzy, sędziów, magazyn sportowy, który dotychczas znajdował się w "Domu Robotniczym". W baraku tym znajdował się też podręczny bufet czynny w okresie zimowym, stąd też bywalcy lodowiska corocznie organizowanego korzystali z gorącej herbaty, ołodyczy, przekąsek.

W początkowym okresie sekoja nie posiadała instruktora z prawdziwego zdarzenia. Treningi prowadzili wybijający się zawodnicy, nie więc dziwnego, że przebieg ich był następujący : bieg dookoła boiska, następnie kilka ćwiczeń ogólnorozwojowych, a później zawodnicy ustawiali się w odległości 16 m od bramki, dwóch dośrodkowywało w kierunku napastników,

The first of these is the fact that the
the other is the fact that the
the third is the fact that the
the fourth is the fact that the

the fifth is the fact that the
the sixth is the fact that the
the seventh is the fact that the

the eighth is the fact that the
the ninth is the fact that the
the tenth is the fact that the

the eleventh is the fact that the
the twelfth is the fact that the
the thirteenth is the fact that the

the fourteenth is the fact that the
the fifteenth is the fact that the
the sixteenth is the fact that the

the seventeenth is the fact that the
the eighteenth is the fact that the
the nineteenth is the fact that the

the twentieth is the fact that the
the twenty-first is the fact that the
the twenty-second is the fact that the

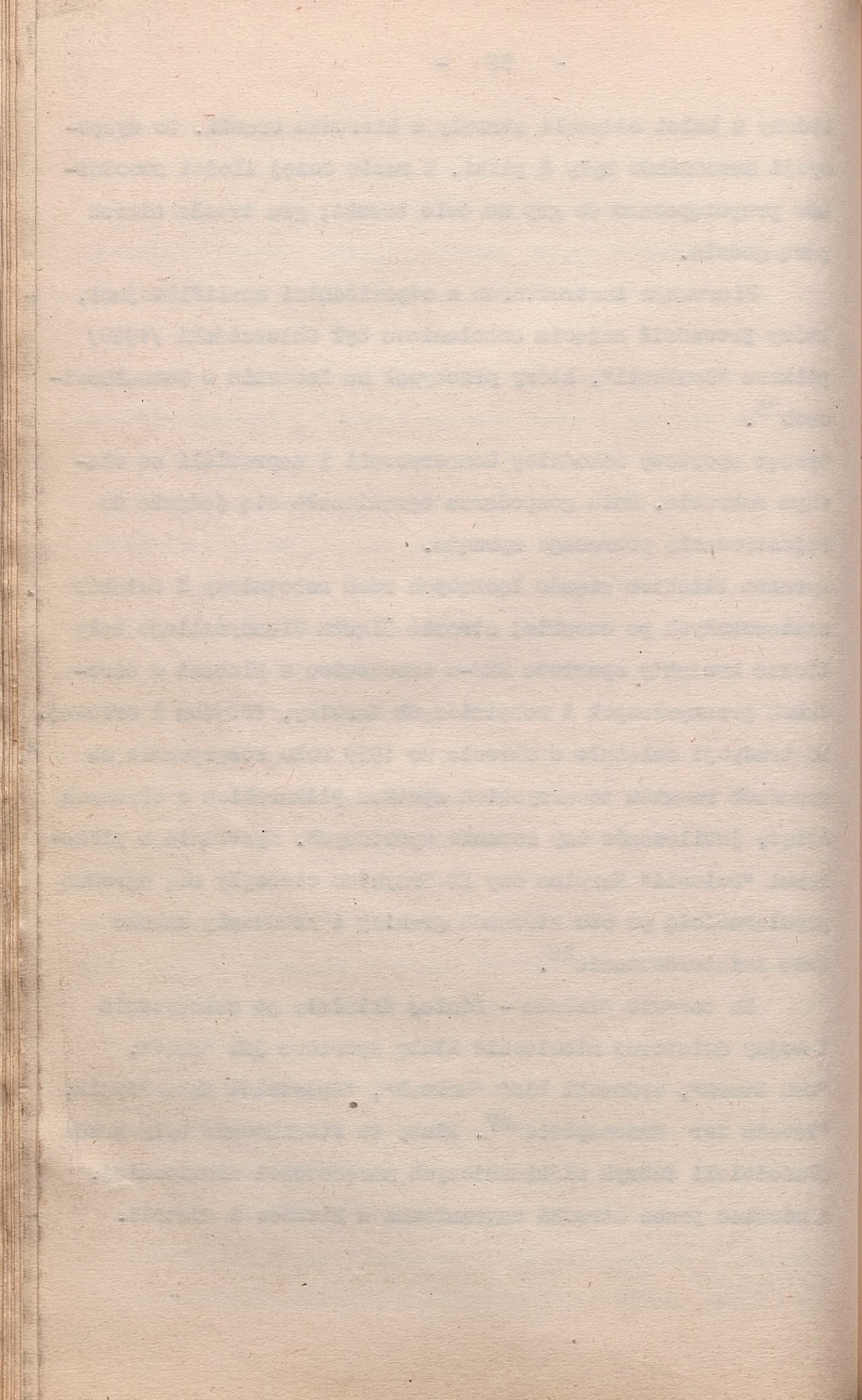
którzy z kolei oddawali strzały w kierunku bramki. Do dyspozycji zawodników były 2 piłki. W razie dużej ilości zawodników przystępowano do gry na dwie bramki; gra trwała nieraz parę godzin.

Pierwszym instruktorem z odpowiednimi kwalifikacjami, który prowadził zajęcia szkoleniowe był Chłusiński /1928/ piłkarz "Crakowii", który przebywał na lożeniu w Coożańkowi-
cach²⁵.

Sprzęt sportowy zawodnicy konserwowali i naprawiali we własnym zakresie. Rola gospodarza ograniczała się jedynie do rejestrowania pobranego sprzętu.

Wyrazem bliskich więzów łączących ruch robotniczy i Polaków zamieszkałych po czeskiej stronie Śląska Cieszyńskiego były liczne kontakty sportowe RKS-u Czechowice z klubami w ośrodkach przemysłowych i robotniczych Karwiny, Trzyniec i Orłowej. Do tradycji należało w okresie do 1939 roku rozgrywanie na zasadach rewanżu towarzyskich spotkań piłkarskich w okresach świąt, jubileuszów czy rocznic sportowych. Spotkania z piłkarzami "Polonii" Karwina czy KS Trzyniec cieszyły się ogromną popularnością po obu stronach granicy i wzbudzały zawsze duże zainteresowanie²⁶.

Na terenie Bielska - Białej działały po zakończeniu I wojny światowej niemieckie kluby sportowe jak "BSV", "MFC Sturm", żydowski klub "Makoak", "Sportklub Biała Lipnik, "Vevein für Rasenspiele"²⁷. Kluby te finansowane były przez właścicieli fabryk włókienniczych narodowości niemieckiej, a również przez ośrodki zagraniczne z Niemiec i Austrii.



Właściciele tych fabryk sprowadzali zawodników z najlepszych klubów niemieckich i austriackich; zatrudniali ich na najlepszych stanowiskach w fabrykach i zasilali tym samym miejscowe niemieckie kluby sportowe.

Wszystkie te kluby należały do PZPN do Podokręgu w Bielsku - do klasy "A" i były groźne nawet dla najlepszych polskich klubów sportowych, jak "Urakovia", "Wieża", "Jutrzenka" czy też "Łogon" Łwów. Sprowadzano również niemieckich trenerów, urządzano spotkania piłkarskie w Bielsku wykorzystywane przez propagandę niemiecką. Występowały znane wówczas w Europie kluby - "Wienna" - Austria, "Sportklub Wien", "09 Bayten /Aydan/, "Kispesti", "Ujpesti" - Węgry, "07 München"²³.

Podczas takich zawodów dochodziło do spontanicznych manifestacji wojującej niemiecczyny w Bielsku - Białej.

Niemieckie kluby posiadały oprócz sekcji piłki nożnej i inne sekcje, np. : turystyczne, artystyczne, własne ośrodki prasowe, czytelnice.

Wodzem tej wojującej "Maksaty" był senator inż. Rudolf Wiesner, który mieszkał w Bielsku lecz po instrukcje wyjeżdżał do Niemiec. Z tych niemieckich klubów oraz Jung Deutsche Partei i Wehrkorpsu rekrutowały się później w 1939 roku bandy dywersyjne, które z ukrycia atakowały polskie oddziały wojskowe; z nich rekrutowali się ludzie, którzy sporządzali listy obywateli polskich, których następnie przeznaczano do obozów koncentracyjnych tudzież na rozstrzelanie.

Tej wojującej "Maksacie" niemieckiej przeciwstawiały się w okresie 1920 - 1939 kluby polskie RM w Białej,

"Koszarawa" i "Czarni" z Żywca oraz MKS "Łźot" Czechowice i "Grażyna" Iziedzice²⁹.

Siedziba Podokręgu PZPN znajdowała się w Bielsku.

Do Zarządu i Wydziału Gier w Podokręgu należeli w przeważającej większości przedstawiciele, niemieckich klubów sportowych, gdyż dysponowali - jako kluby A-klasowe - większą ilością głosów mandatowych. Nawet podczas narad używano języka niemieckiego. W 1924 roku udało się wprowadzić do władz sportowych Podokręgu Przedstawicieli klubów polskich³⁰. Od 1924 do 1938 roku przedstawiciel MKS-u "Łźot" Czechowice ob. Jan Sznapka pełnił funkcję przewodniczącego Wydziału Gier i Dyscypliny. Podczas obrad tego Wydziału członkowie narodowości niemieckiej znajdowali się jednak w przewadze liczebnej w postaci przedstawicieli dziewięciu przedstawicieli klubów niemieckich, a czterech przedstawicieli klubów polskich. Stąd też podczas weryfikacji zawodów mistrzowskich oraz rozpatrywaniu spraw spornych przedstawiciele klubów niemieckich faworyzowali własne kluby, działały na szkodę klubów polskich. Nie więc dziwnego, że dochodziło często do ostrej wymiany zdań. W wielu wypadkach sprawy te przesyłano do rozstrzygnięcia do KGIO Okręgu w Katowicach, gdzie zasiadali w większości przedstawiciele klubów polskich i sprawy zwykle załatwiano pozytywnie w stosunku do klubów polskich.

Wydział Sędziowski reprezentowali również głównie przedstawiciele niemieccy /Rosenfeld, Schinke - nauczyciel niemiecki, Posner/³¹.

Kluby polskie robiły wszystko co było w ich mocy, by w rozgrywaniu o mistrzostwo klasy "A" czy też "B" zdobywać pierwsze miejsca.

... I have a great deal of ...
... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

Udało się to w okresie między 1926 a 1930 rokiem Koszarawie i Sale z Żywoa, BKS-owi z Białej i RKS-owi z Czechowic.

Członkowie klubu, wspierający oraz zawodnicy RKS-u "Młot" Czechowice brali czynny udział w manifestacyjnych zebraniach i akcjach o charakterze politycznym i narodowym³². Brali udział w zebraniach przedwyborczych zwoływanych przez robotników, zrzeszanych w związkach zawodowych, rozlepiali afisze przedwyborcze, przeprowadzali kolportaż ulotek ; brali też udział w otwartych zebraniach przedwyborczych wrogich partii politycznych, by tam w dyskusji zwalczać ideologię głoszoną przez wrogów klasy robotniczej.

Członkowie klubu - zawodnicy i wspierający, na czele z zarządem klubu, brali zawsze udział w manifestacyjnym pochodzie i wiecu z okazji święta klasy robotniczej w dniu 1-go Maja. Wszyscy tworzyli tzw. sekcję ochronną zebrani i wieców robotniczych. Przygotowywano transparenty do pochodu, wykonywano czerwone goździki, które następnie wręczano przechoźnikom podczas uroczystości³³.

Młodzież zorganizowana w Czerwonym Harcersku manifestowała swoją solidarność z robotnikami waloczącymi o pracę, poprawę zarobków, zrównanie zarobków kobiet z zarobkami mężczyzn³⁴.

Działacze robotniczego ruchu sportowego, brali zawsze aktywny udział w organizacjach politycznych i społecznych; należeli do PPS-Lewicy oraz do Harcerzy Szkolnej³⁵.

Nazwa klubu sportowego "Młot" Czechowice istniała do 1925 roku³⁶.

W związku z powstaniem nowej partii politycznej - PPS-Lewicy - powstały pomiędzy poszczególnymi działaczami antagonizmy co odbiło się również na działalności KS "Młot" Czechowice.

Wówczas zarząd klubu uległ zmianie, a w ślad za tym zmieniono nazwę klubu na RKS Czechowice /Robotniczy Klub Sportowy/³⁷. Klub pod taką nazwą przejawiał swoją działalność aż do wybuchu II wojny światowej.

Na przestrzeni tego okresu czasu klub zdobył wiele cennych pamiątek, pucharów, proporzyszków, dyplomów, które przechowywał przez okres okupacji niemieckiej tj. od 1939 do 1945 roku były współtwórcą tych sukcesów, kapitan drużyny Alojzy Kola³⁸.

S e k c j a g i m n a s t y c z n a

Powstała w 1920 roku z inicjatywy tow. Andrzeja Czorny, Antoniego Gary i Antoniego Stryzaka³⁹. W początkowym okresie działała tylko sekcja męska, skupiając 20 - 25 członków. Pierwszą siedzibą, w której odbywały się ćwiczenia był Sekretariat Związków Zawodowych Chemików i Pokrewnych u ob. Hostka. Później sekcja ta przeniosła się do sali restauracyjnej u ob. Zubra, a od 1921 r. znalazła pomieszczenie w sali gimnastycznej niemieckiej szkoły podstawowej /obecna Szkoła Podstawowa Nr 4 w Czechowicach - Dziedzicach/.

Dopiero po wybudowaniu Domu Robotniczego, a w nim dużej sali, od 1923 r. skończyły się kłopoty z miejscem ćwiczeń. Do roku 1939 ćwiczyło 30 - 35 mężczyzn i około 20 kobiet w ćwiczeniach wolnych i na przyrządach⁴⁰.

Założycielem a zarazem pierwszym instruktorem sekcji gimnastycznej był tow. Antoni Gara. Drugim z kolei instruktorem, który zajmował się szkoleniem gimnastyków był Józef Wisner, a następnie funkcję tę piastowali kolejno :

...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...

...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...

...the ... of the ...

...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...

...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...

...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...
...the ... of the ...

Rudolf Czarnecki, Paweł Gandsel ; obaj należeli do Związku Robotniczego Stowarzyszenia Młodzieży Niemieckiej "Vorwärts" w Bielsku - B. W/w prowadzili zajęcia szkoleniowe w sekcji do 1930 roku. Od 1931 aż do wybuchu II wojny światowej instruktorem był tow. Antoni Stryczek⁴¹.

Sprzęt gimnastyczny.

Sekcja dysponowała następującym sprzętem : koń, kozioł, dwie pary poręczy, drążek, pierścienie i trapez. W ćwiczeniach z przyborami używano następującego sprzętu : młoty, laski, maczugi, ciężarki, chorągiewki.

Drążek wykonywał systemem gospodarczym Antoni Stryczek; trapez i pierścienie częściowo wykonano we własnym zakresie, a częściowo przez odpowiedniego fachowca, konia i kozła - tapicer; poręcze zakupiono od szkoły podstawowej, w której uprzednio prowadzono ćwiczenia; sprzęt do gimnastyki wolnej wykonano w Rafinerii Nafty. Ćwiczenia szkoleniowe odbywały się 2 razy w tygodniu po kilka godzin aż do 1939 roku⁴². Godna podziwu wydaje się dyscyplina - później już nie notowana - jak również niemal 100-procentowa frekwencja na treningach.

Działalność sekcji opierała się na Statucie Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego "Siła" Zarządu Głównego, mającego swoją siedzibę w Cieszynie. Prezesem Stowarzyszenia był poseł Ziemi Cieszyńskiej - tow. Reger⁴³.

Statut RSKO "Siła" opierał swoją działalność na wzorach statutu takiego samego stowarzyszenia znajdującego się za Olsą - w Okręgu Karwińskim⁴⁴.

Co roku odbywały się w ramach tzw. zlotów imprezy sportowe, każdorazowo w innej miejscowości na Śląsku Cieszyńskim. Należy podkreślić, że RSKO "Siła" istniało i było zatwierdzone tylko na Śląsku Cieszyńskim.

Na ubiór gimnastyków składały się białe koszulki gimnastyczne z czerwonym obramowaniem ramion, płócienne spodnie i białe tenisówki. Koszulkę ozdabiał od przodu emblemat w kształcie trójkąta. Przedstawiał on 2 ręce swiążane i trzymające pochodnię, na której widniał napis Stowarzyszenie "Siła". Znaczek był koloru czerwonego, a emblemat na nim - białe granatowy.

Rundusze sekcja wypracowywała sobie we własnym zakresie różnymi sposobami. Głównie dochody pochodziły ze składek członkowskich. Ustalono, że pracujący członkowie sekcji będą płacili 75 groszy miesięcznie, a bezrobotni będą zwolnieni od płacenia składek, co w efekcie uczyniło, że na każdego członka przypadało 50 groszy. Worywoso pomocy finansowej i rzeczowej udzielały Związki Zawodowe. Poza tym urządzano często przedstawienia teatralne, z których dochód przeznaczono na działalność sekcji.

S e k c j a l o k k o a t l o t y c z n a

Inicjatorem utworzenia sekcji w 1924 - 25 roku przy Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym "Siła" był wówczas siedemnastoletni Józef Mysata. Pierwszymi członkami sekcji byli : Józef Mysata, Robert Winiowski, Zygmunt Matlak, Edward Chlebik, Krop I, Krop II⁴⁵.

Początkowo sekcja nie była zgłoszona do żadnego związku lekkoatletycznego. Sprzęt sportowy w postaci kuli, oszczepu, dysku i tyczki bambusowej do skoku wzwyż zawodnicy kupowali za własne pieniądze. Dużo sprzętu sportowego wykonywał zawodnicy we własnym zakresie.

Przy tworzeniu sekcji lekkoatletycznej do najaktywniejszych działaczy należeli oprócz wspomnianego już Józefa Wysaty - Mucnberg, Franciszek Kopeć, Stefan Brzoza, Stanisław Galus, Józef Jarek⁴⁶.

W początkowym okresie swojej działalności napotykała na poważne trudności finansowe.

Sekcję lekkoatletyczną zgłoszono do Polskiego Związku Lekkoatletycznego w Katowicach w 1933 roku⁴⁷. Do sekcji należały również kobiety. Pierwsze zawody lekkoatletyczne odbywały się w Mielniku na stadionie Białą Lipnik.

Zawodnicy brali udział w następujących konkurencjach :

<u>kobiety</u>	- bieg na 60 m, skok w dal, rzut dyskiem, pchnięcie kulą, sztafeta 4 x 100 m;
<u>meżczyźni</u>	- biegi na : 100, 200, 400, 1500 i 3000 m, biegłajowe, skok w dal, wzwyż, o tyczce, rzut oszczepem, dyskiem i pchnięcie kulą.

Zawodnicy i zawodniczki RKS-u Czechowice brali również udział w Dobrotliwych Mistrzostwach Polski zorganizowanych w 1932 roku w Katowicach i w 1933 w Piotrkowie⁴⁸.

Dawny RKS-u Czechowice reprezentowali : Irena Łaczkiewicz /Wydatka/ - w biegu na 60 m, 100 m i sztafecie 4 x 100 m, Zofia Milec /Stryeńek/ - w biegu na 60 m, 100 m, sztafecie 4 x 100 m i skoku w dal, Wanda Brzoza /Szczotka/ - w biegu na 60 m, 100 m, sztafecie 4 x 100 i skoku w dal, Ewa Hajn - w bie-

ga na 60 m, 100 m, sztafecie 4 x 100 i skoku w dal⁴⁹.

Instruktorom, działaczom i zawodnikom w jednej osobie był Józef Wyśata ; wszystkie zajęcia szkoleniowe prowadził bezinteresownie całym sercem oddany kulturze fizycznej. Wiedomości czerpał z dostępnych książek polskich i niemieckich. W 1926 roku ukończył instruktorski kurs lekkoatletyczny.

Wszelkie spotkania i zawody odbywały się na boisku sportowym sekcji zawsze przez zawodników bardzo starannie przygotowanym. Znajdowały się na nim : bieżnia dookoła boiska długości około 400 m, bieżnia na 100 m, skoczenie w dal, wwyż, do skoku o tyczce, koło do rzutu dyskiem i pchnięcie kulą, rzutnie do oszczepu.

Fundusze czerpała sekcja z dowolnych datków miejscowych kapełów, sklepikarzy, zakładów pracy oraz Zarządu Gminnego, którego olbrzymią większość członków była aktywistami socjalistycznymi.

Oprócz wyżej wymienionych do najaktywniejszych zawodników należeli : Robert Bartoszek, Jan Budniok, Józef Kubaśka, Józef Pajók, Franciszek Pawlik, Wiktor Ryśka, Emanuel Sikora, Franciszek Sobota, Piotr Salon, Leon Stryczek, Ferdynand Szczołka, Emil Widuch⁵⁰.

S e k c j a h o k e j a n a l o d z i e

Już od 1930 roku w okresie zimowym tworzyły się zalążki przyszłej sekcji hokejowej na zamrażniętych pobliskich stawach.

On the 10th of July, 1854, I was informed by the

Secretary of the Treasury, that the

Commissioner of the General Land Office, had

received from the Secretary of the Interior, a

copy of a report, in relation to the

land claims of the State of California.

The report, which was dated the 10th of

July, 1854, was signed by the

Commissioner of the General Land Office,

and was in relation to the

land claims of the State of California.

The report, which was dated the 10th of

July, 1854, was signed by the

Commissioner of the General Land Office,

and was in relation to the

land claims of the State of California.

The report, which was dated the 10th of

July, 1854, was signed by the

Commissioner of the General Land Office,

and was in relation to the

land claims of the State of California.

On the 10th of July, 1854, I was informed by the

Secretary of the Treasury, that the

Commissioner of the General Land Office, had

received from the Secretary of the Interior, a

Pierwsze boisko hokejowe próbowano budować na stawach "Meriankach". Grupa zapalczów wycinała piłą, lód, a następnie w ten sposób wycięte kawałki lodu o określonych wymiarach układano na tafli lodowej na wysokość 30 cm. Po ułożeniu lodu polewano go wodą - tak powstały pierwsze naturalne bandy. Bramki zaś wykonano z drzewa i odpowiednio umocowano w lodzie. Dopiero w 1932 roku przystąpiono do budowy własnego, prawidłowego lodowiska na boisku BKS-u Czechowiec⁵¹.

Należało jednak wynieść tysiące tasak ziemi aby przygotować ogromny obiekt pod przyszłe lodowisko.

Żyliki społecznej i ofiarnej pracy takich ludzi jak :

Józefa Wybata, Alfonsa Kruczyńskiego, Kazimierza Szoszkiewicza, Stefana Brzosa, Stefana Urasieńskiego, Karol Bogol, Adolf Kałuża, i wielu innych, od 1933 roku ślizgawka była już czynna.

Ułożono na niej jasy na żyłwach, rozgrywano zawody hokejowe. W sprzęt hokejowy musiał każdy zawodnik zaopatrywać się we własnym zakresie; koszulki jednakowego koloru pozyskano od sekcji piłki nożnej. W początkowym okresie używano żyłw zwyczajnych - na dokręcanie.

Dopiero nieco później kupowano tzw. "szekasy", które przykręcano do butów piłkarskich po uprzednim oderwaniu korków.

Hokeja to nie było ogłoszona do żadnego związku.

Rozgrywano mecze pucharowe pomiędzy drużynami BKS "Bokół" i BKS Bielsko.

Pierwszym oficjalnym meczem był mecz rozegrany w Bielsku z niemiecką drużyną II-go ligową BBSV w roku 1930⁵².

Drużyna ta była wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt sportowy, zaś nasza drużyna posiadała jeszcze przykręcone do butów żyłwy; żyłw hokejowych w naszej drużynie nikt nie posiadał.

Ubiór zawodników przedstawiał się następująco : każdy miał własne spodnie tzw. "pompi", prywatne podkoszulki, koszulki pożyczane od sekcji piłki nożnej, osobiste rękawice, kije marki "CCM" lub własnej produkcji. Całkowity sprzęt bramkarski został wypożyczony od gospodarzy. Wynik brzmiał : 7 : 1 dla gospodarzy. Jedyną bramkę uzyskał Suchon /piłkarz/. Przejazd na zawody pokrywali zawodnicy pracujący, zaś poczęstunek w postaci herbaty i kanapki ufundował zawodnik Józef Wyśata /nie grał ze względu na kontuzję/.

Do aktywniejszych zawodników należeli : Borowicz, Henryk Bujok, Henryk Grabiec, Bronisław Krawczyk, Julian Kubica, Londzin, Julian Łukowicz, Rudolf Pieprzyk, Sablik, Suchon, Władysław Suchy, Bogusław Szostak, Józef Wyśata, Ryszard Zyzański i Tadeusz Zakiewicz⁵³.

the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the

1930

the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the

the same situation as in the case of the

the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the

the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the

the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the
the same situation as in the case of the

V POWSTANIE, ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ ROBOTNICZEGO STOWARZYSZENIA KULTURALNO-OŚWIATOWEGO "SIŁA" W CZECHOWICACH PÓŁNOCNYCH

W cieniu rywalizacji dwóch organizacji na terenie Dziedzie i Czechowice Południowych, a mianowicie "Sokoła" z którego wywodzi się SKS "Grażyna" oraz "Siły" przy której powstał NKS "Młot" Czechowice, sport zaczął także zapuszczać swoje korzenie w osiedlu górniczym przy Kopalni Węgla Kamienego "Silesia". Działała tutaj dość silna jak na ówczesne czasy Komórka Polskiej Partii Socjalistycznej, której najaktywniejszymi działaczami byli: Józef Ruman, Andrzej Damiańczyk, Józef Orkisz, Izidor Paździora, Antoni Olejak, Wojciech Pajak, Jan Kończuga, Jan Ćmiel, Franciszek Zemlak, Jan Raymanek, Sroka i inni.¹

Przy czynnym udziale tych działaczy po I wojnie światowej utworzono Robotnicze Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "Siła" - jako młodzieżową awangardę PPS.²

Do pierwszych wybitnych działaczy "Siły" należeli: Franciszek Mentel, Stanisław Mentel, Franciszek Siwiec, Rudolf Markocki, Józef Zielażniak, Józef Hoczek, Ludwik Hoczek, Stanisław Malinowski, Teodor Studnicki, Franciszek Surówka, Piotr Surówka, Stanisław Anuszewski, Franciszek Orkisz, Oswald Orkisz, Maksymilian Grzywacz, Emil Waliczek, Władysław Siwiec, Franciszek Mol, Józef i Antonina Mol, Emil Buczek i inni.³ Ta młodzieżowa organizacja rozpoczęła swoją działalność podobnie jak "Siła" w Czechowicach-Płd. - od urządzania amatorskich przedstawień. Później rozszerzyła zakres swej działalności na gimnastykę, piłkę nożną, siatkówkę, zapasnictwo i podnoszenie ciężarów. Były to sekcje nie zrzeszone w związkach sportowych. Wyniki niektórych dyscyplin sportowych, głównie w gimnastyce, którą

... ..
... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

pożyczkowo prowadził Antoni Stryczek a później Piotr Surówka i Franciszek Orkisz, należeli do najlepszych. Sekcja gimnastyczna była dobrze wyćwiczona i przygotowana zarówno w ćwiczeniach wolnych jak i na przyrządach, stąd też zespoł gimnastyków "Sily" cieszył się olbrzymią popularnością i zapraszany był na pokazowe występy do wielu miejscowości w powiecie białskim, cieszyńskim, a w szczególności tam, gdzie zakładano nowe komórki "Sily".

Źródłem finansowym działalności "Sily" były składki członkowskie, dochody z przedstawień amatorskich i innych widowisk, jak również praca fizyczna członków przy budowie obiektów sportowych. Ponieważ wszystkie sekcje "Sily" nie były zrzeszone, zatem nie mogły brać udziału w normalnych rozgrywkach mistrzowskich utracując łączność jedynie z niezrzeszonymi. Przyczyną tego stanu rzeczy był brak funduszy na pokrycie opłat związanych ze zgłoszeniami, nieodpowiedni stan obiektów sportowych, a zwłaszcza ostre kryteria stosowane przez ówczesne władze w stosunku do lewicowej "Sily".

Organizacja ta dzięki swej wybitnie kulturalno-oświatowej pracy podnosiła nie tylko kulturę i świadomość polityczną mieszkańców osiedla ale również dostarczała im zdrowych i przyjemnych rozrywek. Działalność sportowa wyrabiała tężyznę fizyczną, ambicję i zdolność pokonywania przeciwności tytułowych u młodzieży. Zdarały się również wypadki, że niektórzy wychowankowie "Sily" zagrożeni największą plagą tych czasów - bezrobociem - zmuszeni byli wstępować do obcych klasie robotniczej organizacji ale ich więzi z organizacją secciarzystą ulegały zerwaniu tylko formalnie. Wewnętrznie pozostali związani z nią nadal i do niej zawsze wrócili.

sekcja kajakowa

W 1934 roku powstała najmilsza sekcja, która dziś zalicza się do czołówek krajowej - sekcja kajakowa.

Bieliwi stanowił doskonały staw kopalniany był doskonałym obiektem dla sportu kajakowego. Korując się na sprzęcie sportowym obosobionej w 1934 roku nad stawem jednostki saperów, działające:

Leopold Drajewicz, Roman Dorczyński i Władysław Bereda zbudowali pierwszy kajak z desek, który dla zabezpieczenia przed przeciekami asfaltowali grubą powłoką.⁴ Nic więc dziwnego, że tak "fachowo" wykonany kajak nie nadawał się do użytku.

To pierwsze niepowodzenie nie zniechęciło konstruktorów. Przeciwnie, zdążyli do wzmocnienia wysiłków; podpatrzywszy budowę sprzętu kajakowego w innych zespołach Śląsko-Kraśkowski, Okręgu Przemysłowego. Wespół konstruktorów powiększyli o jeszcze jednego młodego entuzjastę - Miła Polwarczanego. Rozpoczęto budowę kajaków dwuosobowych, turystycznych ze sklejki /tylko taki do 1938 roku były znane/.

W 1935 roku Zarząd Kopalni /oczywiście pod naciskiem władz przy dużym poparciu społecznym zbudował drewnianą latarnię, mostek w północno zachodniej części stawu kopalnianego stwarzając tym samym dogodne warunki do obchodów tzw. "Święta Biorza". Impreza ta ze względu na swój bogaty program widowiskowy-sportowy i rozrywkowy cieszyła się do 1939 roku dużym powodzeniem, gromadząc tłumy osób z powiatu bielskiego, bielskiego, pszczyńskiego, a nawet z dalszych okolic.⁵

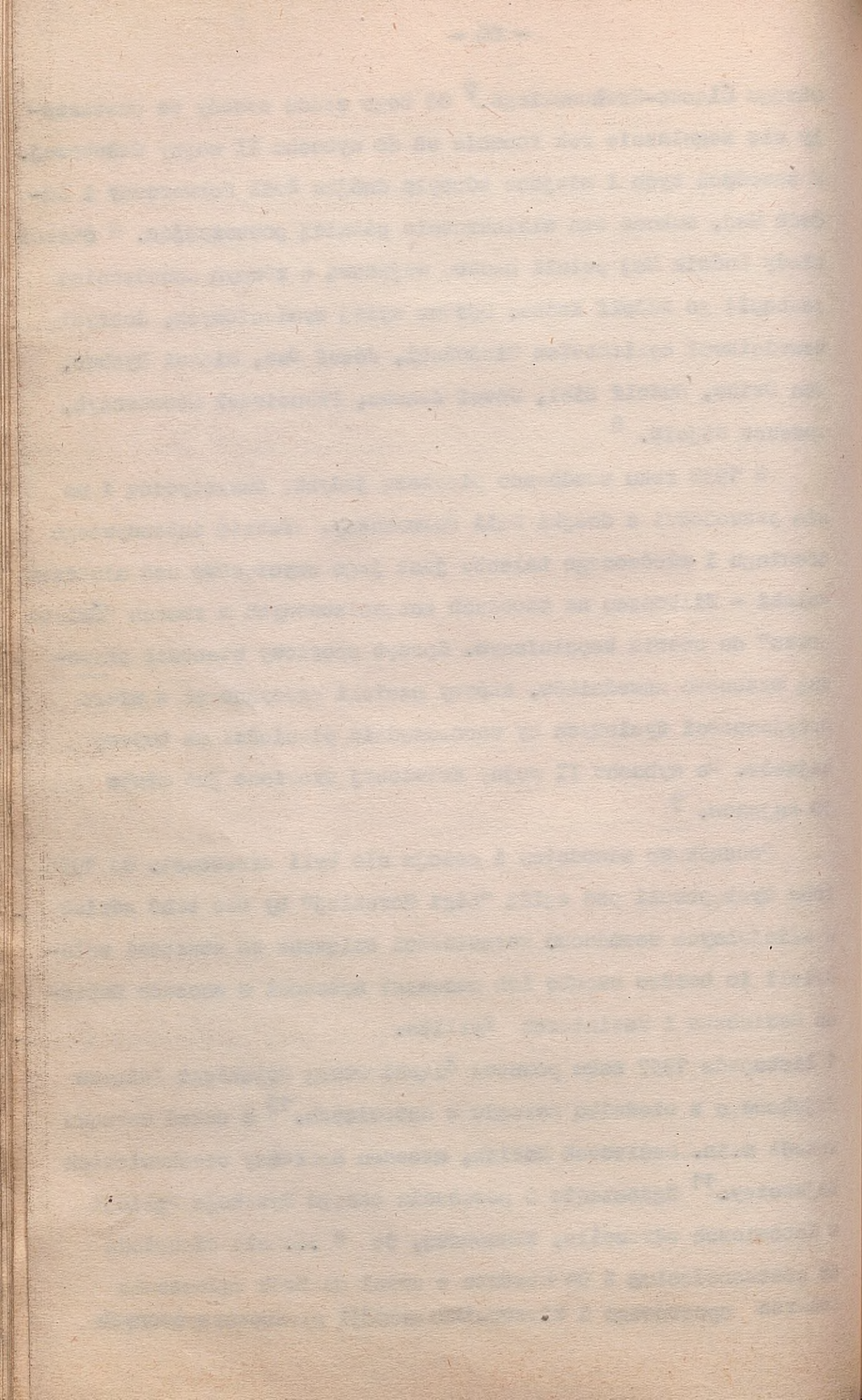
Najważniejszą częścią programu sportowego były oczywiście biegi kajakowe początkowo jako pokazowe, a od 1936 roku już jako normalne zawody.⁶ W 1935 roku odbyły się pierwsze zawody kajakowe dwójek turystycznych przy udziale innych zespołów

okręgu Śląsko-Katowickiego.⁷ Od tego czasu zawody te powtarzały się regularnie rok rocznie aż do wybuchu II wojny światowej. W zawodach tych I miejsce zdobył dwójka Emil Polwaroński i Ludwik Maj, sukces ten wielokrotnie później powtarzając. W okresie kiedy Ludwik Maj pełnił służbę wojskową z równym powodzeniem zastąpił go Rudolf Kočka. Oprócz wyżej wymienionych, dobrymi zawodnikami byli: Stefan Miodowski, Józef Duc, Michał Dychus, Jan Dzida, Rudolf Biel, Józef Janasz, Franciszek Stawowczyk, Tadeusz Wójcik.⁸

W 1938 roku zbudowano pierwszą jedyneką turystyczną i na nią przechodzi z dwójki Emil Polwaroński. Faktem intensywnego treningu i wrodzonego talentu jest jego zwycięstwo nad mistrzem Polski - Wilkoszem na zawodach zor umiarkowanych w ramach "Złoty Górski" na stawie kopalnianym. Sprzęt sportowy stanowił problem, własność zawodników, którzy musieli zrezygnować z wielu przyjemności życiowych by zaoszczędzić pieniądze na budowę kajaków. Do wybuchu II wojny światowej zrobiono już około 30 kajaków.⁹

Początkowo zawodnicy i sekcja nie byli przeszkoleni. Od 1936 roku występowali pod egidą "Ligi Morskiej" by móc brać udział w oficjalnych zawodach. Formalności związane ze startami zawiązywali im bardzo często ich mecenas sportowi w osobach Mariusza Sedlaczka i Kazimierza Żyrlika.

1 listopada 1937 roku powstał Śląski Okręg Głównego Związku Kajakowego z siedzibą Zarządu w Katowicach.¹⁰ W skład zarządu weszli m.in. Sedlaczek Marian, mecenas sportowy czesobowickich kajakarzy.¹¹ Zgłoszenie o powołaniu okręgu Dysekcja Policji w Katowicach odrzuciła, tłumacząc, że "...nie odpowiada on postanowieniom § 94 Statutu z uwagi na brak zgłoszenia lekarza sportowego i kierownika sekcji niestowarzyszonych



W dniu 28 listopada 1957 roku odbył się organizacyjny zjazd Delegatów Okręgu.¹³ Prezesem wybrany został p. pułkownik Stefan Popiel.¹⁴ Powyższą uchwałą Zarządu Głównego zatwierdzono utworzenie nowego Śląskiego Okręgu PZK.

Oprócz wiodącej sekcji kajakowej przy ASKO "Siles" w Chorzowie Północnych istniały jeszcze inne dyscypliny sportu w postaci sekcji bokserkiej, zapasniczej, podnoszenia ciężarów, piłki nożnej.¹⁵

Organizatorem sekcji bokserkiej był Franciszek Machaniec zaś sekcji zapasniczej - tow. Jaszek, który jednocześnie pełnił funkcję kierownika, instruktora i zawodnika. Do wybierających się zawodników należeli: węgierski wyśój Jacek oraz Franciszek Orkisz, Emil Rech, Piotr Burówka, Franciszek Mol, Leon Kwiatny, Maksymilian Kubica.¹⁶

Sekcja podnoszenia ciężarów zorganizował Franciszek Orkisz. Do najaktywniejszych zawodników należeli: Emil Rech, Wilhelm Kwiatny, Maksymilian Kubica, Jan Szost, Ferdynand Szypuła, Franciszek Mol.¹⁷

Do sekcji piłki nożnej należeli: Karol Gil, Stanisław Mucha, Władysław Siwiec, Leon Kwiatny, Stanisław Malinowski, Józef Menzel, Rudolf Markocki, Franciszek Mol, Józef Zieleźnik, Bronisław Heciuk, Franciszek Orkisz.¹⁸

Zawodnicy wyśój wymienionych sekcji brali udział w zlotach organizowanych przez ASKO "Siles" Okręgu Bielskiego i Cieszyńskiego.

VI DZIAŁALNOŚĆ INNYCH STOWARZYSZEŃ SPORTOWYCH NA TERENIE CZECHOWIC-DZIEŹC DO 1939 ROKU

Działalnością sportową oraz uprawianiem dyscyplin o charakterze półwojskowym zajmowały się również inne stowarzyszenia i organizacje przeciwstawne robotniczemu ruchowi sportowemu. Warto wspomnieć o powstałym w 1931 roku - z inicjatywy bardzo wpływowej osobistości Szarewskiego - Związku Rezerwistów, opierającym swą działalność o fabrykę Walcowni Metali w Działoszycach. W ramach tej organizacji, po wybudowaniu strzelnicy sportowej obok rampy kolejowej, rozwinęła się sekcja strzelecka, zaliczana do ścisłej czołówki w woj. śląskim. Do najlepszych strzelców i najaktywniejszych członków tej sekcji należeli: Franciszek Świerczyński, Jan Pilcok, Józef Wajdok, Józef Żoczek, Władysław Blacheta.¹ Oprócz strzelectwa uprawiano i inne dyscypliny, np. turystykę letnią i zimową, siatkówkę i koszykówkę. W domu związkowym kolejarzy mieścił się lokal Związku Młodzieży Katolickiej. Stowarzyszenie to, o wybitnie klerykalnym charakterze, organizowało również imprezy sportowe: biegi przełajowe, turnieje gier sportowych, koszykówki, siatkówki, tenisa stołowego czy też rozgrywki szachowe.²

Oprócz sekcji sportowych stowarzyszenie to prowadziło również pracę kulturalno-oświatową w postaci kółka amatorskiego i chóru kościelnego. Krótco przed wybuchem II wojny światowej, powstał w latach 1938 - 1939 - jako rezultat tarć i walk politycznych w łonie PZS - Robotniczy Instytut Oświatowo-Kulturalny /RIOK/ im. Stefana Żeromskiego.³ Tu też działały sekcje tenisa stołowego, siatkówki, koszykówki,

THE HISTORY OF THE UNITED STATES
FROM 1789 TO 1861

17

The history of the United States from 1789 to 1861 is a story of the growth of a new nation. It begins with the signing of the Declaration of Independence in 1776, which declared the colonies free from British rule. The next year, the Continental Congress adopted the Articles of Confederation, which established a weak central government. In 1787, the delegates to the Constitutional Convention in Philadelphia drafted the U.S. Constitution, which created a strong federal government with three branches: the executive, legislative, and judicial. The Constitution was ratified in 1788, and George Washington became the first President in 1789. The early years of the new nation were marked by the struggle for the ratification of the Constitution, the Whiskey Rebellion, and the XYZ Affair. In 1800, Thomas Jefferson became the second President, and the Federalist Party lost power. The War of 1812, fought between the United States and Great Britain, ended in a draw but solidified American independence. The 1820s and 1830s were a period of rapid westward expansion, with the Louisiana Purchase and the Texas Revolution. The 1840s saw the rise of the Whig Party and the issue of slavery becoming a major political divide.

The 1850s were a decade of crisis for the young nation. The Compromise of 1850, which aimed to resolve the issue of slavery in the newly acquired territories, failed to satisfy either side. The Fugitive Slave Act of 1850, which required citizens to help capture runaway slaves, further inflamed tensions. The Kansas-Nebraska Act of 1854, which allowed settlers to decide for themselves whether to allow slavery, led to the violent conflict known as "Bleeding Kansas." The Dred Scott decision of 1857, which ruled that African Americans were not citizens and that Congress could not ban slavery in the territories, was a major setback for the anti-slavery movement. By the end of the decade, the country was on the brink of civil war.

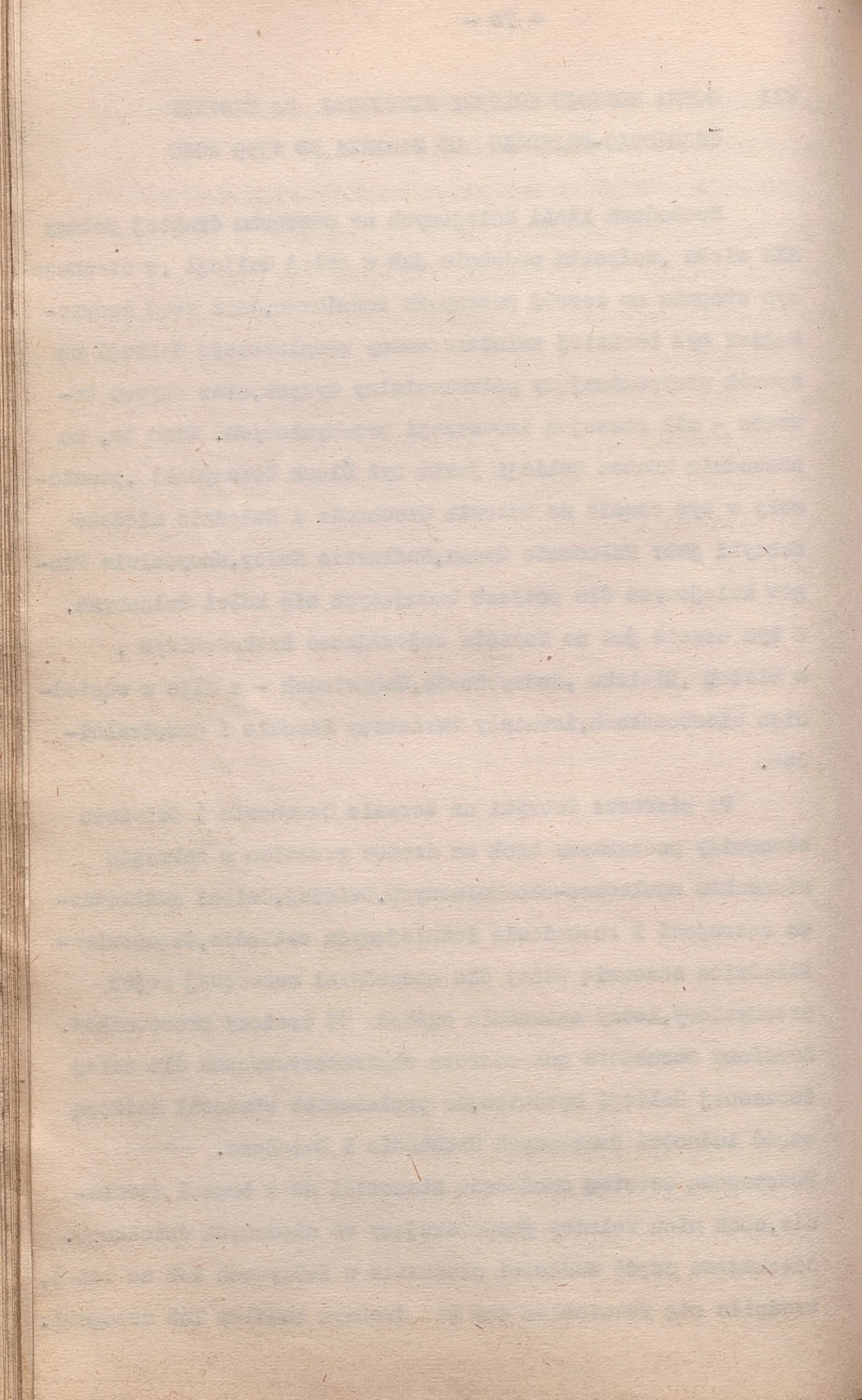
obok których rozwijano działalność kulturalno-oświatową, czytelnictwo i teatralny ruch amatorski.

Organizacją podobną do Związku Rezerwistów był "Strzelec" - półwojskowa organizacja, która nawiązywała do tradycji dawnych legionów Piłsudskiego. Jak sama nazwa wskazuje, główny kierunek pracy tej organizacji skupiony był na uprawianiu strzelania sportowego oraz organizowaniu imprez w postaci drużynowych maraszów. Oprócz tego działały również sekcje tenisa stołowego, siatkówki i lekkoatletyczne. Stąd wywodzi się dość znana postać w lekkoatletyce śląskiej - Antoni Misera, który zdobywał znaczne sukcesy jeszcze po roku 1945 w biegach średnich.

VII OCENA ROZWOJU KULTURY FIZYCZNEJ NA TERENIE CZ. CICHOWIC-DZIEDZIC OD ZARANIA DO 1939 ROKU

Rozbudowa linii kolejowych na początku drugiej połowy XIX wieku, wpłynęła podobnie jak w całej Galicji, w nieznacz-
nym stopniu na rozwój przemysłu rodzinnego, gdyż rząd Austro-
Węgier był bardziej zainteresowany eksploatacją Galicji na
sposób przypominający półkolonialny wyzysk, oraz szytym to-
warów - niż rozwojem inwestycji przemysłowych. Mimo to, na
zachodnim krańcu Galicji jakim był Śląsk Cieszyński, powsta-
wały w tym czasie na terenie Czechowic i Dziedzic nieduże
fabryki jak: Walcownia Cynku, Rafineria Nafty, Naoscalnia Pro-
gów Kolejowych dla potrzeb budujących się kolei żelaznych.
W tym czasie już na terenie województwa krakowskiego, w
Białej, Bielsku, Andrychowie, Wadowicach - a więc w sąsied-
nich miasteczkach, istniały warsztaty tkackie i przedsiębier-
stwa.

Te pierwsze fabryki na terenie Czechowic i Dziedzic
stanowiły początkowy krok na drodze przemian w zakresie
stosunków społeczno-ekonomicznych. Dzisiaj, dzięki gwałtowne-
mu rozwojowi i rozbudowie istniejących zakładów, Czechowice-
Dziedzice stanowią ważny dla gospodarki narodowej rejon
przemysłowy, który zatrudnia ogółem 15 tysięcy pracowników.
Zacofana struktura gospodarcza charakterystyczna dla całej
ówczesnej Galicji sprawia, że proletariatus stanowił znikomą
część ludności ówczesnych Czechowic i Dziedzic. —
Podstawową warstwę społeczną stanowili do ó bogaci ziemia-
nie, obok nich rolnicy gospodarujący na niedużych działkach.
Nieznaczna część ludności pracowała w fabrykach lub na kolei,
trudniła się rzemiosłem czy też drobnym handlem lub usługami.



Znaczące ożywienie przemysłowe nastąpiło przed wybuchem I wojny światowej, szczególnie gdy zaczęł przenikać do Galicji obcy kapitał zachęcony możliwościami wysokich zysków, przy taniej sile roboczej.

Pod koniec XIX wieku, na terenie już wspomnianych sąsiednich miejscowości /Bielano, Biela, Madowiec, Andrychów/ ówczesny proletariats fabryczny posiadał własne organizacje polityczne, związkowe czy samodzielnice, które kierowały wieloma akcjami, strajkami i manifestacjami o poprawę warunków ekonomicznych. Natomiast na terenie Czechowic i Dziedzic ruch socjalistyczny do 1925 roku był słabo zorganizowany. Z drugiej strony, na wespół feudalna struktura gospodarcza sprzyjała raczej powstawaniu na tutejszym terenie organizacji społecznych typu liberalnego, zachowawczego i konserwatywnego. Stąd były tu bardziej sprzyjające warunki dla powstania stowarzyszenia sportowego, jakim był ówczesny "Sokół", założony na terenie Dziedzic w 1905 roku. Na pierwsze stowarzyszenie sportowe proletariatu fabrycznego, jakim była "Siła", trzeba było czekać jeszcze 14 lat - powstała bowiem dopiero w 1919 roku. Zatem klasowy ruch sportowy proletariatu, powstał w warunkach, kiedy "Sokół" posiadał liczne gniazda w wielu miejscowościach i świadczył o rzeczywistym zapotrzebowaniu społecznym na tego typu stowarzyszenia.

Stowarzyszenie gimnastyczne "Sokół" znalazło poparcie, pomoc organizacyjno-finansową u znacznej części rolników, oraz nielicznej jeszcze inteligencji. Po roku 1918, przy poparciu władz administracyjnych, "Sokół" szybko rozwiązał problem lokalowy, zakupując na własność dawny obiekt szpitala wojskowego, gdzie po niernaczej adaptacji zorganizowa-

no salę gimnastyczną i widowiskową, czytelnię oraz szereg obszernych pomieszczeń administracyjnych. Podobnie szybko rozwiązano problem boiska sportowego. Natomiast od samego początku władze administracyjne patrzyły nieprzychylnie na działalność sportową i kulturalno-oświatową stowarzyszeń socjalistycznych. .

Fundusze na działalność sportową "Sila" czerpała głównie z drobnych składek członkowskich, stanowiących nieraz jedyną podstawę bytu organizacji. Oprócz tego, dość niepewnym źródłem dochodu ze względu na chwiejną koniunkturę oraz konkurencję, były konsumy robotnicze zorganizowane na zasadach statutu spółdzielni.

Rywalizacja pomiędzy Robotniczymi Stowarzyszeniami a "Sokołem" przyczyniła się do popularyzowania sportu w ogóle, a głównie sportu gimnastycznego i piłki nożnej. Kluby piłkarskie nie posiadały żadnych trenerów, zaś funkcje instruktorów w dość trudnej dyscyplinie jaką była gimnastyka przyrzędowa, pełnili bezinteresownie bardziej utalentowani i wybijający się gimnastycy.

Niestety powojenny rozwój życia sportowego na terenie Czechowic-Dziedzic nie wykorzystał mocno ugruntowanych tradycji dla reaktywowania sekcji gimnastycznych chociażby przy jednym z klubów sportowych. Wprawdzie były próby zorganizowania sekcji gimnastycznych w pierwszych latach po wyzwoleniu przez ZWM przy kop. "Silesia" w Czechowicach, jednak okazały się one niewystarczające dla kontynuowania bogatej tradycji w tej dyscyplinie. Oba stowarzyszenia sportowe do roku 1939, jak ówczesne warunki lokalne, posiadały wystarczającą bazę w postaci specjalistycznego sprzętu

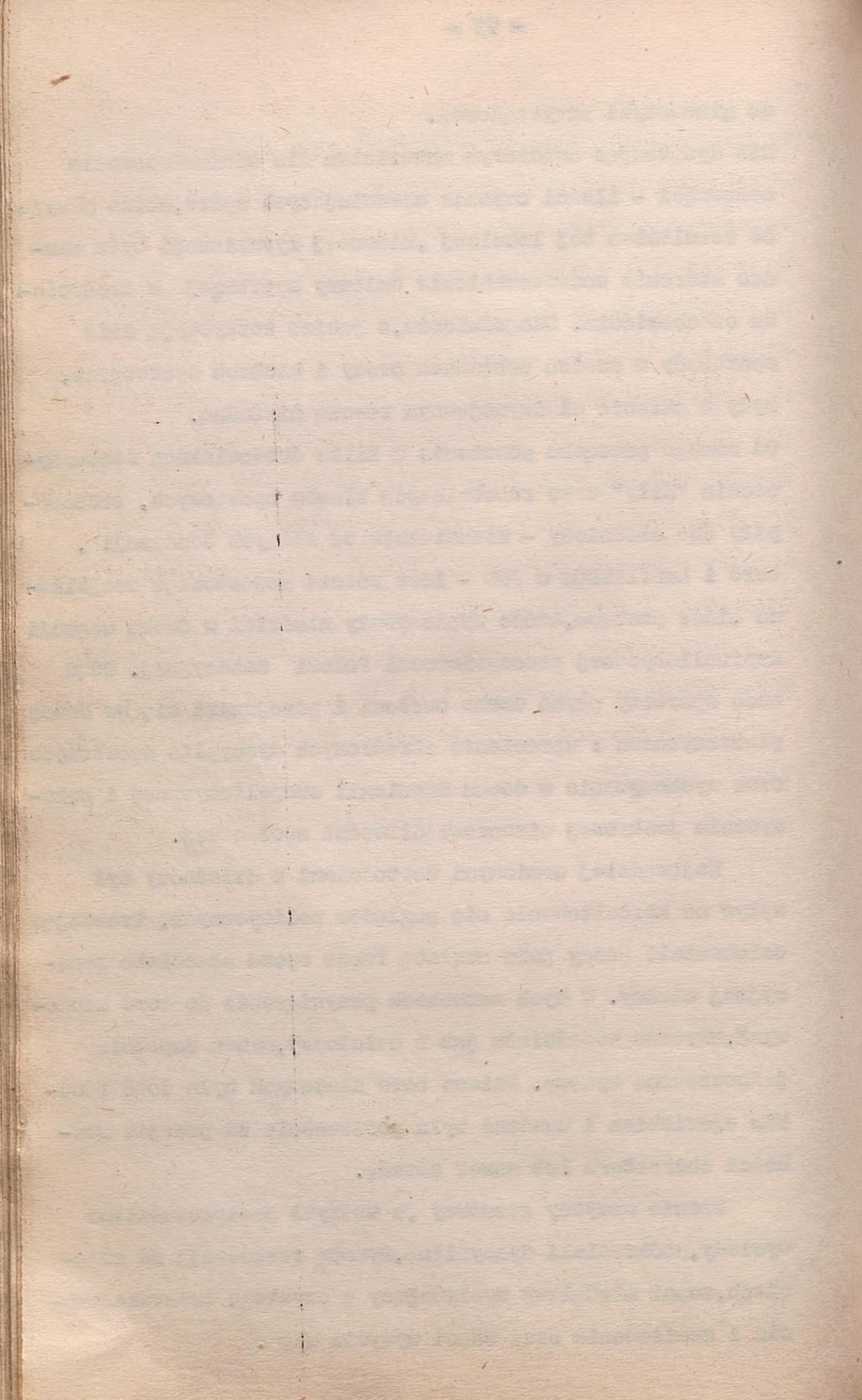
do gimnastyki przyrządowej.

Nie dysponując źródłowym materiałem dla udokumentowania masowości - ilości czynnie uprawiających sport, można przyjąć że rezultatem tej lokalnej, klasowej rywalizacji było bardzo szerokie upowszechnienie kultury sportowej w środowisku czechowickim. Udogodnienia, z jakich korzystają dziś sportowcy w swoich zakładach pracy i klubach sportowych, były w okresie niedywojeunym rzeczą nieznaną.

Od samego początku powstania w kilku środowiskach Stowarzyszenia "Siły" oraz robotniczych klubów sportowych, zaszczerpiły one młodzieży - niezależnie od różnych tendencji, waré i konfliktów w PES - idee różnie pojmowanego socjalizmu, idee postępu, które wychowywały młodzież w duchu negacji kapitalistycznej rzeczywistości Polski sanacyjnej. Stąd ruch sportowy płynął dwoma nurtami i przejawiał się na dwóch płaszczyznach: uprawiania określonych dyscyplin sportowych oraz wychowywania w duchu ideologii socjalistycznej i pokazywania jaskrawej niesprawiedliwości społecznej.

Najbardziej cenionymi wartościami u działaczy był wpływ na kształtowanie się poglądów politycznych, traktując całokształt pracy jako swoistą formę oporu przeciwko sanacyjnej władzy. W tych warunkach przywiązanie do barw klubowych, zarówno zawodników jak i działaczy, miało zupełnie jednoznaczną wymowę. Zmiana barw klubowych była dość rzadkim zjawiskiem i uważana była powszechnie za przejaw słabości charakteru lub nawet zdradę.

Pracując wszyscy rozmówcy, z którymi przeprowadzałem wywiady, podkreślali dyscyplinę, wysoką frekwencję na zajęciach, zapal młodzieży wywołujący z czystego zainteresowania i zamiłowania oraz chęci wyłycia się.



Z drugiej strony, trudne warunki życia samychy drogę do innego typu wypełnienia wolnego czasu i czynne uprawianie sportu było nieraz jedyną dostępną rozrywką dla młodego człowieka ze środowiska robotniczego. Podobnie pojmowali swoją rolę działacze, spełniający różnorodne funkcje organizacyjne. Stąd nie dziwnego, że dziś działacze sportowi, wychowani w trudnych przedwojennych warunkach, odłączają się od współczesnych praktyk w naszych klubach w postaci zwolnień z pracy, premii pieniężnych za osiągnięcia sportowe czy też egzekwowanie dyscypliny sportowej na drodze regulaminowych kar pieniężnych. Nie ulega wątpliwości, że wielu ludziom trudne lata okupacji łatwiej było przetrwać dzięki sprawności fizycznej, zahartowaniu moralnemu. Ci, którym dane było przeżyć drugą wojnę światową, przystąpili w 1945 roku jako jedni z pierwszych do odbudowy kraju, oddali swoje zdolności i zapał dla kształtowania nowej rzeczywistości.

I have been thinking of you very much lately
and wondering how you are getting on.
I hope you are well and happy.
I have been very busy lately
but I have managed to find some time
to write you a few lines.
I have been thinking of you very much lately
and wondering how you are getting on.
I hope you are well and happy.
I have been very busy lately
but I have managed to find some time
to write you a few lines.
I have been thinking of you very much lately
and wondering how you are getting on.
I hope you are well and happy.
I have been very busy lately
but I have managed to find some time
to write you a few lines.

CZĘŚĆ DRUGA

W FOISCE LUDOWEJ

1880 03280

1880 03280

I DEAKTYWIZACJA KLUBÓW SPORTOWYCH PO WYZWOLENIU I ICH ROZWÓJ

Okupacja hitlerowska zniszczyła życie sportowe w Czechowicach. Gestapo i funkcjonariusze NSDAP, byli sportowcy "Wintersportclubu" i "Beskiden Sportvereinu" z Bielska przyparli sobie o sportowców - robotników z Walcowni Metali, "Vacuum Oil Company" /dzisiejszej Refinerii Nafty/ Koblowni, Kopalni "Silesia". Za przegrane w sportowej walce, za eromotno klęski na boisku i tafli lodowej odpłacali więzieniem i obozami koncentracyjnymi.

Kiedy nadeszedł czas niewoli w Czechowicach nikt nie był powiny ani dnia ani godziny. Kto mógł ucieknąć przed ślepacami z Gestapo, ukrywał się, a z czasem prowadził działalność antyhitlerowską walcząc w oddziałach AL i AK na Podbeskidziu.

Sportowcy - robotnicy wzięli do ręki karabiny i stanęli do walki z okupantem. Już w tragicznych dniach września 1939 roku nie zabrakło sportowców w szeregach obrońców kraju. Walczyli jako żołnierze 3 Pułku Strzelców Podhalańskich, zapisując piękną kartę w obronie Beskidów i Podgórze Karpackiego. Śmiercią żołnierza poległ w tych dniach sportowiec RM-u Czechowice Franciszek Chlebek¹, a wielu zostało rannych, znalazło się w stalagach, a później w obozach koncentracyjnych.

Wojenną śmiercią zginęli w obozach koncentracyjnych ofiarni piłkarze i działacze: Józef Zwiad, Leon Nisenberg, Franciszek i Otton Saubertonie oraz Ludwik Wisner. Gehennę obozowego życia w Mauthausen, Gusen i Oświęcimiu poznali sportowcy i działacze: Franciszek Suchy, Bolesław Buliński, Józef Janek, Jan Szanopka i inni, którzy nie wyrzekli się polskości. Niepodległość polityczną i społeczną uzyskana przy pomocy Armii Radzieckiej i Odrodzonego Wojska Polskiego w roku 1945

rozbudziła na naszych terenach natychmiast to, co się
i terrorem zdusił okupant w latach swojego panowania.

Poszczególne grupy sportowych działaczy przystąpiły do orga-
nizacji życia sportowego bezpośrednio lub też pośrednio przez
ideologiczne organizacje młodzieżowe, które wciągając się na
okresie przedwojennym wprowadziły do swojego zakresu działal-
ność sportową.

Już w marcu 1945 roku grupa działaczy społecznych
z Janem Brzeźniakiem, braćmi Władysławem i Franciszkiem
Gałuszekami, Mieczysławem Kamieńczczykiem i Franciszkiem
Polokiem na czele reaktywują przedwojenną działalność Robotni-
czego Klubu Sportowego - Kaniów /obecnie KS "Górnik" - Czecho-
wice/ ³. Podjęcie normalnej działalności sportowej w tych
pierwszych latach powojennych umożliwiła Klubowi Dyrekcja
"Silesia" udzielając jej pomocy w postaci materiału do budowy
szatni i obierowienia oraz przez zakupienie jednolitych
dresów.

Kiedy wróży jeszcze walki na przedpolach Burmienia
i Cieszyń, 2 kwietnia 1945 roku zbierają się również najbardziej
rdziej zagorzali aktywiści RKS-u Czechowice z Walcowni Metali,
reaktywując działalność klubową.⁴ Na pierwszym zebraniu prze-
sem zostaje Tadeusz Gales. Najbardziej wzruszającym momentem
jest fakt zgromadzenia sprzętu sportowego, który skrzętnie
przechowywali w czasie działań wojennych członkowie klubu,
szczególnie , gdy spośród ukrywanych skarbów ukazuje się 10
koszulek czerwonych z Białym Orłem, które uratowano przed
zniszczeniem.

Józef Jarek - junior, jeden z najaktywniejszych działaczy
tak wspomina tamtejsze dzieje:

4 . . . Najofiarniej zakasali rękawy i zbrali się do

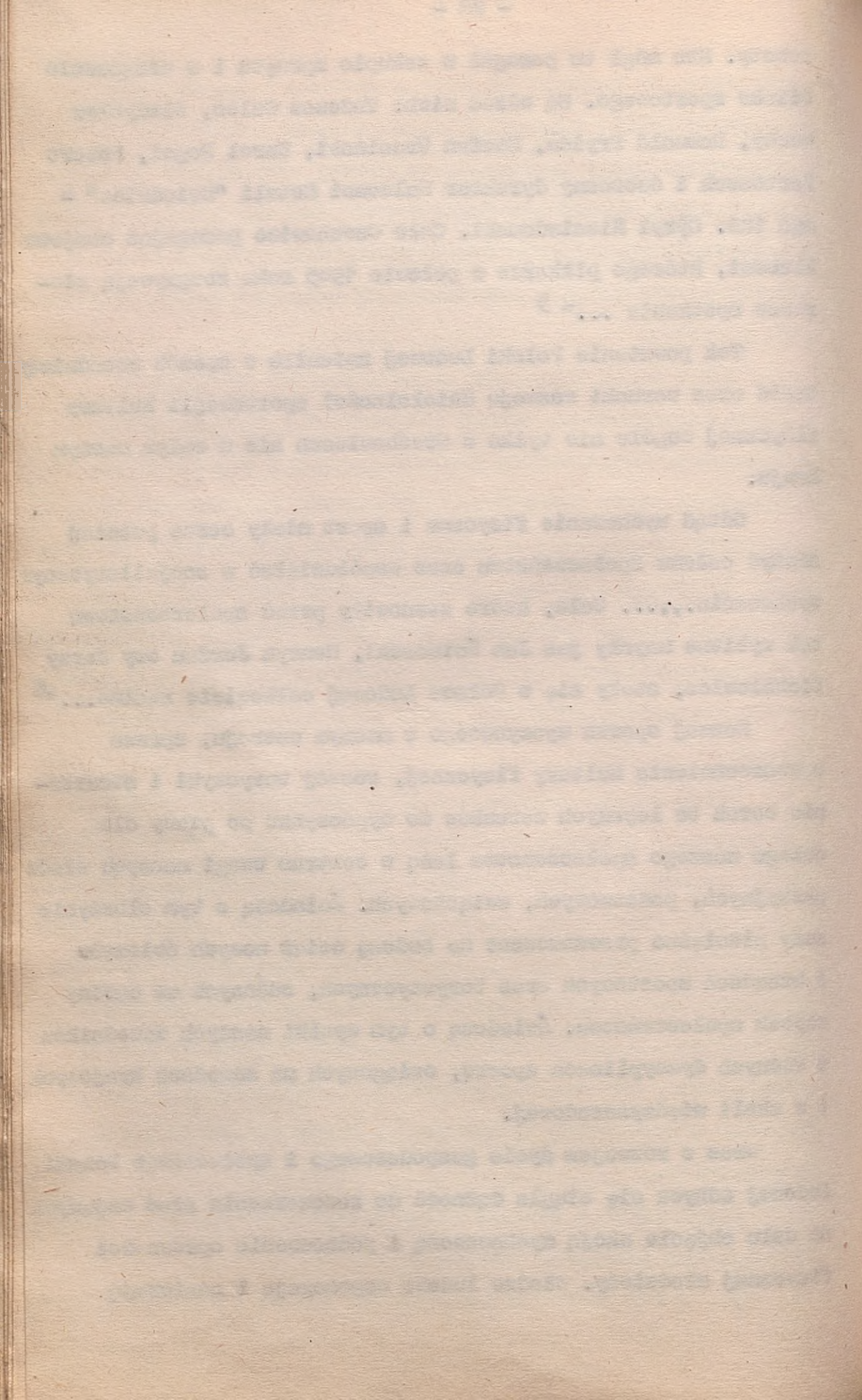
roboty. Kto mógł to pomagał w zakupie sprzętu i w urządzeniu biblioteki sportowego. Są wśród nich: Tadeusz Galos, Władysław Suchy, Romuald Fryda, Stefan Urasiński, Karol Rogol, Robert Bartoszek i ówczesny dyrektor Walcowni Metali "Dziadziice" - mgr inż. Cyryl Niewiadomski. Całe Czechowice pomagają swojemu klubowi, którego piłkarze w połowie 1945 roku rozgrywają pierwsze spotkania" 5

Tak powstanie Polski Ludowej zmieniło w sposób zasadniczy treść oraz warunki rozwoju działalności sportowej i kultury fizycznej w ogóle nie tylko w Czechowicach ale w całym naszym kraju.

Odtąd wychowanie fizyczne i sport miały coraz pełniej służyć całemu społeczeństwu oraz współdziałać w socjalistycznym wychowaniu..... Cele, które stanowiły przed społeczeństwem tak wybitne umysły jak Jan Śniadecki, Henryk Jordan czy Jerzy Michałowicz, stały się w Polsce Ludowej całkowicie realne..." 6

Wzrost sportu wyczynowego w naszym ustroju, sprawa upowszechnienia kultury fizycznej, rozwój turystyki i stwarzanie coraz to lepszych warunków do wypoczynku po pracy dla całego naszego społeczeństwa leżą w centrum uwagi naszych władz partyjnych, państwowych, związkowych. Świadczą o tym olbrzymie sumy pieniężne przeznaczone na budowę wciąż nowych obiektów i urządzeń sportowych oraz turystycznych, oddanych na ogólny użytek społeczeństwa. Świadczą o tym wyniki naszych zawodników w różnych dyscyplinach sportu, osiąganych na zawodach krajowych i w skali międzynarodowej.

Wraz z rozwojem życia gospodarczego i społecznego Polski Ludowej odbywa się ciągła dążność do rozszerzenia prac mających na celu objęcie opieką wychowawczą i podnoszenie sprawności fizycznej młodzieży. Władze ludowe wspomagają i popierają



wysiłki społeczeństwa w działalności oświatowej, kulturalnej i sportowej, widząc w tych wysiłkach dążność do odpowiedniego przygotowania młodzieży do życia w nowym społeczeństwie socjalistycznym.

Warunki w jakich rozwija się polski sport wyczynowy, w jakich rozwija się turystyka i wypoczynek po pracy są imponujące, a stworzone zostały od podstaw, przez nowy ustroj społeczny po II wojnie światowej.

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

II OŚRODEK SPORTOWY PRZY KOPALNI "BILISIA"

KS "KÓRNIK" - CZESZCZOWICE

Tradycje przedwojennej "Siły" - skupiającej sekcje: gimnastyczną, piłki nożnej, siatkową, zapasniczą i podnoszenie ciężarów - przejął założony natychmiast po wyzwoleniu z inicjatywą Bronisława Orkisz i Franciszka Mioszka Związek Walki Młodych, po zjednoczeniu Związek Młodzieży Polskiej. Organizacje te oczyliście na pierwszoplanieniście pracę ideologiczną oraz kulturalno-oświatową, a jako uzupełnienie jej działalność sportową, o w szczególności prowadzenie tradycyjnej już Sekcji Gimnastycznej, której instruktorami byli Aleksander Siwiec i Franciszek Orkisz. W miarę reorganizacji sportu w skali krajowej, działalność sportowa zaczęła przechodzić na finansowanie i podporządkowanie Związkom Zawodowym Zrzeszenia Sportowe, a później Kluby Sportowe w tym wypadku Klub Sportowy "Kórnik"¹.

Jednym z ośrodków ciągle rozwijających się, jest ośrodek sportowy przy kopalni "Bilisla", ośrodek, który powstał i rozwija się dzięki wielkiemu zrozumieniu potrzeby uprawiania sportu na tym terenie przez władze partyjne, związkowe i resortowe. Ośrodek ten ma stworzyć warunki kulturalnego, dobrego wypoczynku po pracy górnikom, ich rodzinom, mieszkańcom terenu Czeszowice-Dziedzic.

W programie działania na pierwsze lata powojenne postanowiono powołać trzy sekcje wyuczynowe:

1. kajakową
2. piłki nożnej
3. tenisa stołowego.

Postulowano również uprawnienie szerokiej działalności turystycznej, organizowanie wycieczek po pracy na terenie obiektu.

Obecnie KS "Górnik" liczy cztery sekcje. Oprócz w/w istniejącej jeszcze Sekcja Piłki Siatkowej, jako najmłodsza sekcja tego klubu, ponieważ została zorganizowana i zgłoszona do rozgrywek w 1967 roku.

S e k c j a k a j a k o w a

W historii rozwoju tej sekcji w zakresie spraw organizacyjnych i efektów sportowych wyraźnie rysują się trzy charakterystyczne etapy, które odpowiadają następującym okresom:

1. 1945 - 1963
2. 1964 - 1969
3. 1969 - do chwili obecnej

E t a p p i e r w s z y 1945 - 1963

Sport kajakowy przeszedł po wojnie w Czechowicach znaczną ewolucję. Grupa przedwojennych zawodników kajakowych i szereg nowych działaczy, a mianowicie Andrzej Nedyda, Henryk Puman, Emil Polwerczy, Ferdynand Mola, Franciszek Olma, Jan Flarek, Władysław Kulesza, Władysław Blacheta, Bryk Anuszcowski, Leopold Grzybacz, Józef Janusz, Stefan Miodowski, Wojciech Hrońiec i Hubert Walecki, założyła we wrześniu 1945 roku, celem ujęcia sportu kajakowego w ściśle ramy organizacyjne, Klub Kajakowy Czechowice o wyrażenie ustalonym celu i środków działania.

Jakkolwiek formalnie klub ten, ze względu na szybko

zmieniające się przepisy prawne w tym okresie, nigdy nie uzyskał zatwierdzenia władz, to jednak rozpoczął faktycznie bardzo ożywioną działalność.

Pierwsze regaty kajakowe odbyły się już w 1946 r. w Krakowie³. Były to Kajakowe Mistrzostwa Okręgu Krakowskiego, które zorganizował na wielo 10 września Krakowski Okręg PKM. Kajakowcy KS Czechowice zanotowali duży sukces odnosząc drużynowe zwycięstwo nad Harcerskim Klubem Sportowym - Kraków, AZS-em Kraków, KS "Crakovia" Kraków, KS "Trenwaj" Kraków. Przystąpili się do tego przede wszystkim tacy zawodnicy KS Czechowice jak: Miodonaki Stefan i Janusz Józef - zwycięzcy konkurencji kajaków - dwójek wyścigowych na 10 000 m /44,54,4/ i 1 000 m /4:21/, Polwarsany Emil - zwycięzca konkurencji jedyn k wyścigowych na 1000 m /48,54/ i 1000 m /4,16/, Rylica Robert i Wójcik Zdzisław - zwycięzcy konkurencji składaków - dwójek wyścigowych na 1000 m /54,27,4 min/ i 1000 m /5,54,5/⁴.

Rok następny stanowi datę historyczną dla Sekcji Kajakowej w Czechowicach. Decyzją Polskiego Związku Kajakowego Mistrzostwa Polski urządzone właśnie w Czechowicach na stawie kopalnianym, 10 sierpnia 1947 roku⁵. Był to jedyny przypadek zorganizowania tak wysokiej rangi imprezy na niezbyt reprezentacyjnym stawie w Czechowicach. Fakt ten oraz uczestnictwo w tej imprezie Bobiera - ex vice mistrza świata na dystansie 1000 m, zmusza niejako do bliższej analizy tych mistrzów.

Decyzja PZK urządzenia Mistrzostw Polski w Czechowicach na Śląsku, budziła już na wiele tygodni przed terminem zawodów poważne zast. zeżenia zainteresowanych. Tymczasem rzeczywistość sprawiła wszystkim malkontentem i pesymistom miłą niespodziankę. W pierwszym bowiem rządzie dopisały kluby, których zgłosiło się 15 wysyłając łącznie 105 osad⁶. Również organizatorzy z nie-

spożytych Polwarcanym, wywiązali się, w granicach swoich możliwości, z przyjętych obowiązków i jakkolwiek z braku funduszy nie kuszono się o luksusową oprawę, to jednak technicznie wszystko zorganizowano sprawnie w czym nie mała zasługa Komisji Łódzkiej z energicznym T. Niewiadą na czele. Najgorzej wypadła sama trasa biegów, gdyż z konieczności klasyczne biegi krótkie odbywały z zasady po liniach prostych, rozegrano po liniach krzywych. Niewłaściwym sprzytem - jak to określił wiceprezes PZK H. Flobanczyk - przedawanie sportowej atmosfery było wycofanie się zawodników PŁS "Łodzik" z Bydgoszczy, tłumaczone nieudolnie przez kierownika drużyny, nieodpowiednim terenem Mistrzostw Polski.

Bieg jedynek wyścigowych mężczyzn na 1 000 m budził największe zainteresowanie z uwagi na start Sobieraja ex wicemistrza świata na tym dystansie, oraz Langi z Pucka, dwu rywali, w cieniu których pozostawały nazwiska równie dobrych zawodników jak Polwarcany, Kerdanz czy Kocierba. Obaj typowani kandydaci na mistrza zawiedli, a mistrzem Polski, po niezwykle zaciętej i dramatycznej walce, został zawodnik z Czechowic H. Polwarcany, wykazując znakomitą formę, opanowanie techniki. Był to jego podwójny sukces - organizacyjny i sportowy. Znalazł się on na liście najlepszych polskich kajakerzy za rok 1947, którą ustalił PZK. W lipcu 1948 roku zdobywa pierwsze miejsce w konkursie zorganizowanym przez "Dziennik Zachodni" w rubryce "Ulubieńcy kibiców"⁷. Okazał się najlepszym zawodnikiem VI Górskich Mistrzostw Polski w Szczawnicy na Dunajcu 16 - 17 maja 1948 roku, wygrywając obydwie indywidualne konkurencje.⁸ W pierwszym dniu uczestnicy płynęli na trasie 46 km z Nowego Targu do Szczawnicy z prądem, drugiego zaś dnia pod prąd z powrotem do Nowego Targu. Staloni /jasko

zręcznościowa/ przyniosła drugi sukces mistrzowi Polski Polwarczemu, który pokonał trójkę w czasie 6 : 51 : 5 bez punktów Karnych przed Węglerskim /Wisła - Szczawnica/ - 8 : 31 i Ozupnickiem /Surma - Poznań/ 8 : 42 : 6 ⁹.

Kajakowe MP rozegrano zgodnie z decyzją Zarządu Głównego PZK w dniach 3-4 lipca 1948 r. na jeziorze Rusałka w Poznaniu.

M. Polwarczny przegrał ~~najsupełniej niespodziewanie~~ i to nie tylko z Bobierajem ale i z czterema jeszcze innymi słodnymi zawodnikami. Polwarczny nie odegrał w Poznaniu żadnej roli na skutek dyskwalifikacji jego kajaków który rzekomo nie odpowiadał wymogom stawianym przez przepisy. Najmniej nawet zorientowani w kajakarstwie kibice piłkarscy, bokserzy, motocykliści i inni wiedzą, że jazda na zupełnie obcym sprzęcie jest tym samym czym dla lekkostopu bieg w butach piłkarskich. Redaktor Józef Prutkowski pisał ..." uważamy, że jeśli ktoś się skompromitował, to w żadnym wypadku nie Polwarczny ..."¹⁰

Do tej pory śląscy kajakarze nie posiadali Okręgowego Związku Kajakowego, a należeli do Okręgu Krakowskiego, ponieważ nie mieli potrzebnej ilości 5 klubów kajakowych. W 1949 roku klubów tych było już 6, a to: Liga Morska Czechowice, ZMP Czechowice, Kolejarsz Goczałkowice, Chorzowlanka, Gwardia Katowice oraz Górnik Janów.¹¹ Była to już wystarczająca liczba by prowadzić dalszą pracę we własnym zakresie. 16 lipca 1949 roku na śląsku powstaje Okręgowy Związek Kajakowy ¹². W obu zatem najważniejszych imprezach 1949 roku zawodnicy czechowickiej sekcji kajakowej brali udział po raz ostatni pod egidą Okręgu Krakowskiego. Mowa o majowych Górskich Mistrzostwach Polski w Szczawnicy i Mistrzostwach Polski na Rusałce w Poznaniu.

W Szczawnicy triumfowała Ponczówna z Ligi Morskiej Czechowice, która po pięknej i równej jeździe zakończyła

bieg w czasie 4,17,25 godz. w biegu jedynek mężczyzn aż dwóch kajakarzy z Czechowic znalazło się w pierwszej trójce. Stefan Miodowski przyplłynął na drugim miejscu, a faworyt mistrzostw - Polwarczny z Ligi Morskiej był trzeci.

Rosła liczba zawodników zafascynowanych kajakarstwem, rosła też ich forma sportowa. Świadczą o tym wyniki uzyskane na XI MP w Poznaniu, a mianowicie : 4 miejsce Miodowskiego w k - 1 na 10 000 m, 2 miejsce Polwarcznego w k - 1 500 m i 1 miejsce Polwarcznego w k - 1 500 m.¹³

Wypowiedź Polwarcznego podała prasa: ..." w Czechowicach gdzie pracuję znajduje się około 50 juniorów, którzy przedstawiają bardzo dobry materiał. Wystarczy wspomnieć że junior H. Pirog szał w Mistrzostwach Okręgu Krkowskiego 2 miejsce za mną, bijąc wszystkich pozostałych seniorów ..." ¹⁴ Podobne sukcesy zanotowali kajakarze z Czechowic na MP w Poznaniu. Drugie miejsce Polwarcznego w k - 1 500 m , pierwsze Polwarcznego i piąte Miodowskiego na tym samym dystansie mówią same za siebie.

Te pierwsze lata po wojnie, chociaż ciężkie z widocznych powodów, przyniosły szereg sukcesów dla kajakarzy. Sytuacja finansowa klubu, a zwłaszcza sekcji kajakowej nie była najlepsza. Powoływano bardziej sekcję piłki nożnej, chociaż sukcesy kajakarzy były znacznie większe. Kłopoty ze sprzętem usuwano systemem gospodarczym; Emil Polwarczny - zawodnik, instruktor i wychowawca młodzieży był równocześnie konstruktorem kajaków. Właśnie te ciągłe przeszkody i ich wspólne pokonywanie sprzyjały więzom zaciętnemu się więzi łączących tę garstkę sportowców.

Lata pięćdziesiąte przyniosły kolejne tytuły mistrzowskie

Górnikowi Czechowice. Kajakarstwo było do tej pory wyłączną domeną zawodników Podhale i Poznania, a na Śląsku nie prezentowało wysokiego poziomu. Pierwszy zmienił ten stan rzeczy Polwarczany, który skutecznie zagroził pozycjom kajakarzy podhalańskich, krakowskich i poznańskich. Młodo tego Polwarczany własnym przykładem zdobył dla kajakarzy wielu nowych zwolenników, a dzieląc się z adeptami doświadczenia i trenując ich aprisał, iż w latach pięćdziesiątych Górnik Czechowice posiadał jedną z najlepszych w kraju sekcji kajakowych. W najnowych GMP w Szczawnicy w 1950 roku Polwarczany święcił swój wielki triumf zdobywając tytuł mistrze Polski w biegu długodystansowym w slalomie, oraz pierwsze miejsce w kombinacji kajakowej. Prasa podawała czytelnikom: "Polwarczany nadsł zwycięża ¹⁵./18.09.1950 r./ Polwarczany kajakowym mistrzem Gór¹⁶./Dziennik Zachodni 31.05.1950 r.

Już w 1950 roku na kajakowych MP zostaje przełamane wieloletnie hegemonia Okręgu Poznańskiego, który dotychczas na odcinku regatowym był niepokonany. Wyniki Polwarczanego, Szwarniego, Górskiego i Majdy, Miodońskiego i Cebuli oraz Szczepańskiej świadczą, że poziom w tym roku we wszystkich okręgach poza poznańskim znacznie się poprawił.

Zawodnicy Górnika Czechowice- Polwarczany i Miodoński nadal kompletują przez wszystkie lata pięćdziesiąte tytuły mistrzowskie ale coraz częściej do głosu dochodzą nowe talenty sportowe jak Cebula, Kieczka, Gwiz, Ludwik, Firóg, Kusioł, Wątarek.¹⁷ Kieczka i Cebula zdobyli w 1952 roku na MP w Poznaniu zdobywając wraz z Miodońskim i Polwarczanym tytuł mistrza Polski w sztafecie 4 x 500 m mężczyzn¹⁸.

Na kajakowych GMP w Szczawnicy zawodnicy Górnika również nie zawiedli. Polwarczany tradycyjnie już wygrywa przed Karusem i Kapłaniakiem ze Spójni Szczawnica bieg jedynek

i kombinacja kajakowa /olelom i wyścig długodystansowy/.
W kombinacji tej Cebula zajmuje piąte miejsce, zaś osada
Miodoński - Kieczko zwycięża w konkurencji kajaków dwuosobo-
wych ¹⁹.

Pod koniec 1952 roku, w listopadzie, nekaja kajakowa ZN
Górnik Czechowice na nowy powód do dumy i radości. Główny
Komitet Kultury Fizycznej na podstawie Uchwały Prezydium
GKKF nadał tytuły "mistrzów sportu" czteremastu zawodnikom
różnych dyscyplin sportowych, którzy osiągnęli wyniki
klasy mistrzowskiej oraz wyróżnili się pracą społeczną w klubach
sportowych i przekazywaniem swych doświadczeń młodzieży. Smiś
Polwarczny jako jedyny przedstawiciel kajakarzy znalazł się
wśród najlepszych i otrzymał zaszczytny tytuł "mistrz sportu"

W 1953 roku wyrosław w Czechowicach przystań kajakowa
/hangar 25 x 11 m, werastety i zabudowania administracyjne
20 x 9,30 m/ a wraz z nim centralny ośrodek szkolenia kajaka-
rskiego Zrzeszenia Sportowego "Górnik" ²⁰. Zasnaczyć należy, że
obiekt ten nie powstał wyłącznie z funduszków RG ZN Górnik,
która na ten cel przeznaczyła 120 tys. złotych, ale także
dzięki ogromnemu wkładowi pracy górników i dyrekcji kop. "Silesi
w Czechowicach.

Z roku na rok polepszały się warunki pracy zawodników,
z roku na rok polepszały się też ich wyniki. Na Mistrzostwach
Polski rozegranych w 1953 r. w Szczecinie, w biegu jedynek
na 10 km. Polwarczny zajął 4 miejsce /tytuł mistrzowski zdobył
Kopłaniak - Spójnie Szczecznica/. Podwójnie triumfowała para
Miodoński - Kieczko wygrywając bieg dwójek seniorów na 10 km
i 1000 m. W klasyfikacji drużynowej Górnik Czechowice zajął
szóste miejsce. ²¹

28 lipca 1953 roku wyjechało z Warszawy do Bukaresztu

135 osobowa ekipa sportowców polskich, która wzięła udział w IV Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Zarząd Główny ZMP i GKKF ustalając skład ekipy powołał również Miła Folwarcznego. Zawodnik Górnika wywiązał się znakomicie z nałożonej na niego odpowiedzialności zdobywając IV miejsce.

W artykule "Ojciec Folwarczny i jego dzieci - czyli o przeddającej sekcji kajakarzy z Czechowic" sam Folwarczny mówi: „.... Kajakarze Górnika zawdzięczają swe sukcesy nie tylko pracy takich działaczy jak: Ouremba, Walecki i Jaślanka; zawdzięczają je w równym mierze dyrekcji kop. "Silesia" z mgr inż. K. Benschel'em i sekretarzem POF Miłem Bieznatem na czele. Ludzie Ci wiele uwagi poświęcili sprawie sekcji kajakowej, mobilizując całą załogę do uprawiania tego pięknego sportu. Jedyną trudnością w dotychczasowej pracy sekcji był brak odpowiedniej pod względem rozmiarów przystani kajakowej i bieżni na sprzęt. Z pomocą przyszło R G Z S i dyrekcja kop. "Silesia" przeznaczając w 1953 r. dotację pieniężną na budowę nowej, własnej przystani. W 1954 roku przystań była już na ukończeniu. W większej części wybudowano ją w ramach prac społecznych, w których wzięli udział wszyscy członkowie sekcji.

W 1955 roku na wodach Dunajca w GMP, Folwarczny zdobył kolejny tytuł mistrza Polski w biegu długodystansowym /45 km/ i uzyskuje bardzo dobry czas 3 : 10,6. Drugim był Cebula - również z Górnika Czechowice - 3:17,34.²⁴

Kajaki górników z Czechowic zwyciężyły również w 1955 roku na Malcie. Przez cztery dni toczyły się zmagania kajakarzy o tytuły mistrzów Polski. Wzięto w nich udział 950 zawodników z 12 Zrzeszeń Sportowych. Mistrzostwa dostarczały kilka niespodzianek. Do największych należy potrójny sukces osady Górnika startującej w składzie Folwarczny - Kieczka. Osada ta zajęła pierwsze

niejaca w biegach na 500, 1000 i 10 000 m. Zawody Gornika bylo ukoronowaniem dlugoletnich startow zasluzonego mistrza sportu - Folwarcznego, ktory przeszedl z konkurencji jedynek do dwójek, gdzie jeszcze raz wykazal wysoka klasę. Wielką rewelacją mistrzostw okazal się również Cebula z Gornika ktory w bardzo silnej konkurencji wygrał bieg jedynek na 500 m. Zawodnik ten był też pewnym faworytem w biegu na 10 km. Przewadził wyścig do 6 km mając 50 m przewagi. Na skutek jednak silnej burzy jaka przesiała nad Poznaniem bieg zostal przerwany. ²⁵

Trzeba przyznać, że kajakarze w Czechowicach byli w bardzo dogodnym położeniu - mogli trenować na wodzie przez cały rok. Tajemnica nieramarszającego stawu w Czechowicach jest najzupełniej naturalna: po prostu jest on połączony z pobliskim zakładem pracy czerpiącym z niego wodę dla celów chłodniczych, którą zwraca następnie ogrzaną. Sezon kajakowy w Czechowicach trwa więc cały rok. Jednocześnie przekształciły się Czechowice w silny ośrodek sportu kajakowego, poważnie zmieniając wygląd swojego obiektu w latach 1956 -57. ²⁶

W 1957 roku z Łegnowa wróciło do Czechowic 4 mistrzów Polaki - Jan Kiecza, Leszek Ćwik, Emil Folwarczny i Antoni Cebula. W 1958 roku 42 letni Folwarczny zdobywa już 27 tytuł mistrza Polaki. ²⁷ Wraz z Cebulą i Kieczką objęty zostaje szkoleniem centralnym w Wałczu, gdzie reprezentacja Polski pod okiem trenera Zentary przygotowywana była do Mistrzostw Świata. Jednocześnie rosła najmłodsza zmiana kajakarzy Gornika. Nazwiska B.Jabłońskiego i rodziny Jenuśców - pięciu braci Teofila, Jana, Swalda, Ryszarda i Kazimierza stają się coraz bardziej popularne. "Członowie Folwarcznego zgodnie prezentowali Czechowice na MŚ w Poznaniu?... ²⁸ - pisze redaktor Józef Kłis. Czechowiczanie nie zawiedli chociaż zabrakło Folwarcznego i

chorego Kieczki. Folwarczany wychował kilku dobrych zawodników, z których Jabłoński, Janusz i Machalica byli najlepsi. W biegu sztafetowym 4 x 500 m pomimo absencji E. Folwarcznego zawodnicy z Czechowic zdobyli złoty medal, zaś A. Cebula zbierał podwójne laury. I jako członek zwycięskiej sztafety i jako triumfator biegu długodystansowego. Również najmłodszy nie przyniósł wstydu i stał się reweracją ogólnopolskich zawodów klasyfikacyjnych juniorów. Machalica triumfował w biegu na 1000 m. Zwycięstwo odnieśli bracia Kowalczy w k - 2 500 m.

Rok 1959 przynosi również uznanie władz wyższych dla kajakarzy Czechowic. Antoni Cebula, Jan Kieczka i Stefan Miodoński otrzymują tytuły "mistrzów sportu".²⁹

W roku 1960 „...."Tata" Folwarczany ma już następcę tronu, a raczej następczynię" ...”³⁰. Młoda, zaledwie 13 letnia Teresa Folwarczna zdobywa pierwsze laury na Mistrzostwach Śląska wygrywając bez trudu biegi na 300 i 500 m. Podobno laury zbiera Piotr w kategorii seniorów, Kowalczykowie - w kategorii juniorów.

Trzydziestokrotny mistrz Polski mimo 43 lat znajdował się ciągle w świetnej formie. Wszyscy byli pełni podziwu dla jego ofiarności i zapału. Kiedy jednak w 1960 roku na Malcie w Poznaniu zdobywa tylko czwarte miejsce, coraz częściej na łamach prasy pojawiają się stwierdzenia typu "Młodzień prosi o opiekę panią Emilę".³¹ Redaktor Józef Kłis pisze wręcz: "... wiemy, że trudno pogodzić się z opuszczeniem toru regatowego, że chciałoby się jeszcze walczyć, ale lepiej zejść w pełni chwały i zaszczytów ..." Ze znaczną większą radością widzieliśmy byłą panią Emilę wyłącznie w roli trenera. Folwarczany to urodzony nauczyciel i na tym odcinku ma już sporo dobrych

wyników ... 32

Następne lata do 1963 roku to okres kiedy podopieczni wielokrotnego mistrza Polski Emila Folwarcznego, nie plasowali się już w czołówce klubów tej dyscypliny. Właściwie przez 3 lata nie mogli górnicy poszczycić się żadnym osiągnięciem. Wynikało to z faktu wycofania się wielu czołowych zawodników z czynnego uprawiania kajakarstwa. Ponadto Zarząd PZK zapomni o czechowickich kajakarzach pomijając górniczy klub przy rozdziale wysokiej klasy sprzętu wyczynowego. Jako następne przyczyny niepowodzeń trzeba podać: " ... brak społecznej koniaji sportowej, stawianie przeszkód Czechowicom w nawiązywaniu kontaktów z kajakarzami - górnikiem CSRS i Węgier, brak imprez centralnych na terenie Śląska ... " 33

Odejście Emila Folwarcznego od życia sportowego klubu kończy ten pierwszy etap w historii rozwoju sekcji kajakowej.

===== 1964 = 1969

U progu 1964 roku sekcja liczyła 64 zawodników, w tym 15 seniorów i 39 juniorów, 10 kobiet i 54 mężczyzn, znajdując się na 6 miejscu w skali państwowej 34. Sekcja borykała się z kłopotami wewnątrzorganizacyjnymi, które nie stwarzały dobrej atmosfery do spokojnej i systematycznej pracy nad poprawianiem formy poszczególnych osad czy zawodników. Dzięki jednak sumienności zawodników i zrozumieniu swojej roli przez każdego z nich, dzięki dobrej działalności nielicznej garszki działaczy sportowych, sekcja ta wywalczyła 2 miejsca w punktacji państwowej za rok 1964. Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć, że dziewięciu zawodników tej sekcji zdobyło w tym roku tytuły mistrzów Polski, a to:

seniorzy - Jabłoński Bronisław, Janusz Ewald,
Kazimierz Kasinierz, Malinowski Czesław,
juniorzy - Bulars Antoni, Cholewa Barbara,
Kluks Henryk, Moros Józef, Peserczyk
Henryk 35.

Rok 1964 był rokiem olimpijskim. Przygotowaniami olimpijskimi objęto dwóch zawodników sekcji kajakowej - Janusza Ewolda i Jabłońskiego Bronisława. Niestety nie danym im było reprezentować barw narodowych Polski na Olimpiadzie w Tokio. Sam udział jednak w przygotowaniach kadry olimpijskiej, zaliczając go do najlepszych kajakarzy Polski jest wielkim zaszczytem, który osiąga niewielu zawodników. Z chwilą odejścia Polwarczaka funkcję trenera - koordynatora pełnił Tadeusz Nowak a instruktorami byli: Janusz Teofil, Kłoczko Jan, Ćwik Lesław. 36

Ośrodek Sportów Wodnych wybudowany w czynie społecznym przez entuzjastów sportu i pracowników kopalni, nie był w stanie zaspokoić potrzeb dynamicznie rozwijającego się klubu. Wykonano się pilna potrzeba rozbudowy tego obiektu. Szalenie dla mężczyzn i kobiet ich rozmieszczenie i wyposażenie nie odpowiadały wymogom stawianym przed tego rodzaju pomieszczeniami. Klub nie posiadał też własnej świetlicy gdzie skupiałby się życie towarzyskie działaczy, zawodników, świetlicy, w której można by przeglądać czasopisma sportowe, posłuchać radia, oglądać program TV. Stąd powstała myśl opracowania projektu podwyższenia hangaru kajakowni a tym samym wygospodarowanie pomieszczeń dla 50 osób na nadbudowanym piętrze. Zdawano sobie sprawę, że taka rozbudowa ośrodka pozwoli na organizowanie w nim obozów instruktorskich przez PZK, obozów dla kajakarzy, pływackich dla pływaków przynosiąc tym samym dochody. W związku z szerokim udostępnieniem Ośrodka Sportów

Wodnych wszystkich zawodników Klubu ustępujący Zarząd
w składzie:

kierownik sekcji	-	Waloski Hubert
szkolenie i propaganda	-	Faloczek Tadeusz
skarbnik	-	Krawczyk Władław
sekretarz	-	Horod Danuta
organizacyjny	-	Komarek Walenty

postanowił zmienić dotychczasową nazwę na Ośrodek Sportowy
KS "Górnik" - Czechowice.³⁷

Dojści przychylności władz i do nich otrzymane dotacje,
które pozwoliło na rozpoczęcie budowy ośrodka. Pod koniec
czerwca 1966 roku przewidywano oddanie do użytku rozbudowanego
ośrodka. Był to pierwszy etap rozbudowy.
W dalszej kolejności zaprojektowano podwyższyć drugą część
budynku w tej samej wysokości, co pozwoli na uzyskanie dalszych
pomieszczeń biurowych, klubowych i sanitarnych dla zawodników.
Na tym nie kończą się zamiary inwestycyjne na 1966 rok.
Program przewidywał przebudowę starego klubu "Górnik" na salę
gimnastyczną wraz z zapleczem, która rozwiąże problem tre-
ningów dla wszystkich sekcji w okresie jesieni i zimy. Plany
przewidywały także budowę dużego ośrodka sportowo-wypoczynko-
wego.

Sekcja kajakowa licząca u progu roku 1966

45 zawodników, w tym 13 seniorów, 22 juniorów, 10 kobiet i 35
mężczyzn znajdowało się po sezonie 1965 roku na 14 miejscu
w skali państwowej.³⁸

Sezon regatowy 1966 roku sekcja rozpoczęła w dość
osłabionym składzie. Po dyskwalifikacji czółnowego w skali
kraju zawodnika jakim był Bulars i odejściu do służby dwóch do-
brych zawodników Kluki i Halaśa, po rezygnacji z dalszych
startów Cholewy Barbary, nastroje nie były zbyt optymistyczne.

... ..

...

-
-
-
-
-
-

... ..

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

Jednakże ogólne, ogólna m. bilansacja pozostałych zawodników i zawodniczek, kadry instruktorskiej i nielicznej garstki działaczy sprawiła, że z uzyskanych wyników roku ubiegłego można być w zupełności zadowolonym.

W Górskich MZ zdobyto drużynowe vice mistrzostwo Polski, uzyskując 8 tytułów mistrzów Polski. Była dla kajakarzy Czesławice duża satysfakcja, gdyż od tytułu mistrzowskiego dzieliły zaledwie nieliczne punkty.

W ogólnej punktacji, ze udziałem we wszystkich regatach centralnych biegów płaskich, sekcja zajęła wysokie 5-te miejsce, co zostało ocenione bardzo pozytywnie przez władze PZR.⁵⁹ O sukcesach kajakarzy świadczy również fakt zdobycie przez 4 zawodników trzeciego Kółka Olimpijskiego na 23 zawodników z całej Polski. Zawodnikami tymi są Jabłoński Bronisław, Janusz Kwald, Malinowski Czesław i Kozka Kasimierz⁴⁰

Rok 1967 dla sekcji tej wydaje się być rokiem przełomowym, w którym daje się zauważyć wyraźny wzrost dyscypliny sportowej. Na szczególną uwagę zasługujące działająca przy sekcji szkołka kajakowa, skupiająca 63 dziewcząt i chłopców ze szkół czechowickich, a stanowiąca zaplecze dla sekcji.

Działalność ta znalazła szerokie poparcie wśród nauczycielstwa i rodziców co ujawniło się na zebraniach, w których licznie brali udział rodzice i wychowawcy ze szkół.⁴¹

Od 1967 roku do 1969 niedomagale w sekcji sprawa szkoleniowców. Trener Tadeusz Nowak odszedł w 1967 roku.

W latach 1965 - 68 sekcja otrzymała tylko 4 kandydki i 3 kajaki, największą jednak bolączką sekcji stanowił drobny sprzęt treningowy - piłki, trampki, tenisówki.

Kiedy w 1969 roku sekcja zdobywa nowego entuzjastę w osobie Edmunda Apla, który przejmując w swoje ręce ster

zjazdów w klubie, rozpoczyna się nowy trybujący do chwili obecnej etap w historii rozwoju Sekcji Kajakowej Klubu Sportowego "Górnik" - Czechowice.

E t a p t r z e c i 1 9 6 9 - d o c h w i l i o b e c n e j .

W sezonie 1969 /70 pracę w sekcji kierował Zarząd sekcji na czele którego stał kierownik sekcji Komarek Walenty, ale po zmianie pracy i miejsca zamieszkania zrezygnował z tej funkcji i obowiązki jego przejął vice-prezes klubu - Edward Apel. Do wyróżniających się działaczy sekcji należeli: Góruszka Adolf, Olma Bronisław, Miodoński Stefan. Działacze sekcji pełnili też obowiązki w podrzędnych jednostkach i tak: Stefan Miodoński był członkiem Zarządu Głównego PZK, Apel Edward - prezesem OZK, członkiem tegoż był też Adolf Góruszka. 42

Kajakarstwo jest tak drogą dyscypliną, że nie do pomyślenia byłoby działalność sekcji bez pomocy WZM-u, MKZ, GZZ czy ZG ZKG. W okresie tym opieką wychowawczą i organizacyjną sięgano się wielokrotnie w stosunku do poprzednich lat.

I tak:

Jeżeli w latach 1965 - 1968 sekcja otrzymała

kanadyjki 4, kajaki 4, to w samym roku 1970

" 8, " 14. 43

Wielki temu zlikwidowana została paradoksalna sytuacja, kiedy zawodnicy sekcji choć startować na Mistrzostwach Polski musieli pożyczać kajak K - 4 z LZS-u Koniów. W dalszym ciągu jednak sekcja odczuwała braki w wyposażeniu w wiosła; dalało się, to dlatego, że wiosła produkcji krajowej były i są

nie tylko o małej wytrzymałości ale nawet trudno dostępne i o wiele droższe od ograniczonych, które można zakupić tylko od zawodników startujących za granicą.

Pozytywnym objawem jest otrzymanie od PZK kajaków z importu w roku 1970: C - 1 Monock import węgierski i k - 4 Skante - imp rt duński.

Chcąc utrzymać się w szóstce polskiego kajakarstwa / ostatnio polskie kajakarstwo zrobiło kolosalne postępy i szeregowane jest do 6 dyscyplin grupy A pod wzgl. poziomu, obok takich dyscyplin jak: podnoszenie ciężarów, lekka atletyka, szermierka/ nie do pomyślenia byłaby działalność bez pomocy kopalni.

Działacze, chcąc zwiększyć budżet sekcji tak w roku 1969 jak i 1970 zajmowali się organizowaniem zgrupowań dla innych stowarzyszeń sportowych. Dzięki tym dodatkowym dochodom możliwe było zrealizowanie w pełni planów szkoleniowych sekcji w zakresie udziału w zawodach czy też zgrupowaniach. Zarząd sekcji od pierwszych dni swojej pracy pragnął uporządkować sprawę szkoleniowców, która niedomagała w sekcji kajakowej po odejściu w 1967 roku trenera T. Nowaka. W maju 1969 roku zatrudniono trenera Olkowakiego, który miał koordynować całość pracy szkoleniowej i pracując jednocześnie z grupą seniorów; grupy juniorów prowadził instruktor Bronisław Jabłoński, a młodzików - Maksimierz Janusz. Trener Olkowaki pracował do września 1970 roku; od tego czasu cała praca szkoleniowa spoczęła na barkach instruktora Jabłońskiego. W maju 1970 roku zatrudniony został Henryk Piróg, któremu powierzono szkolenie dziewcząt. W czerwcu tegoż roku zatrudniono trenera Gonciarza Mariana. Niepowodzenia niedługo instruktorem Jabłońskim i trenerem Gonciarzem spowodowały, że Zarząd zwolnił instruktora Jabłońskiego.

the first of these is the fact that the
the second is the fact that the
the third is the fact that the
the fourth is the fact that the
the fifth is the fact that the
the sixth is the fact that the
the seventh is the fact that the
the eighth is the fact that the
the ninth is the fact that the
the tenth is the fact that the

the eleventh is the fact that the
the twelfth is the fact that the
the thirteenth is the fact that the
the fourteenth is the fact that the
the fifteenth is the fact that the
the sixteenth is the fact that the
the seventeenth is the fact that the
the eighteenth is the fact that the
the nineteenth is the fact that the
the twentieth is the fact that the

the twenty-first is the fact that the
the twenty-second is the fact that the
the twenty-third is the fact that the
the twenty-fourth is the fact that the
the twenty-fifth is the fact that the
the twenty-sixth is the fact that the
the twenty-seventh is the fact that the
the twenty-eighth is the fact that the
the twenty-ninth is the fact that the
the thirtieth is the fact that the

the thirty-first is the fact that the
the thirty-second is the fact that the
the thirty-third is the fact that the
the thirty-fourth is the fact that the
the thirty-fifth is the fact that the
the thirty-sixth is the fact that the
the thirty-seventh is the fact that the
the thirty-eighth is the fact that the
the thirty-ninth is the fact that the
the fortieth is the fact that the

the forty-first is the fact that the
the forty-second is the fact that the
the forty-third is the fact that the
the forty-fourth is the fact that the
the forty-fifth is the fact that the
the forty-sixth is the fact that the
the forty-seventh is the fact that the
the forty-eighth is the fact that the
the forty-ninth is the fact that the
the fiftieth is the fact that the

the fifty-first is the fact that the
the fifty-second is the fact that the
the fifty-third is the fact that the
the fifty-fourth is the fact that the
the fifty-fifth is the fact that the
the fifty-sixth is the fact that the
the fifty-seventh is the fact that the
the fifty-eighth is the fact that the
the fifty-ninth is the fact that the
the sixtieth is the fact that the

Od września 1970 roku sekcja kajakowa opiekuje się pięcią klasą sportową Szkoły Podstawowej nr 2. ⁴³

Szkoleniowcy podnoszą swoje kwalifikacje poprzez udział w kursokonferencjach specjalistycznych, a oprócz tego Janusz Kazimierz i Miodoński Mieczysław uczęszczają na 2-letnie Studia Trenerskie przy PZKF we Wrocławiu.

Chociaż w innych klubach korzystano już z projektorów, kamer i filmów szkoleniowych w sekcji kajakowej w Czechowicach sprzątu tego brakowało.

Opieka lekarska uległa poprawie w stosunku do lat poprzednich - klub korzysta już nie tylko z Górniczej Służby Zdrowia, od listopada 1969 r. zatrudniono lekarza sekcji - Bronisława Kucharskiego.

W roku 1969 nowo wybrany Zarząd postawił sobie za jedno z głównych zadań wyrównanie poziomu w kajakarstwie kobiecym. Wiosną 1969 roku "Górnik" miał tylko dwie wybijające się zawodniczki - Adamaszek Helenę i Bartoszek Zofię. Rozpoczęto więc nabór młodych dziewcząt i solidną pracę z nimi. Wyniki Mistrzostw Polski Juniorów w 1970 roku w Poznaniu /dwa brązowe medale w K - 1 i K - 4, czwarte miejsce juniorek B w K - 2 i ósme w K - 4 juniorek A jak i to że w kadrze Polski Juniorów jest R.Olejka/ uświadczenia efekty tej akcji. ⁴⁵

W klasyfikacji rocznej wszystkich grup wiekowych sekcja kajakowa zdobyła w 1968 roku 9 miejsce a w 1970 - 6 miejsce.

W Drużynowych MP "Górnik" utrzymuje się w I lidze w 1968 roku na VIII miejscu a w 1970 - VII. ⁴⁶

W roku 1968 wynik na najwyższym poziomie osiąga zawodnik KS Górnik Wald Janusz w K - 4 1000 m zajmując 8 miejsce na Olimpiadzie w Mekayku, zaś w 1970 roku Andrzej Iwańczyk na Mistrzostwach Świata w Kopenhodze osiągnął najwyższy sukces

w historii kajakerstwa śląskiego zdobywając 4 miejsce w K - 2 10 000 m będąc o krok od zdobycia brązowego medalu /dzieliły go tylko 0,2 sekundy/.

W roku tym zawodnicy sekcji kajakowej zdobyli następujące klasy sportowe:

1 zawodnik	- Mistrzowska	Międzynarodowa
15 zawodników	- I klasa	sportowa
18 "	- II "	"
11 "	- III "	"
16 "	- I "	młodzieżowa
22 "	- II "	"
10 "	- III "	"

W kadrze olimpijskiej - Andrzej Iwanczyk, zaś w kadrze Polski Juniorów przygotowuje się do startów w Mistrzostwach Europy w Snagov /Rumunia/ na 30 zawodników są pięciu z KS "Górnik" / A.Marczak, J.Kowalczyk, B.Marcinek, M.Cebula i R.Olejak/ - świadczy to o właściwej pracy z młodzieżą.

WYNIKI WYSTĄPIENIA W SEKCJI KAJAKOWEJ

I miejsce K - 1 x 3 K - Wł.Góra, H.Adamaszek,
Z.Bartoszek

II " K - 1 juniorek - R.Olejak
K - 1 x 3 - M.Pasdan, R.Siwiec,
J.Stawomczyk,

K - 1 juniorów - M.Cebula

III " C - 2 seniorów - Hzeńniczek - Gac

K - 1 seniorek - H.Adamaszek

K - 1 x 3 juniorek B - Olejak, Mucha, Maj

C - 2 juniorów - Kowalczyk - Marczak

MP - Seniorów - Poznań

II miejsce	C - 1	1000 m	- Góra Kazimierz
III "	K - 2	"	- Iwaniczuk - Kmiec
III "	K - 1	4 x 500 m	- Szewczyk - Horca - Janusz - Kmiec

Igrzyska szkolne w Szczecinie

KS "Górnik" zajmuje III miejsce w kajakarstwie

II miejsce	K - 1	500 m	- B. Morcienek
"	K - 2	500 m	- B. Morcienek - Podufalecki
"	K - 1	4 x 500 m	- " "
			- Polak /LKS Koniew/ Walczyk /Spółnia Tarnob- skie Góry/

MP - Juniorów - Poznań

I miejsce	K - 2	500 juniorów	- Morcienk - Cebula
II "	K - 2	500 "	" "
III "	C - 2	10000 m	- A. Marczak - J. Kowalczyk
"	C - 2	500 m	- " "
"	K - 1	juniorów	- R. Olejak
"	K - 4	500 m	- Olejak - Maj - Wojtuszek- Lubich. ⁴⁷

Sezon kajakowy w 1971 roku miał dać odpowiedź w postaci wyników sportowych o efekcie pracy nowego zespołu ludzi, którzy zaczęli pracę w szkole wiosną 1969 r. W Drużynowych MP "Górnik" zdobył 74 punkty razem ze zdobywcą 7 miejsca "Miedziolanem" - Kraków. O pozostaniu w I lidze zdecydował wygrany mecz barażowy z KS "Miedziolan".⁴⁸

W 1971 roku pomimo odejścia wielu zawodników stan wyglądał następująco: seniorzy - 12, seniorki - 2, juniorzy - 16, juniorki - 8, młodziecy chłopcy - 24, dziewczynki - 8. Razem 115.⁴⁹

Właściwie można powiedzieć, że nie jest sztuką zwiększać ilościowo stan; zdobyte jednak klasy sportowe obrazują, że wraz ze wzrostem ilościowym wzrosła forma sportowa zawodników.

		1968	1969	1970	1971
Mistrzowska	Międzynarodowa	-	-	1	1
Mistrzowska	Krajowa	1	4	-	-
I	Sportowa	8	17	15	13
II	"	10	17	20	21
III	"	10	6	11	12
I	Młodzieżowa	11	14	14	19
II	"	20	13	25	26
III	"	-	-	10	21

Zakończyli karierę sportową dwaj doskonali zawodnicy Bronisław Jabłoński i Ewald Janusz.

O tym, czy prawidłowo była prowadzona działalność wśród młodzieży przekonują wyniki uzyskane na zawodach. Jeżeli w roku 1969 w kadrze juniorów było 2 zawodników/Janusz Zdzisław i Gac Józef/ to w roku 1971 było ich sześciu /Janusz Kowalczyk, A.Morczak, L.Szczepaniak, E.Morcinek i R.Olejak/.

Najlepszym wykładnikiem jednak powinny być centralne regaty, a w tym właśnie roku odbyła się II Ogólnopolska Sportakiada Młodzieży. Choćby redaktor "Trybuny Robotniczej" J.Wykrota, który na podstawie analizy OSM twierdzi, że Katowice wypadły gorzej w porównaniu z I OSM ze względu na kryzys

1. The first section of the report is devoted to a general description of the work done during the year. It includes a summary of the progress made in the various branches of the study, and a statement of the results obtained.

2. The second section contains a detailed account of the experiments conducted, and the observations made. It includes a description of the apparatus used, and a statement of the conditions under which the experiments were performed.

Date	Time	Place	Weather	Wind	Temperature	Barometer	Humidity	Direction	Force	Remarks
1	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2	2	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3	3	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4	4	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5	5	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6	6	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7	7	-	-	-	-	-	-	-	-	-
8	8	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9	9	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10	10	-	-	-	-	-	-	-	-	-
11	11	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12	12	-	-	-	-	-	-	-	-	-

3. The third section contains a summary of the results obtained, and a statement of the conclusions drawn from the experiments. It includes a comparison of the results with those obtained in previous years, and a statement of the progress made in the study.

4. The fourth section contains a list of the names of the persons who assisted in the work, and a statement of the amount of time spent by each person. It also includes a list of the names of the persons who have contributed to the work, and a statement of the amount of money received from each person.

oszołowego KS Górnik Czechowice. Faktem jest, że:

na I OSM w Poznaniu Katowice uzyskały 76 pkt. i zajęły 4 miejsce
a na II OSM 53 pkt. " 7 "

ale faktem jest również, że ilość punktów zdobytych przez poszczególne kluby, była zróżnicowana na obu spartakiadach⁵¹:

KS "Górnik"	I OSM	76,75 pkt.	- 16 miejsce	II OSM	42 pkt.	5 miejsce
128 Kaniów	"	38 pkt.	- 4-5	"	"	5 " 27 "
Spójnia TG	"	10,25 pkt.	21	"	"	6 28 "
Piast Gliwice	"	2 pkt.	34	"	"	0

O pozycji Górnika świadczy analiza wyników osiągniętych w 1971 roku na regatach ogólnopolskich:

1. MP w Zjeździe w Szczawnicy

- V miejsce drużynowo /76,5 pkt/

2. Regaty, "Dzień Kolejacza" w obsadzie międzynarodowej

- I miejsce Drużynowo /305 pkt./ przed "Hodowianin"

Kraków /241 pkt./ i Drezno /236 pkt/

3. Indywidualne MP seniorów - Bydgoszcz

Finaliści: A.Iwanczyk 1 miejsce K-2 10000 m i w K-2 1000 m

J.Wiewióra 8 " C-1 1000 m i 6 w C-1 10000 m

S.Kluka 7 " K-1 10000 m

L.Heczniak 8 " C-1 10.000m

Piecha - Szimaszajner - 5 " K-2 10.000m

Heczniak- Marczak - 8 " C-2 500 m

Kluka-Hłodowski-Piecha-Piecha - 8 " K-4 100 m 52

Oceniając sezon 1971 można powiedzieć, że został zrobiony krok naprzód, ale zadań do zrealizowania pozostało jeszcze bardzo wiele. Tylko wzmoczone wyniki wszystkich zapewniają wyniki takie jak w 1964 roku, kiedy to Górnik zdobył III

miejsce w Polsce, a który towarynk jest najlepszy w całej historii sekcji kajakowej.

Jeśli chodzi o wyniki drużynowe Klubu Sportowego "Górnik" również sezon 1972 roku można nazwać udanym.

W Górskich MP, które zostały rozegrane w Szczawnicy w dniach 27 - 18 maja 1972 r. zespół spisał się najlepiej w dotychczasowej historii, bowiem zajął II miejsce drużynowo mając do zwycięzcy 15 pkt. straty. 53

Indywidualnie zawodnicy zdobyli:

z ł o t e m e d a l e :

St.Kluka, M.Młodowski, K.Pielech. w K-1 x 3 mężczyzn
H.Mucha, M.Napieracz, R.Olejek w K-1 x 3 juniorek
R.Olejek w K - 1 juniorek

s r e b r n e m e d a l e :

C - 2 x 3 mężczyzn - A.Marczak, J. Nowalszyk, R.Kiszka
M.Deka, K.Janusz, J.Gac
K - 1 juniorów - F.Baciura

b r a z o w e m e d a l e :

K - 1 mężczyzn - K.Pielech
K - 1 juniorek - E.Napieracz
K - 1 juniorek - E.Morcinek
C - 1x3 mężczyzn - A.Zimowski, J.Wienióra, W.Marczak
K - 1x3 juniorów - E.Morcinek, M.Cebula, F.Baciura
K - 1x3 seniorów - J.Szimszajner, W.Krzak, J.Piecha.

Oprócz tego zdobyto sześć IV miejsce, cztery V miejsce i dwa VI. 54

Na Strefowych MP również doskonale spisali się juniorzy i seniorzy, wygrywając 17 konkurencji, gdy następnym klubem

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...

...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...
...the ... of ...

...

...the ... of ...
...the ... of ...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

był "Niedziółan" - Kraków, który wygrał 5 konkurencji.

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej reprezentacja Katowice
opisała się doskonale zajmując VI miejsce. Zwycięstwo
w punktacji ogólnej odebrała dyskwalifikacja najlepszej
zawodniczki Igrzysk - Teresy Walczak, przez co stracono
9 punktów. Medale zdobyli:

z ł o t e: Kazimierz Siwiec K-2 500 m i K-1 1000 m

s r e b r n e : T. Walczak - R. Piróg K-2 500 m

 Bukowski - Nieświec K-4 1000 m

b r a z o w e : J. Niedziela K-2 1000 m.⁵⁵

W Mistrzostwach CRZZ po raz pierwszy w historii
tych mistrzostw tak "Górniki" jak i Katowice zdobywają
II miejsce zespołowo /120 pkt./ za Poznaniem /125 pkt./

Indywidualnie pierwsze miejsca zdobyli:

K-2 500 i 1000 m - E. Morcinek i M. Cebula

sztafecie - K. Tyc

d r u g i e m i e j s c a :

K-1 500 m - E. Morcinek

K-2 500 m - H. Mucha - R. Olejak

t r z e c i e m i e j s c a :

K-1 500 m - R. Olejak

C-1 500 m, 1000 m - L. Szczepaniak.⁵⁶

W Drużynowych MP sekcja startowała w I lidze.

Niekiedy do tej pory zespół walczył aby nie spaść do II ligi,
w tym roku natomiast miejsce w lidze było pewnie utrzymane.
Na 10 zespołów zajęto VI miejsce /do miejsca V brakowało 1 pkt.
do III - 11-tu/.

Oceniając sezon 1972 można stwierdzić na podstawie
wyników, iż sekcja zrobiła dalszy postęp. Do minusek jednak

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

zaliczyć należy fakt, iż najlepszy zawodnik A.Iwaniczuk, nie zakwalifikował się do startu w Igrzyskach Olimpijskich.

Sезon 1973 r. był dla sekcji bardzo trudnym sezonem, jednocześnie obfitującym w największe sukcesy w historii klubu. Trudnym był dlatego, iż dopiero w czwartym kwartale ustabilizowała się kadra szkoleniowa. Trudnym również dlatego, ponieważ zdecydowano, że Kosińek i Szczepaniak podporządkują się szkoleniu centralnemu, przygotowującemu do Mistrzostw Europy. Na mistrzostwach tych wyżej wymienieni zawodnicy wypadli doskonale, ale gdy doszło do walki o punkty dla klubu spisali się o wiele gorzej niż w roku ubiegłym. Zresztą nikt z medalistów Mistrzostw Europy nie spisał się na DNP dobrze.

Początek sezonu 1973 do MP w Zjeździe w Szczawnicy, gdzie "Górniki" Czechowice zdobyły tytuł Drużynowego Mistrza Polski z dużą przewagą nad klubami nowosądeckimi. Medale zdobyli:

z ł o t e	K-1 seniorów - Iwaniczuk	
	K-1 x 3 seniorek - R.Siwiec, M.Napieracz,	
	J.Stawowczyk	
	K-1 x 3 seniorów - A.Iwaniczuk, M.Miodowski,	
	St.Kluks	
	K-1 juniorek - T.Walczak	
	K-1 x 3 " - " , R.Piróg,	
	M.Napieracz	
	C-1 x 3 juniorów - L.Szczepaniak, B.Bończak,	
	A.Gusdek.	
b r e b r z n e	K-1 seniorek - R.Siwiec	
	C-1 seniorów - J.Kowalczyk	
	K-1 x 3 " - K.Pielech - W.Kraczk -	
	F.Baciura	

C-1	juniorów	- L. Szczepaniak
K-1 x 3	"	- Cebula - Marcinek - Tyc
b r a z o w a: K-1	seniorów	- Basiura Kr.
K-1	juniorów	- Napieracz L.
K-1	juniorów	- Miodoński - Siwiec - Nieświe

Następne bardzo ważne impreza do III Osi, która w kajakerstwie przeprowadzona była w Poznaniu. Doskonale spisła się reprezentacja Katowic zajmując II miejsce za Bydgoszczą, a przed Szczecinem, Poznaniem, Wrocławiem. Natomiast w sekcji klubowej "Górnik" zajął III miejsce za "Zwizą" - Bydgoszcz i "Czarnymi" - Szczecin. Indywidualnie największy sukces odniósł L. Szczepaniak, który zdobył 3 złote medale w C - 1 500, 1000, 1000 metrów, E. Marcinek zdobywając 2 srebrne medale w K - 1 500 i 1000 metrów oraz wspólnie z F. Cebulą, Polokiem i Bukowskim złoty medal w K-1 x 4 500 m.⁵⁸

Na początku sierpnia odbywały się w Walszu Mistrzostwa Europy Juniorów, które zakończyły się sukcesem polskich zawodników. Jak do tej pory jedynym medalem zdobytym na oficjalnych ME Juniorów był brązowy medal G. Śledzińskiego w Moskwie w 1969 roku w K-1 500 m. W 1973 r. zawodnicy zdobyli 1 złoty, 1 srebrny i 2 brązowe medale, a dla nas największą satysfakcją jest fakt, że współtwórcą złotego medalu jest E. Marcinek. Jest to nie tylko pierwszy tytuł Mistrza Europy Juniorów zdobyty przez Polaków, ale jest to jedyny medal zdobyty przez zawodnika Górnika na tak poważnej imprezie. Na tychże mistrzostwach również bardzo dobrze spisał się L. Szczepaniak, który zdobył IV miejsce, a od brązowego medalu dzieliły go 0,03 sekundy.

Ostatni okres rozwoju sekcji obejmuje lata 1974-76r. W 1974 roku sekcja notuje duży sukces zajmując III miejsce

w I lidze. Wyniki sportowe zawodników sekcji uzyskane na poszczególnych imprezach są odzwierciedleniem pracy w klubie w tym okresie:

Rok 1975 to słaby występ na IV OSM i spadek z I ligi.

Udział w Mistrzostwach Świata:

1973 r. - 0, 1974 r. - 2, 1975 - 0

Udział w ME Juniorów

1973 r. - 2/1 złoty/ 1975 - 1 /1 srebrny i 1 brązowy/

Ilość członków kadry narodowej

1973 r. - 2, 1974 r. - 6, 1975 - 3

Drużynowe MP I liga

1973 r. - VII miej. 1974-III, 1975 - IX

Indywidualne MP Seniorów

1973 - 3 czwarte miejsca

1974 - 1 złoty, 1 srebrny, 1 brązowy,

1975 - 1 srebrny, 1 brązowy.

Spertakiada Młodzieży

1973 r. - Katowice II miejsce, Górniki III

1975 r. - " XI " " XV

Indywidualne MP Juniorów

1973 r. - 4 złote, 3 srebrne, 2 brązowe /wyniki na III OSM/

1974 r. - 3 " , 3 " , 4 "

1975 r. - 4 " " " , 1 "

Mistrzostwa Polski w Zjeździe - Szczecin

1973 r.-Drużynowe Mistrzostwo Polski

6 złotych, 6 srebrnych, 3 brązowe

1974 r.-Vice - Mistrzostwo Polski

4 złote, 8 srebrnych, 6 brązowych

1975 r.-V miejsce drużynowe

3 złote, 4 srebrne, 5 brązowych.

Zatem po roku najlepszych wyników 1974 nastąpił rok 1975, w którym to roku tylko wyniki Marka Wiśły sprawiły, że sekcja liczy się w dalszym ciągu. Przyczyny tego stanu rzeczy należy dopatrywać się w takich kłopotach finansowych, braku kadry szkoleniowej na i oczywiście dyscyplinie samych zawodników. W okresie tym działacze nawiązali kontakty z klubami zagranicznymi. I tak np. z DVTK Miskolc / Węgry/ poczynawszy od roku 1973 zawodnicy sekcji kajakowej mają rokrocznie spotkania wyjazdowe i na własnym torze w Czechovicach. W roku 1974 nawiązany również został kontakt z SC Timisoara /Rumunia/ również w relacji wyjazd i w Czechovicach. W roku tym, działacze wspólnie z zawodnikami zorganizowali na terenie PZK Strefowe MP Seniorów i Juniorów. W roku 1975 sekcja była organizatorem nie tylko Strefowych MP Seniorów i Juniorów, ale również Indywidualnych Mistrzostw Polski Juniorów. Na zakończenie sezonu 1975 sekcja była organizatorem Pucharu Polski Kobiet; regaty te od 1976 roku odbywają się pod patronatem PZK.O

Obecnie baza treningowa jaką dysponuje sekcja jest wielokrotnie lepsza niż przed rokiem 1969 /sala gimnastyczna, duże światło, szatnia dla M i K z natryskami/ gabinet odcowy lekarskiej z najnowocześniejszymi urządzeniami/ mimo to jednak, w porównaniu z wysokokwalifikowanymi klubami jest raczej skromna. ⁶⁰ Hangar, który wystarczał w latach sześćdziesiątych jest aktualnie za mały, a w ogóle jego funkcjonalność również jest niewłaściwa. Część hangaru przeznaczono na warsztat skutniczozy. Pokoje nad warsztatem zamiast służyć zawodnikom są wynajmowane firmom, aby tylko ratować budżet klubu. Gabinet lekarski - choć zaopatrzony w sprzęt wartości ok. 350 tys. zł. - jest niewykorzystany z powodów, o których była

nowa weześniej jak i z braku fachowej siły. Wyposażenie w sprzęt kajakowy i treningowy za to nie budzi zastrzeżeń, więcej, jest nowoczesny i funkcjonalny.

S e k c j a p i ł k i n o ż n e j

Podobny przebieg jak w "Sile" na terenie osiedla przy-
kopalnianego w Czechowicach, miało życie sportowe w osiedlu
gromady Kaniów, położonej wówczas jeszcze w województwie
krakowskim, ale tuż za rzeką Białą i w bezpośredniej bliskości
kopalni, zatrudniającej znaczny odsetek jej mieszkańców.

Z inicjatywy takich działaczy jak Franciszka i Antoniego
Adamców, Jona Góry i wielu innych powstaje tam w 1928 roku
TUR.⁶¹ Również i ta organizacja rozpoczęła swoją pracę od
działalności kulturalno-oświatowej, by ją później rozszerzyć
także na dziedzinę sportową, a zwłaszcza od uruchomienia
boiska w 1931 roku do piłki nożnej. Największe zasługi przy
budowie boiska w Kaniowie położyła niewątpliwie rodzina
Gałuszków, Jan Przeźniak, Jan Then, Franciszek Krawczyk i wielu
innych.⁶²

Kiedyś w marcu 1945 roku grupa działaczy reaktywuje
przebiegową działalność sportową TUR-a, zakładając organizację
sportową pod nazwą Robotniczego Klubu Sportowego Kaniów.
Organizacja ta dzięki pomocy Franciszka Gałuszki otrzymała
z parcelacji teren pod boisko piłki nożnej na zasypywanym stwie.⁶³
Posiadanie boiska aczkolwiek jeszcze bardzo nierównego i pozbaw-
ionego najprzynajmniej jakichś urządzeń, jak szatni i obojato-
wania, skłoniło wielu pracowników kopalni, zwolenników piłki
nożnej, zamieszkałych na terenie miasta Czechowice-Bielice do
wstąpienia do tego klubu, a Dyrekcję kopalni do rozstoczenia

naś nim opieki jak i udzielania mu pomocy. Umożliwiło to drużynie podjęcia normalnych działań sportowych.

W pierwszych latach powojennych w drużynie piłkarskiej występowali: J. Gołuska, M. Kanieńczczyk, A. Furczyk, Kóskowie, Fr. Kapłon, J. Bergieł, Studniccy, Molowie, Fr. Foltyn, St. Małaszczuk, Wł. Godula, T. Wójcikiewicz i wielu innych.⁶⁴

Położenie boiska wśród pól, oddalonego od zabudowań siedli, było wielką niedogodnością. Stąd też już w 1946 roku zarząd kopalni wystąpił do ówczesnej jednostki nadrzędnej, Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, o przyznanie odpowiednich kredytów na budowę nowego boiska na hałdzie żużlowej, położonej nad stosem przemysłowym kopalni. Uzyskane wówczas z funduszy społecznych 150 000 tys. zł. nie wystarczyło na wykończenie, ale dało początek obecnemu boisku. Do 1947 roku drużyna piłkarska korzystała z boiska w Kaniowie, zaś przez jeden sezon korzystała z gościnności "Stali" w Czechołwach-Dziedzicach.⁶⁵

W lecie 1948 roku wybudowano nowe boisko, wyposażając je tylko w dość prowizoryczną szatnię. W 1956 roku zbudowano ogrodzenie, a w 1959 powstało dzisiejsze obarierowanie.

Decyzja budowy tak pięknego obiektu jakim jest dzisiaj boisko nad stosem przemysłowym zapadła w okresie kierownictwa kopalnią Dyr. mgr inż. Antoniego Godka. Dzięki wielkiej trosce ówczesnego zarządcy kopalni mgr inż. Józefa Żyły wykonane sposobem gospodarczym nawierzchnię boiska, reszta robót zaś jak ogrodzenie, obarierowanie i szatnia są zasługą wieloletniego prezesa klubu, ówczesnego dyrektora kopalni, mgr inż. Karola Benasło. Prócz w/w wspomnieć należy również nazwiska działaczy: Franciszek Pełosz, Władysław i Franciszek Gałuszkowie, Adolf Ochman, i inni, których nazwiska przez cały okres powojenny

związane są nierozdzielnie ze sportem, a konkretnie z piłką nożną.

W minionym okresie drużyny piłkarskie osiągały miejsca przeważnie w środku tabel mistrzowskich swoich grup.

Drużyna pierwsza grała do 1957 roku w klasie "B", a druga w klasie "C". Od 1958 roku pierwsza przeszła do klasy "A", drugą zaś drużyną w 1960 roku weszła do klasy "B".⁶⁶

Największe sukcesy pierwszej drużyny piłkarskiej to zdobycie w 1956 roku i w 1961 pucharu i I^o miejsce w turniejach jubileuszowych "Stali" Czechowice-Dziedzice przed pierwszymi drużynami "Stali", BŚS-u, i RKS-u - Bieleko.⁶⁷

Sama nazwa klubu przeszła też ewolucję od Robotniczego Klubu Sportowego Kaniów na RKS Czechowice-Kaniów, przez Zrzeszenie Sportowe "Górnik" na obecną nazwę Klubu Sportowego "Górnik", co wiąże się z jednej strony z przeniesieniem siedziby Klubu z Kaniowa do miasta Czechowice-Dziedzice, a z drugiej strony związane jest z reorganizacją sportu w skali krajowej.⁶⁸

Sekcja Piłki Nożnej RKS Górnik jest sekcją, która w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych uprzedzie nie sprawiła kłopotów organizacyjnych, jednakże niezbyt często zadowalała się grą działaczy i kibiców.

Licząca już w 1964 roku 83 zawodników sekcja, nie zawsze była w stanie wystawić drużynę, której postawa na boisku zadowalałaby obserwatorów rozgrywek.⁶⁹

Dopiero rok 1964 przyniósł zmiany w tym względzie. Zaangażowano trenera, którego metody treningowe zaczęły przynosić efekty.

Ożywił się ruch piłkarski i na efekty nie trzeba było długo czekać. W klasyfikacji końcowej w klasie "A" za rok 1963/64 zajęli 8 miejsce na 14 drużyn, juniorzy klasy "A"

...of the

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

4 miejsce na 14 drużyn, a trampkarze 4 miejsce na 6 drużyn. Wyniki te, zwłaszcza seniorów klasy "A" i trampkarzy, szeroko dyskutowane były wśród zawodników, działaczy piłkarskich i Zarządu klubu. Wyróżniając się w tym okresie zawodnicy to: Marian Gander, Adolf Gałuszka, Stępczyk, Adamczyk, Władysław Dziński, Rybaki, Zoczek, Haronczek.⁷⁰

Przecie miejsce w klasie "A" seniorów i piąte w klasie "A" juniorów w tzw. "grze fair" świadczą o sportowej postawie na boisku i dużym dyscyplinowaniu.

W sezonie 1966 sekcja licząca nadal 85 zawodników nie sprawiła miłej niespodzianki. Jej drużyny przeżywały zdecydowany spadek formy, co spowodowało spadek pierwszej drużyny po prawie 10-letnim pobycie w klasie "A" do klasy "B". Winę za taki stan rzeczy ponoszą wszyscy - Zarząd klubu, Zarząd sekcji i sami zawodnicy. Pociągającym jest fakt, że mimo klęski, potrafił no w sportowej atmosferze radzić nad podniesieniem formy zawodników i już po pierwszej rundzie z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Drużyny w I rundzie 1966/67 zajęły następujące miejsca: Drużyna pierwsza, rozgrywająca w klasie "B" zajmuje I miejsce z przewagą 5 punktów nad drugą w tabeli; drużyna druga w klasie "C" zajmuje II miejsce; juniorzy w klasie "A" - również II miejsce; trampkarze w tej grupie - I miejsce.⁷¹ Również w ocenie za tzw. "grę fair", drużyny zajmują czołowe miejsca co świadczy o wzroście dyscypliny sportowej i właściwym rozumieniu pojęcia "sport".

W okresie 1967/68 drużyny w I rundzie zajęły następujące miejsca: drużyna pierwsza w kl. "B" zajęła I miejsce różnicą 5 pkt. nad drugą w tabeli na 12 drużyn; drużyna druga w kl. "C" I miejsce na 8 drużyn; juniorzy w kl. "A" - II miejsce na 8

drużyny trampkarze w swej grupie I miejsce na 5 drużyn. ⁷²

Przez następne lata wszystkie drużyny tej sekcji plasowały się mniej więcej na tych samych miejscach.

Począwszy od 1972 roku sekcja piłki nożnej posiada 3 drużyny piłkarskie, które rozgrywają zawody - mistrzostwa: pierwsza drużyna w klasie "A", juniorzy w klasie "A" i trampkarze w swojej grupie. Od 1973 roku funkcję trenera seniorów przejął mgr Emil Buchta, a trampkarzy i juniorów M. Bogusławski.

Zarząd sekcji wybierany jest w 2 lata na Walnym Zjeździe. Ostatni ukonstytuował się w następującym składzie: Bronisław Olma - przewodniczący, Józef Górski - I zastępca, Adolf Ochman - II zastępca, Karol Ryszka, Franciszek Pałoca - sekretarz, Zdzisław Matlek - III zastępca, Czesław Maj - skarbnik, Marian Tomala, Jan Kubica, Andrzej Maj. ⁷³

Aktualnie seniorzy zajmują w klasie "A" - 4 miejsce, juniorzy w klasie "C" - 1 miejsce, trampkarze w swojej grupie - 1 miejsce. W ocenie zawodników za "grę fair" seniorzy zajęli 1 miejsce, juniorzy również 1 miejsce.

W związku z nowym podziałem administracyjnym państwa sekcja pozostała w Okręgu Katowice ale już nie w Podokręgu Bielsko-Biała lecz Tychy.

S e k c j a t e n i s a s t o ł o w e g o

Trzecią co do żywotności sekcją KS Górnik Czechowice-Dziedzice jest Sekcja Tenisa Stołowego. Dzięki jej opiekunowi Franciszkowi Piechowi oraz takim zawodnikom jak Zbigniew Warzocha, Tadeusz Kiočko, Stanisław Tomecki, Marian Wajdeczko, Zenon Chramęga i Franciszek Kołoczek.

Została ona zorganizowana w 1946 roku. ⁷⁴ W 1951 roku zdobyła mistrzostwo klasy B i awansowała do klasy A.

... ..
... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

... ..
... ..

w 1954 roku zdobywa mistrzostwo klasy A i tym samym awansuje do II Ligi Wojewódzkiej.

W 1956 roku zajmuje 2 miejsce i przechodzi do I Ligi Wojewódzkiej, w której utrzymuje się z jednoroczną przerwą.⁷⁵ Jest to sekcja, która liczyła zawsze najmniej członków. W latach 1961/62 ta najmniejsza jednostka klubowa liczyła 5 zawodników zgłoszonych do władz sportowych oraz 5 kandydatów na zgłoszenia. W latach sześćdziesiątych tenis stołowy nie miał dalszych warunków rozwojowych gdyż jak dotąd nie posiadał odpowiedniej sali. W latach 1961 - 62 zakupiono dla sekcji rakietki, siatkę i odrestaurowano stół tenisowy. W następnych latach ta żywa sekcja nadal zajmuje czołowe miejsce w klasie A. W 1964 roku drużyna ta została poszerzona o drugi zespół zawodników, grających również na wysokim poziomie. Oba zespoły zasilone zostały przez zawodniczek, które rozgrywały już spotkania mistrzowskie. W 1966 roku zespół przysparza wiele miłych rozczarowań plasując się na drugiej pozycji w skali rozgrywek A klasy w swojej grupie województwa katowickiego, następując tylko zawodnikom Okręgu Rybnickiego. Po okresie stagnacji jeśli chodzi o liczebność w drugiej połowie lat sześćdziesiątych sekcja tenisa stołowego podniósła swoją liczbę i występuje już jako dwie drużyny. Na szczególne wyróżnienie zasługuje Kołoczek, Kleszka i Warzecha. W latach siedemdziesiątych ilość zawodników znów zmniejszała się do ośmiu. Fakt ten związany jest przede wszystkim z brakiem odpowiedniej bazy treningowej co pociąga za sobą brak zainteresowania młodzieży tą dyscypliną sportu. Mimo to, w latach 1972 - 74 drużyna brała udział w rozgrywkach mistrzowskich zajmując kolejno miejsca: VI, IV, IX. W okresie tym zawodnicy brali udział również w turniejach indywidualnych Podokręgu Bielsko-Biała zajmując czołowe miejsca:

	1972	1973	1974
Hondzel Józef w seniorach:	IV,	II	III miejsce
Kołodczek Krystyna w juniorach:	V	III	I "
Warsocha Zbigniew "	III,		II "
Kieozka Edward "	IV,		I "
Brańczak Witold w młodzikach:	II,	I,	I "

W latach 1975 i 1976 ze względu na brak odpowiedniej sali do rozgrywek mistrzowskich w lidze kręgowej drużyna rozgrywała mecze mistrzowskie w Rybnickiej klasie "A". Po rozegrywanych ośmiu meczach drużyna zajmuje obecnie I miejsce mając tylko jeden mecz przegrany.

S e k c j a p i ł k i s i a t k o w e j

Sekcja piłki siatkowej jest najmłodszą sekcją KS Górnik, ponieważ została zorganizowana i zgłoszona do rozgrywek w 1967 roku.⁷⁷

Powstanie nowej sekcji klub zawdzięcza ofiarności działaczy w osobach: mgr T. Palecznego, mgr J. Juroszka, Adamczyka i Wojtkowskiego, którzy obserwując rozgrywki sportekiedy zakładowej zauważyli i wywołili zawodników wybijających się. Po rozmowach przeprowadzonych z zawodnikami przez działaczy klubu uzgodnione zostało zgłoszenie sekcji piłki siatkowej do rozgrywek w klasie "B".

Start w rozgrywkach był dość trudny, ponieważ zawodnicy zostali wybrani z różnych drużyn oddziałowych i nie byli zgrani.

Dzięki pomocy jakiej udzieliło nowopowstałej sekcji Liceum Ogólnokształcące, a zwłaszcza dzięki osobistemu zaangażowaniu mgr T. Łodziały, który był jednym z zawodników sekcji i niezależnie od tego pełnił rolę instruktora społecznie drużyna już w pierwszej rundzie rozgrywek zajęła 4 miejsce.⁷⁸

W drugiej rundzie mgr Bodziano został zaangażowany jako osobowy instruktor, drużyna zaś okrzepła i skonsolidowała się a w konsekwencji zaczęła z moczu na mecz grać coraz lepiej.

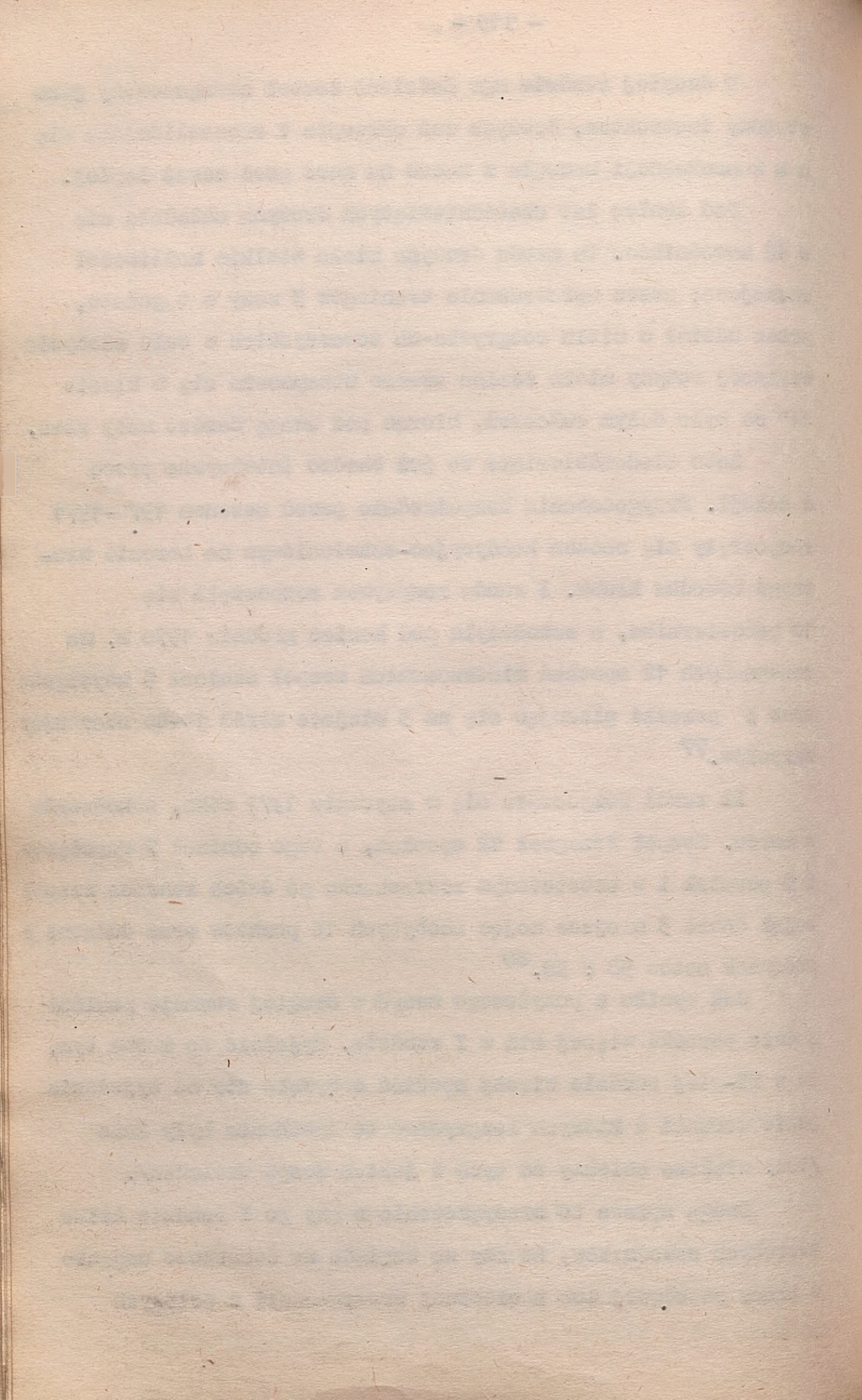
Pod koniec lat sześćdziesiątych drużyna składała się z 12 zawodników. Ta młoda drużyna miała wielkie możliwości rozwojowe; przez wprowadzenie treningów 3 razy w tygodniu, przez udział w wielu rozgrywkach towarzyskich w celu zdobycia większej rutyny miała realne szanse utrzymania się w klasie "A" co było dużym sukcesem, biorąc pod uwagę bardzo mały staż.

Lato siedemdziesiąte to już bardzo intensywna praca w sekcji. Przygotowania bezpośrednie przed sezonem 1970-1971 rozpoczęły się obozem kondycyjno-szkoleniowym na terenie własnego ośrodka klubu. I runda rozgrywek rozpoczęła się 10 października, a zakończyła pod koniec grudnia 1970 r. Na rozegranych 12 spotkań mistrzowskich zespół odniósł 9 zwycięstw oraz 3 porażki plasując się na 3 miejsce wśród 14-tu startujących zespołów.⁷⁷

II runda rozpoczęła się w styczniu 1971 roku, zakończyła w marcu. Zespół rozegrał 12 spotkań, z tego odniósł 7 zwycięstw i 5 porażek i w ostatecznym rozrachunku po dwóch rundach zespół zajął dobre 3 miejsce mając zdobytych 16 punktów oraz dodatni stosunek setów 53 : 38.⁸⁰

Jak wynika z powyższego zespół w drugiej rundzie poniósł o dwie porażki więcej niż w I rundzie. Wyjaśnić to można tym, że w II-giej rundzie więcej spotkań odbywało się na wyjeździe gdzie warunki w których rozgrywano te spotkania były inne /tzn. większe obiekty od tych w jakich zespół trenował/.

Druga sprawa to zrezygnowanie z gry po I rundzie kilku starszych zawodników, którzy ze względu na dodatkowe zajęcia w pracy zawodowej lub społecznej zrezygnowali z dalszych



treningów. Zespół został oparty na zawodnikach młodych i osiągając te wyniki spełnił na pewno swoje zadania.

Równocześnie z rozgrywkami seniorów zostały przeprowadzone rozgrywki juniorów, w których zespół KS Górnik startował w grupie II.

Na rozegrzanych 14 spotkań odniósł 14 zwycięstw i imponujący stan setów 28 : 0 co zapewniło mu bezapelacyjnie I miejsce w grupie. Następnie w rozegranym finale mistrzów grup w Katowicach zdobył również I miejsce pokonując wszystkich przeciwników i zapewniając sobie awans do ligi wojewódzkiej juniorów na sezon 1971 - 1972.⁸¹

To właśnie w sekcji piłki siatkowej w Czechowicach trenowali i reprezentowali barwy "Górnika" tacy zawodnicy jak: Czaja Wiesław - zawodnik klasy międzynarodowej, złoty medalista z Mistrzostw Świata w Mekasyku, srebrny medalista z Mistrzostw Europy w Belgradzie, obecnie zawodnik Hutnika Nowo Huta w Krakowie; Czaja Bogusław - zawodnik AZS Częstochowa /II liga/; Żeloudik Bogusław - zawodnik Jedności Michałkowice /I liga/

W sezonie 1973 - 1974 drużyna brała udział w zawodach klasy "B" i zdobyła I miejsce a tym samym awansowała do klasy "A".

W sezonie 1974 - 1975 drużyna występowała w rozgrywkach klasy "A". Do rozgrywek przystąpiła nienależycie przygotowana /późne zaangażowanie trenera/ i w konsekwencji zespół uplasował się na VI miejscu.⁸²

Przed sezonem 1975 - 1976 sporządzono plan przygotowania drużyny do rozgrywek, którego celem miał być awans do III ligi. W wyniku rozgrywek drużyna zdobyła mistrzostwo "A" klasy uzyskując 13 punktów na 20 możliwych i awansowała tym samym do III ligi /obecnie klasa w wojewódzka/.

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

... ..

Za zdobycie awansu do III ligi, tj. najwyższej na szczepie chryś
szczęściu zawodników sekcji otrzymało III klasę sportową.

Również w tym sezonie zgłoszono drugą drużynę
do rozgrywek w klasie "B" - juniorów. Drużyna ta mimo tak
młodego wieku uplasowała się w środku tabeli.⁸⁾

Cykl przygotowań do sezonu 1976 - 77 zaplanowano
podobnie jak w poprzednim sezonie. W rozgrywkach do obecnej
chwili, w meczach o mistrzostwo klasy wojewódzkiej /dawna
III liga/ po pierwszej rundzie rozgrywek drużyna znajduje się
na VI miejscu.

W chwili obecnej sekcja liczy 25 zawodników /dwie
drużyny/. Drużyna trenuje w nienajlepszych warunkach /sala
gimnastyczna Liceum Ogólnokształcącego w Czechowicach/ o
później porze, bez zabezpieczenia ciepłej wody.

W skład kadry szkoleniowej wchodzi: Łodziński Tadeusz,
Sułkowski Karol, Klimczak Mieczysław, Zukoski Józef.

III ROBOTNICZY KLUB SPORTOWY

"WALCONIA"

W CZECHOWICACH-DZIENDZICACH

Początek działalności klubu datuje się od 1921 roku tj. od ogłoszenia drużyny piłkarskiej do Polskiego Związku Piłki Nożnej.¹ Robotniczy Klub Sportowy Czechowice wyrósł na gruncie ruchu robotniczego. Zrodził się tam, gdzie klasa robotnicza była najliczniejsza i najaktywniejsza, tj. przy ówczesnej "Schodnicy" i Refinerii Nafty "Vacuum Oil Company". Organizatorami jego byli robotnicy, którzy wolny po pracy czas oddali dla dobra klubu.²

Początki były trudne. Entuzjastów sportu musieli polegać wyłącznie na własnej pracy i inwencji. Pomocy finansowej nie można było oczekiwać od nikogo. Warunki uprawiania sportu też były bardzo trudne. Brak było odpowiednich pomieszczeń i urządzeń sportowych, brak było boiska i sprzętu. Mimo to jednak, dzięki wytrwałej pracy ówczesnych działaczy sportowych klub potrafił zapuścić głębokie korzenie w Czechowickim środowisku i mimo wielu przeciwności przetrwał do dnia dzisiejszego.³

Chociaż ostoją klubu była i jest sekcja piłki nożnej, jako najpopularniejsza dyscyplina sportowa, to jednak na przestrzeni minionych 55 lat wiele dyscyplin próbowało rozwinąć swoją działalność z różnym powodzeniem.⁴ Obecnie, oprócz tradycyjnej piłki nożnej, utrzymują klub sekcje kartingową, ping-pongową i najłatwiejszą - łucznictwem. Ponieważ dopiero w Polsce Ludowej powstały właściwe warunki do rozwoju

klubu, właśnie w tym okresie notuje klub poważne osiągnięcia i rozwój. Największe sukcesy odnosi sekcja piłki nożnej, bokserskiej i kartingowej.⁵

Nazwa klubu przeszła kolejne ewolucje, RUS "Młot" Czechowice, który powstał w 1921 roku cztery lata później zmienił nazwę na Robotniczy Klub Sportowy Czechowice.

Zmiany organizacyjne w sporcie polskim powodują kolejną zmianę nazwy klubu. Decyzja w tej sprawie zapadła 12 stycznia 1950 roku na walnym zebraniu klubu. Od tej pory jego nazwa brzmiała: Klub Sportowy "Stal" Czechowice-Dziedzice.

Korzystając z pomocy władz partyjnych i administracyjnych regionu miasta Czechowice-Dziedzice klub ma właściwą opiekę ze strony zakładów pracy, głównie Walcowni Metali, Kablowni "Rometu" i Rafinerii Nafty. Na piękny obiekt sportowy dobrze utrzymany i właściwe warunki do dalszego rozwoju.

S e k c j a p i ł k i n o ż n e j

Wojna zniszczyła dobytek klubu. Hitlerowcy zniszczyli wszystko co było polskie, co uchodziło tradycją i przeszłością. Doremnie jednak poszukiwali pamiątkowych pucharów, medali i żetonów wywalczonych przez sportowców Robotniczego Klubu Sportowego Czechowice. Ukrył je i przechowywał przez całą okupację były piłkarz klubu Alojzy Mola, nie bacząc na prześladowania hitlerowców, a zwłaszcza wyszukujących wszędzie członków USDAF i "Beskidea Sportvereinu".⁶ Zachowały się w dobrym stanie i stanowią ozdobę bogatego dorobku Czechowickiego klubu. Już w 1946 roku RKS rozgrywa pierwszy mecz w Mysłowicach.⁷ Nie było wówczas diet dla piłkarzy, stąd na mecze jeżdżono nieraz za własne lub kibiców pieniądze.

Wiele cennych sukcesów odnoszą piłkarze "Walcowni" w 1948 roku w mistrzostwach śląskiej "A" klasy. 21 marca tegoż roku wygrywają z bardzo silnym zespołem HKS Szopienice 4 : 1.⁸ Czechowice- wygrywają później kolejno z Naprzodem Janów 2: 1, Polonią Piekary 3 : 1, AKS Mikołów 5 : 1, Piastem Gliwice 4: 2. Największym jednak sukcesem była wygrana z słynnym w kraju BKS Sosnowiec 3: 2, bohaterami tego meczu byli strzelcy bramek: Mandok 2 i Czyżyk 1.⁹

W Czechowicach rozgrywają w tych latach mecze najgłośniejsze kluby, wielokrotni mistrzowie Polski ; piłkarze "Muchu" Chorzów remisują 1:1 z słynną drużyną Gracza i Kohuta - Krakowska "Wisła" uzyskuje także remis 4 : 4.¹⁰

Najsilniejszą formacją zespołu piłkarskiego, było zawsze jego linie ataku. Napastnicy HKSu słynęli z bojowości, szybkości i bramkostrzelności. Potrafili panować nad piłką w każdej pozycji zaskakując bramkarzy kąśliwymi i precyzyjnymi strzałami. Trzech z nich należało do najwybitniejszych piłkarzy bielskiego podokręgu stanowiąc wręcz reprezentacyjny zespół. Należeli do nich Adam Czyżyk ¹¹, - piłkarski numer 1 w latach powojennych, który zdobył sobie miano czołowego snajpera drużyny ; popisową rolę zagrał w meczu z AKS - Mikołów rozegranym 17 czerwca 1948 roku, zdobywając 3 bramki.¹² Życiowy mecz rozegrał jednak z jednostką BBKS 4 grudnia 1949 roku, w którym czechowicki piłkarz odniósł rekordowe zwycięstwo 12 : 0.¹³ Dzielnie asystował mu Franciszek Mandok - nieustępliwie walczący, choć niski wzrostem łącznik, zdobywca wyróżniającej bramki z Wisłą Kraków. Trzecim wielokrotnym zdobywcą tytułu króla strzelców był Mieczysław Chrzęszcz. W 1949 roku na 31 rozegranych spotkań strzelił 4- bramki. Miał świetne mecze, n.in. 19 czerwca 1949 roku ZSK Katowice

/10 : 1/, w którym strzelił rekordową ilość bo aż sześć bramek; trzy bramki uzyskał w meczu z sosnowiecką stalą /6 : 3/ a pięć z Beskiden Andrychów /8 : 0/.¹⁴

W sukcesach RKS "Walcownia" jest ogromny udział ludzi oddanych sprawie klubu, bez których nie byłoby tej pięknej karty działalności. Należeli do nich: Tadeusz Galas, Cyryl Niewiedomski, Rajmund Szeliga, Władysław Renin, Bronisław Orkisz, Edward Gil, Konrad Skiba, Mariusz Bapacz, Franciszek Gryzelko, Grzegorz Newid, Karol Stryczek, Tadeusz Błoko, Władysław Suchy, którzy przez wiele lat pełnili szczególne obowiązki prezesów klubu. Trasa pisała: „... Mistrz Polaki "tylko" remisuje ... w towarzyskim spotkaniu z Czechowicką Stalą ...”.¹⁵

W drugi dzień świąt 10 kwietnia 1950 roku Stal Czechowice podejmowała jedenastką wielokrotnego mistrza Polski - chorzowski "Ruch". Mecz wywołał ogromne zainteresowanie a kilka tysięcy widzów przyszło oglądać dwóch reprezentacyjnych chorzowskich napastników Cieślisko i Alszera z defensywą gospodarzy. "Dziennik Zachodni" tak pisał: "... Mecz po żadnej i na dobrym poziomie stojącej grze zakończył się wynikiem remisowym 1 : 1. Zaznaczyć należy, że ligowcy wystąpili w pełnym składzie z Cieślikiem, Suszczykiem, Alszerelem i Bromem na czele.”¹⁶

W środę 19 listopada 1952 roku zakończono na Śląsku mistrzostwa wojewódzkie w piłce nożnej, a mistrzostwo WKKF Katowice zdobyła drużyna "Stali" Czechowice, która w decydującym meczu na własnym boisku rozgromiła katowicką "Spójnię" 7 : 0. Do zdobycia tego szczególnego tytułu piłkarskiego mistrza województwa katowickiego niełatwa była droga Stali Czechowice. W przeciwieństwie do drugiego finalisty "Spójni" Katowice,

które tylko po jednym rzucie eliminacji zdobyła tytuł mistrza Katowic i miejsce w finale, czechowicko metalowcy musieli rozegrać aż 10 spotkań. Wyeliminowali przy tym silne drużyny mistrzów grup : Stal - Cieszyn, Górnik - Makoszowy, Górnik-Brzozowice, Stal - Boberk, Górnik - Niska. ¹⁷

Pilkarze czechowickiej "Stali" brzośdździł także w wielu strokcyjnych turniejach pilkarskich i to nie tylko na podbeskidziu. Często gościli w Cieszynie, Żywcu, Radowicach, Sosnowcu, Krakowie i Pszczynie. Stalowcy wyjeżdżali także do przygranicznych miejscowości czeskich nad Olzą, gdzie rozgrywali wiele przyjacielskich spotkań z tamtejszymi zespołami pilkarskimi. Długo w pamięci stalowców pozostanie tournée zagraniczne w dniach 22 - 23 V 1955 roku w Karwinie. W ciągu dwóch dni czechowiczanie rozegrali tam dwa ciężkie pojedynki mając za przeciwników wysoko spotowane zespoły "Polonii" i "Banika". W pierwszym meczu z "Polonią" Czechowiczanie wygrali 2 : 1 ¹⁸, z "Banikiem" Karwina jednak jedenastka "Stali" nie miała wiele do powiedzenia przegrywając w wysokim stosunku 3 : 8.

W 1955 roku pilkarze "Stali" musieli opuścić III ligę spadając do "A" klasy. Dokonano wówczas generalnego odmłodzenia składu, wprowadzając do pierwszej drużyny osmiu nowych zawodników, rekrutujących się przeważnie z juniorów.

W 1956 roku "Stal" prowadziła sześć drużyn pilkarskich; pierwszą, drugą /kl. "A"/, pierwszą juniorów w lidze śląskiej drugą juniorów w klasie "A" oraz dwa zespoły trampkarzy. ¹⁹ Dzięki pracy trenera Kurzeja z "Górnika" - Radlin, "Stal" czyniła wyraźne postępy awansując w hierarchii pilkarskiej by w 1956 roku zająć czwarte miejsce. Plasujący się na trzecim

miejscu "Rapid" Wełnowiec, jedynie lepszym stosunkiem bramek zapewnił sobie awans do III ligi. W 1957 roku jedenastka "Stali" osiągnęła w końcu awans do III ligi, chociaż na krótko przed zakończeniem rozgrywek odszedł trener Kurzeja.²⁰ Od tego momentu klub reprezentował teren Podbeskidzia w mistrzostwach III ligi śląskiej. Prasa pisała: "... sportowe tradycje czechowickiego klubu znalazły godnych kontynuatorów. Mamy nadzieję, że ten ambitny zdyscyplinowany zespół nie zawiedzie naszych oczekiwań ..."²¹

I nie zawiedli do 1969 roku. W 1970 roku jednak w 32 rozegranych meczach zdołali zaledwie 4 razy odnieść zwycięstwo, 6 razy zremisowali i aż 22 razy przegrali. Nie więc dziwnego, że zespół musiał opuścić szeregi ligi okręgowej.²²

I tak do chwili obecnej sekcja piłki nożnej Klubu Sportowego "Malcowia" balansuje pomiędzy "A" klasą a III ligą.

S e k c j a B o k s e r s k a

Została utworzona 27 marca 1950 roku, a jej założycielem a sę. m.in. Władysław Mańdok i Piotr Zamorski. Trenerem sekcji został instruktor Solarczyk, którego później zastąpił były mistrz Śląska w wadze koguciej - Puzon.²³

Pierwszy krok bokserski przeprowadzono w czerwcu 1951 roku. Doskonale spisywali się najmłodsi; pierwsze laury zdobyli: Jabłoński, Bodzek, Świeraczyna, Szczołka, Nembisz i inni, a tytuły mistrzów Śląska - Józef Sokołowski i Józef Kempa, który przyszedł do klubu z sekcji pięściarskiej krakowskiego ONKS-u. W tym czasie największym sukcesem pięściarzy było zwycięstwo nad reprezentacją Częstochowy w stosunku 14 : 6. W 1955 roku nastąpiło połączenie z sekcją pięściarską bielskiej

...the ...
...the ...
...the ...
...the ...
...the ...

...the ...
...the ...
...the ...
...the ...
...the ...

...the ...
...the ...
...the ...
...the ...
...the ...

...the ...
...the ...
...the ...
...the ...
...the ...

...the ...
...the ...
...the ...
...the ...
...the ...

"Stali", a w rok później stalowcy z Czechowio sięgają po mistrzostwo ligi wojewódzkiej, a w 1957 roku awansują do II ligi.

Czechowiczanie szczytą się czołowym - w latach pięćdziesiątych i początkiem lat sześćdziesiątych - pięściarzem śląskim, Józefem Kempą, który później zdobył sobie miejsce w ówczesnej czołówce krajowej, będąc przez wiele lat groźnym rywalem dla najlepszych polskich bokserów. 20 lat w ringu spędził on otępiając Czechowiczów. W tym czasie stoczył on 397 walk, z czego tylko 12 zremisował i 55 przegrał.²⁴

W 1946 roku, walcząc w "Stali" Batory wygrał I krok bokserki w Bytomiu, pokonując trzech swoich rywali w wadze muszej. W rok później wywalczył już tytuł mistrza Śląska juniorów, odnosząc wiele cennych zwycięstw.

W ładnym stylu pokonał on wicemistrza Polaki seniorów Czarnieckiego z Łodzi. "Wieczór" pisał wówczas: "... Kempa zapowiada się na rasowego boksera. Dobrze walczy w zwrocie, umie operować lewym i prawym prostym. Ma silny cios z prawej, którym potrafi nokautować znacznie bardziej doświadczonycho od siebie przeciwników".²⁵

W krótkce awansował do kadry narodowej i, jako młody, obiecujący pięściarz znalazł się w reprezentacyjnej drużynie na turniej bokserki Światowego Festiwalu Młodzieży w 1951 roku w Berlinie. Na ringu Berlińskim stoczył zwycięską walkę z Rumunem Purteq awansując tym samym do półfinału. Tu stoczył walkę z wielokrotnym mistrzem Węgier, późniejszym wicemistrzem Europy - Badakiem. Sprawozdanie "Przeglądu Sportowego" tak relacjonował przebieg walki: "... Młody Polak imponował bojawością i świetnym przygotowaniem. Po przegranej pierwszej rundzie nabrał wiary we własne siły i już w drugim starciu stał się równorzędnym przeciwnikiem wielkiego Węgra. Trzecia runda okazała się benefisem Polaka. Kempa walczył wspaniale,

odrabiając z nową siłą siły z pierwszej o starcie. Innego zdania byli jednak sędziowie, którzy przyznali zwycięstwo Węgrom stosunkiem głosów 2 : 1.²⁶

W latach 1952 do 1953 Kempa, odbywając służbę wojskową walczył w barwach krakowskiego OWKS. W tym czasie zdobył tytuł mistrza okręgu krakowskiego, a w 1953 r. tytuł wicemistrza Wojaka Polskiego. Po zakończeniu służby wojskowej do historii czeskiego klubu przechodzą jego pojedynki z późniejszym wicemistrzem olimpijskim Tadeuszem Walaskiem. W latach 1954-56 walczył z nim czterokrotnie, odnosząc trzy zwycięstwa, a tylko raz musiał zejść po ringu pokonany.²⁷

W 1962 roku Józef Kempa sięgnął po cenny laur, triumfując w Ogólnopolskim Turnieju Pięściarskim "Trybuny Ludu" i Polskiego Związku Bokserów. Czechowiec zdobył pierwsze miejsce w turnieju.

Pięściarze czeskiej Stali do końca lat pięćdziesiątych mieli ustaloną renomę. Ich przedstawiciele walczyli z dużym powodzeniem na ringach śląskich sięgając po tytuły mistrzowskie. Episową rolę odegrali oni podczas indywidualnych mistrzostw Śląska seniorów w lutym 1957 roku zdobywając jeden tytuł mistrzowski i trzy tytuły wicemistrzów Śląska.²⁸

W 1962 roku sekcja pięściarska KS "Walcownia" Czechowice-Dziedzice zostaje zlikwidowana, a tym samym kończą się emocjonujące pojedynki Czechowiczów na ringach.

S e k c j a k a r t i n g o w a

Zaczął się w 1961 roku od budowy pierwszego własnego kortu. Grupa sympatyków tego sportu z Romanem Janke na czele, korzystając z dokumentacji technicznej drukowanej na łamach

"Horyzontów Techniki" przez doskonałego m. tacylistę, uadzieł automobiści Jerzego Jankowskiego rozpoczęła konstrukcję pierwszego kartu. Dzieła dokonano w 1962 roku wywołując uznanie innych klubów i ekspertów. Okazało się, że czechowski kart zbudowany na silniku z Zakładów "Dęba" k/Tarnobrzegu o mocy 6 KM był modelem nowskroś nowoczesnym, sprawnym technicznie, a i szybkości jakie osiągał nie odbiegały od najlepszych osiągnięć w klasie popularnej. 29

Zaczynano od jednego kartu, licząc zowaze na pomysłowość kolegów i własną inicjatywę. Tak było w pierwszych dwóch sezonach, gdy dopiero bliżej poznawano warunki kartingu i gdy pierwsze treningi prowadzono jeszcze na czechosłowackim rynku. 30 Ograny zespół kierował całą ich działalnością, był motorem wszelkich ich poczyną. Inż. Leon Gajer, Antoni Kady- doł oraz ówczesny prezes klubu inż. Zygmunt Hardynowski dokonywali prawdziwych cudów aby znaleźć brodkę na sprzęt, paliwo i części zapasowe, które wykonywali we własnym zakresie. "To była szkoła dobrej roboty, a każdy z nas dokładał swoją cegiełkę, wzbogacając bazę techniczną sekcji - powiedział Roman Janko - Dużej pomocy udzielały sekcji miejscowe zakłady pracy "Kontakt", "Tomet", Fabryka Kabli i Rafinaria Nafty, gdzie pracowali ówczowi zawodnicy."

Wzrost czechosłowackich kartingów był szybki i zaskakujący. Po trzech latach startów i usilnej pracy szkoleniowej przyszedł pierwszy sukces w klasie popularnej. Na klasę wyścigową sekcja nie miała jeszcze wówczas odpowiedniego sprzętu, brakowało także większego obycia w zawodach na torach krajowych i zagranicznych. Pierwsze zwycięstwa w klasie popularnej odnieśli Roman Janko, a później Mieczysław Gola, Edward Kuder, Gabriel

Grabiec, Ludwik Gąbożyński i Henryk Gamoń, wygrywając lub zajmując czołowe miejsca w zawodach, stanowiących eliminacje do kartingowych mistrzostw Polski. Czechowiczanie startowali m.in. w Nowym Sączu, Zielonej Górze, Pleszewie, Kielcach, Katowicach i Opolu. Nie zabrakło zawodników Walcowni w zawodach międzynarodowych w Loska /NRM/, Moskwie, Budapeszcie, gdzie dla Polski najwięcej punktów zdobył Edward Kuder.³¹

Sekcja kartingowa RKS "Walcownia" liczy obecnie ponad 20 zawodników, mając do dyspozycji osiem w trzynastu przes siebie wyprodukowanych kartów

"B u k a r t y", będące dziełem wybitnego fachowca w tej dziedzinie, kierownika czechowickiej sekcji, inż. Antoniego Bulorza, należą do najlepszych w kraju. Dzięki temu czechowicka sekcja to prawdziwa szkoła mistrzów. 31 - letni Edward Kuder zdobył trzykrotnie tytuł mistrza Polski w klasie popularnej w 1967, 1968 i 1969 i jest obecnie najlepszym zawodnikiem sekcji.³² Dalsze postępy poczynili także Gabriel Grabiec i Mieczysław Gola, którzy zaliczeni zostali w skład kadry narodowej. W 1969 roku klub zanotował największy sukces w dotychczasowej działalności: Edward Kuder wywalczył tytuł mistrza Polski, Gabriel Grabiec wicemistrza a Ludwik Gąbożyński uplasował się na piątym miejscu w klasie popularnej.³³ Absolutna hegemonia czechowiczów w klasie popularnej sprawiła, że coraz częściej myślano o udziale w zawodach w klasie wysiłkowej. Zdecydowały o tym liczne sukcesy na torach krajowych, m.in. zwycięstwo pary Grabiec - Gąbożyński w uroczystym wyścigu o Puchar Prezesa Polskiego Związku Motorowego we Wrocławiu. Czechowiczanie pojechali wówczas naprawdę doskonale, przejeżdżając w ciągu trzech godzin 196 okrążeń, trasy.³⁴ W klasie popularnej wiedzieli Czechowiczanie

prym, jednak w klasie wyścigowej mogli nawiązać równorzędną walkę tylko na arenie krajowej. Przykładem jest eliminacja kartingowców o Puchar Krajów Socjalistycznych. Polscy kartingowcy jeździli w cieniu wielkiego pojedynku mistrzów z NRD i Związku Radzieckiego. Na budapeszteńskiej trasie zdolni byli nawiązać walkę jedynie z kartingowcami węgierskimi. Najlepszy z Polaków był Czochońszczanin Mieczysław Gola, który został sklasyfikowany na dwunastym miejscu.³⁵

"Karting - mówi Roman Janke - fascynuje i porывa. Jest próbą sprawności fizycznej i psychicznej, szkołą charakteru każdego młodego człowieka. Jechać z szybkością 140 km/godz to wspaniała przygoda. Niepowtarzalna, jedyna."

S e k c j a t e n i s a s t o ł o w e g o ³⁶

W latach 1946 - 1951 sukcesy odnosili także tenisiści stołowi. Józef Borgieł, Franciszek Mandok, Jan i Franciszek Pluciński i Józef Grzywacz odnosili piękne zwycięstwa, a zespół rozgrywał interesujące spotkania towarzyskie i mistrzowskie zaliczając się do najlepszych drużyn na Podbeskidziu. Największe sukcesy zanotowali na swym koncie Borgieł i Grzywacz sięgając po tytuły mistrzowskie w podokręgu bielskim. W latach pięćdziesiątych, kiedy zaistniały kłopoty finansowe zakończył się byt sekcji tenisa stołowego. Dopiero jesienią 1967 roku reaktywowano sekcję. Klub zakupił trzy stoły ping-pongowe, kierownikiem sekcji został eksmistrz Bielska - Józef Grzywacz. Ten doskonały niegdyś zawodnik okazał się znakomitym działaczem i organizatorem. Do sekcji zgłosiło się 8 seniorów i 6 juniorów, którzy wkrótce zanotowali pierwsze sukcesy. W sezonie 1967/70 zespół zdobył mistrzostwo klasy "B" podokręgu bielskiego

Obecnie młoda sekcja należy do czołówki "A" klasy. Przy sekcji działają Klub Seniora, do którego należą byli sportowcy pragnący utrzymać dobrą sprawność fizyczną oraz szkoła mł. dzieżowa.

S e k c j a Ł u c z n i c z a

Jest najmłodszą sekcją KS Walcownia. Powstała w połowie 1970 roku. Kierownikiem sekcji jest do dnia dzisiejszego mgr inż. Henryk Borowski.³⁷ Pierwsze starty nastąpiły już po kilku tygodniach treningu. Sukcesy przyszły równie szybko. Dwa medale zdobyła 16 letnia Basia Buchta na II Ogólnowojewódzkiej Spartakiadzie Młodzieży, a brązowy medal o rok od niej starszy Ryszard Onesorge.³⁸ Ale największą sensację wywołał najmłodszy zawodnik czechowickiej "Walcowni". Na mistrzostwach halowych Śląska 12 - letni Bogdan Onesorge zdobył dwukrotnie tytuł wicemistrzowski, a 13 letnia Basia Furczyk sięga po tytuł wicemistrzyni w halowych mistrzostwach Śląska juniorek.³⁹

Trener sekcji i wiceprezes Śląskiego Okręgu Związku Łuczniczego, Zbigniew Molenda jest pełen uznania i podziwu dla szych podopiecznych - "podziwiam ich zapał i ochotę do treningów. Są zdyscyplinowani i pracowici. Wierzę mocno, że gdy będą tak nadal ćwiczyli osiągną za kilka lat po najwyższe laury."

Reprezentanci Polaki zdobyli już kilka tytułów w mistrzostwach świata. Krukowska - Spychajowa, Wiśniewska i Maczyńska sięgnęły po najwyższe laury, zapisując się na trwałe w historii sportu łuczniczego. W ślady tej wielkiej trójki idą młodzi łucznicy z Czechowic

Wszystkie omawiane sekcje Robotniczego Klubu Sportowego "Walcownia" i KS "Górnik" w Czechowicach-Dziedzicach mają duży

udział w sukcesach sportu śląskiego. Ich decydujące znaczenie jednak polega na **rozwoju kultury fizycznej w środowisku robotniczym i wśród młodzieży Czechowic-Dziedzic.**

ZAKOŃCZENIE

W ciągu XIX i dwóch pierwszych dziesięcioleci XX wieku okręg bielsko-bialski został włączony do zaboru austriackiego. Bielsko-Biala wraz z okolicami stanowiły część składającą się z dwóch krajów monarchii Habsburgów - Śląska Austriackiego i Galicji. Czechowice i Dziedzice jako gminy w powiecie bielskim należały do Śląska Austriackiego.

W wyniku upowszechnienia się w drugiej połowie XIX wieku fabrycznej produkcji maszynowej - ukształtował się bielsko-bialski okręg przemysłowy. We wszystkich gałęziach produkcji przeważały zakłady małe, zatrudniające kilku lub kilkunastuosobową załogę.

Ożywienie przemysłu związane z przenikaniem kapitału obcego nastąpiło tuż przed wybuchem I wojny światowej i pociągnęło za sobą ukształtowanie się proletariatu fabrycznego.

Jednak w Czechowicach i Dziedzicach połowa ogólnej liczby mieszkańców utrzymywała się z rolnictwa, ruch socjalistyczny był słabo zorganizowany. Stąd też wytworzyły się warunki, które sprzyjały powstawaniu liberalnych organizacji społecznych.

W roku 1905 na terenie Dziedzic założone zostało Towarzystwo Gimnastyczne "Bokół" popierane przez ziemiaństwo i nieliczną inteligencję. Po I wojnie światowej, z chwilą utworzenia II Rzeczypospolitej w Czechowicach powstało pierwsze stowarzyszenie sportowe proletariatu fabrycznego "Siła".

W okresie dwudziestolecia międzywojennego rywalizacja między "Siłą" a "Bokołem" przyczyniła się do upowszechnienia kultury sportowej w środowisku czechowickim. Szeroko popularyzo-

nowy ruch sportowy w tym okresie przejawiał się nie tylko w uprawianiu określonych dyscyplin sportowych lecz także w działalności wychowawczej na rzecz ideologii socjalistycznej.

Kiedy w 1939 r. wybuchła II wojna światowa, gdy władze niemieckie przystąpiły do wprowadzania na ego okupacyjnego porządku - wśród tych, którzy przystąpili do walki z hitlerowcami najeźdźcą nie brakło robotników - sportowców. Dyscyplinowanie, hart, odporność psychiczna, wytrzymałość fizyczna nabyte wcześniej podczas żmudnych treningów - zaczęły wydawać owoc. Mimo obozów koncentracyjnych, masowych aresztów, powszechnego teroru - czechowicki sportowcy brali udział w ruchu oporu. Patriotyzm ich łączył się z wiarą w Polskę, zbudowaną na odmiennych zasadach społecznych niż ta, która została zwyciężona przez wroga w 1939 roku.

Powstanie Polski Ludowej, objęcie władzy przez proletariatus - stworzyło odpowiednie warunki do rozwoju kultury fizycznej i sportu wysokokwalifikowanego. Umożliwiało to działalność sportową dwóm wiodącym klubom w Czechowicach-Dziedzicach: KS "Górnik"-Czechowice i RKS "Walcownia".

Wprowadzenie ustawowo osmiogodzinnego dnia pracy, stworzenie odpowiedniej bazy sportowej, praca wyszkolonych trenerów i instruktorów - doprowadziły do uzyskania przez czechowickich sportowców często wybitnych w skali kraju wyników.

Domem Klubu "Górnik" - jest sport kajakowy, do uprawiania którego wykorzystano 19 hektarowy staw przemysłowy przy kop. "Silesia". Wybudowany nad nim Ośrodek Sportów Wodnych zachęcił zawodników do intensywnej pracy. wielu zawodników reprezentowało barwy Polski w zawodach międzynarodowych. Niektórzy z nich - jak H. Polwarczny i A. Cebula aż 12 razy.

Kwaid Janusz był natomiast uczestnikiem olimpiady w Meksyku. A. Iwańczyk zajął 44 miejsce na MS w Kopenhadze a E. Morcinek został mistrzem Europy.

Piękną kartę w historii polskiego sportu zapisali także członkowie MKS-"Walcownia". Zawodnicy sekcji piłki nożnej należeli do czołówki klubów Ligi Śląskiej, członkowie zaś sekcji kartingowej objęci zostali szkoleniem centralnym w kadrze narodowej.

Miasto Czechowice-Dziedzice oprócz klubowych i szkolnych obiektów sportowych w postaci boisk, sal gimnastycznych, kortów tenisowych, strzelnicy - dysponuje także krytym basenem oraz płyknym Ośrodkiem Sportów Wodnych. W trakcie realizacji jest budowa stadionu sportowego. W planach natomiast przewiduje się: budowę jeszcze jednej krytej pływalni przy kop. "Silesia", a także połączenie stawów w rejonie w kopalni w celu stworzenia jeziora przystosowanego do rozgrywania regat w skali międzynarodowej.

Analizując dzieje ruchu sportowego w Czechowicach-Dziedzicach na przestrzeni obecnego roku, należy stwierdzić, że zarówno na terenie omawianego regionu, jak i w skali ogólnopolskiej, do 1945 roku a więc z chwilą wprowadzenia ustroju socjalistycznego w Polsce, nastąpiły optymalne warunki do upowszechnienia jak i rozwoju kultury fizycznej w skali masowej oraz rozwoju sportu kwalifikowanego.

PRZYPISY
DO CZĘŚCI PIERWSZEJ

R o z d z i a ł I

1. Rechowicz H., Bielsko-Biała - zarys rozwoju miasta i powiatu, Katowice, 1971, s. 643
2. W obecnych granicach miasta znajdują się następujące osiedla i kolonie: Brożysko, Brzeziny, Chuda, Grabowice, Bestwina, Koczeniec, Ligota, Lesisko, Lipowiec, Liszki, Nowy Dwór, Olszyna, Pasielna, Podkópie, Podlesie, Podraj, Renardowice, Stary Dwór, Zembrasz
3. Rechowicz H., Bielsko-Biała - zarys...op.cit., s. 643
4. Tamże, s. 639
5. Tamże, s. 640
6. Tamże
7. Tamże
8. Tamże, s. 641
9. Plesko L., Historia miasta Czechowice-Dziedzica, rękopis nieopublikowany, s. 11
10. Tamże, s. 12
11. Grodecki H., Liber Foundationis Claustris Sancte Marie Virginis in Heinrichau, 1227 - 1311
12. List profesora dr J. Popiołka do Leopolda Plesko z dnia 21.III 1952r. /w zbiorach prywatnych L.Plesko/
13. Plesko L., Historia miasta...op.cit., s. 17
14. Rechowicz H., Bielsko-Biała - zarys...op.cit., s. 641
15. Tamże
16. Tamże
17. Tamże
18. Tamże

1917
JANUARY

1917

1. 1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

1917

19. Tamże
 20. Kieloch E., Zmiany społeczne i wybuch I wojny światowej.
rękopis nieopublikowany, s. 812
 21. Buśko J., Ruch socjalistyczny w Krakowie 1890 - 1914,
Kraków 1961, s. 28
 22. Tamże, s. 29
 23. Tamże, s. 32
 24. Tamże, s. 33
 25. Tam s, s. 41
 26. Tamże, s. 71
 27. Tamże, s. 134
 28. Tamże, s. 168
 29. Tamże, s. 169
 30. Tamże,
 31. Tamże, s. 278
 32. Relacja ustna I. Buchty
 33. Kieloch E., Zmiany społeczne... op. cit., s. 823
 34. Relacja ustna Ludwika Gazdy
 35. Kieloch E., Zmiany społeczne... op. cit., s. 831
 36. Wywiad przeprowadzony z M. Bronnikiem
 37. Kieloch E., Zmiany społeczne... op. cit., s. 842
- Dokumenty dot. założenia straży ogniowej znajdują się
w Archiwum Starostwa Bielskiego - Statut OSO w Dziedzic-
ach i kilka pism urzędowych znalazł tam L. Piesko
38. Tamże, s. 842

R o z d z i a ł II

1. Przewodnik gimnastyczny "Sokół", 1937, nr 3 s. 122
2. Tamże

1914

Received of the Treasurer of the County of ...

the sum of ...

for ...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

3. Broczyński H., Dzieje wychowania fizycznego i sportu,
Broctaw - Warszawa - Kraków - Gdańsk, 1971, s. 132
4. Ogrodziński W., "Dzieje Dzielnicz Ślaskiej "Sokoła",
Katowice 1937, s. 36
5. Przewodnik Gimnastyczny "Sokół", 1937, nr 3, s. 1
6. Materiały ze zbiorów prywatnych Leopolda Plesko
7. Przewodnik Gimnastyczny "Sokół" 1937, nr 3, s. 1 - 7
8. Tamże, s. 1 - 7
9. Dokumenty i materiały ze zbiorów prywatnych L. Plesko
10. Relacje ustne E. Kielocha
11. "Dwudziestopięciolecie "Sokoła" w Dziedzicach 1905 -
1930" 3 sierpień 1930, T.G. "Sokół" Dziedzice, s. 13
12. Tamże s. 9
13. Tamże
14. Tamże
15. Tamże
16. Tamże, s. 10
17. Tamże
18. Tamże
19. "Polonia", nr 4560, 27 czerwiec 1937, s. 5
20. Ogrodziński W., Dzieje Dzielnicz... op. cit., s. 41 - 42
21. Tamże
22. Wywiad przeprowadzony z E. Kielochem
23. Relacja J. Grynia - byłego zawodnika KS "Grażyna" ;
obecnie nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych
w Czechowicach-Dziedzicach
24. Relacje ustne J. Stryczka - materiały ze zbiorów prywatnych
25. Relacje ustne A . i J. Stryczka, E. Bucuty
26. Tamże

27. "Polonia", nr 4837, 17 styczeń 1938, s. 5

28. "Polonia", nr 4877, 16 maj 1938, s. 8

29. Relacje ustne J. Wyśaty i M. Bromnika

R o z d z i a ł III

1. Wohl A. Sport Robotniczy, T. I, Warszawa 1962, s. 22

2. Tamże, s. 28

3. Tamże, s. 29

4. Wybór materiałów do Nauki Kultury Fizycznej, AWF Warszawa ,
1963, s. 179

5. Tamże, s. 258

6. Tamże, s. 259

7. Wohl A., Sport... op. cit., s. 1

8. Tamże, s. 215

R o z d z i a ł IV

1. Wiesner H., Szkic rozwoju życia... op. cit., s. 1

2. Wywiad przeprowadzony z A. Gąsą i A. Stryczkiem - założycie-
lami HSKO "Siła" w Czechowicach

3. Relacja ustna A. Gąsy

4. Relacja ustna A. Stryczka

5. Relacja ustna J. Wyśaty

6. Plesko L., Rys historyczny... op. cit., s. 34

7. Wywiad przeprowadzony z M. Bromnikiem

8. Relacje ustne J. Jarka, Fr. Bartosza, Fr. Stryczka - byłych
przedstawicieli zarządu HSKO "Siła" w Czechowicach

9. Plesko L., Rys historyczny... op. cit., s. 36

10. Wywiad przeprowadzony z Józefem Jarkiem - byłym skarbnik-
iem Stowarzyszenia "Domu Robotniczego", kierownikiem
Spółdzielni Spożywców "Życie"

11. Relacja ustna M. Bronnika
12. Wywiad przeprowadzony z F. Kielochem
13. Wywiad przeprowadzony z M. Bronnikiem
14. Tamże
15. Relacje ustne M. Bronnika, F. Kielocha, A. Bartosza
16. Kieloch Emil, Zmiany społeczne...op.cit., s. 798
17. Tamże, s. 801
18. Tamże, s. 802
19. Tamże
20. Relacje ustne M. Bronnika, R. Bartosza, A. Czuma
21. Relacje ustne Antoniego i Franciszka Stryczka
22. Wywiad przeprowadzony z A. Czumą
23. Wywiad przeprowadzony z M. Bronnikiem. Wykorzystano również materiały ze zbiorów prywatnych .
24. Tamże
25. Tamże
26. A. Czuma - materiały ze zbiorów prywatnych
27. "Polonia", 16 maj 1938, nr 4877, s. 8
28. Kieloch F., Zmiany społeczne...op.cit., s. 811
29. Tamże, s. 812
30. Tamże, s. 815
31. Wywiad przeprowadzony z J. Sznapką
32. Tamże
33. Tamże
34. Kieloch F., Zmiany społeczne...op.cit., s. 830
35. Tamże, s. 831
36. Kronika RKS "Walcownia" - Czechowice-Dziedzice
37. Tamże
38. Tamże
39. Wywiad przeprowadzony z A. Stryczkiem

It is a very common mistake to suppose that the
theology of the Middle Ages is a mere repetition of
theology of the Fathers.

In fact, the Middle Ages saw a new synthesis of
theology and philosophy, which was the work of the
Schoolmen.

The Schoolmen were not content with the
theology of the Fathers, but they sought to
explain it in terms of philosophy.

They sought to show that the truths of
theology could be demonstrated by the methods of
philosophy.

This was a new departure in the history of
theology, and it was the work of the Schoolmen
that gave the Middle Ages its distinctive character.

The Schoolmen were not content with the
theology of the Fathers, but they sought to
explain it in terms of philosophy.

The Schoolmen were not content with the
theology of the Fathers, but they sought to
explain it in terms of philosophy.

The Schoolmen were not content with the
theology of the Fathers, but they sought to
explain it in terms of philosophy.

The Schoolmen were not content with the
theology of the Fathers, but they sought to
explain it in terms of philosophy.

40. A. Stryczek - materiały ze zbiorów prywatnych

41. Wywiad przeprowadzony z A. Stryczkiem

42. Tamże

43. Tamże

44. Tamże

45. Wywiad przeprowadzony z J. Wyśata

46. Tamże

47. Relacje ustne A. Czamy, J. Jarka, J. Wyśaty

48. Wywiad przeprowadzony z J. Wyśata

49. Tamże

50. Relacje ustne Leona Stryczka

51. Kronika Klubu RKS "Walcownia"

52. Tamże

53. Tamże

R o z d z i a ł V

1. Wiesner H., Szkic rozwoju... op. cit., s. 11

2. Tamże, s. 12

3. Tamże, s. 12

4. Wywiad przeprowadzony z S. Miodońskim

5. Relacje ustne F. Polwarcznego, S. Miodońskiego, A. Cebuli,
H. Piróga

6. Tamże

7. Wiesner H., Szkic rozwoju... op. cit., s. 13

8. Tamże, s. 14

9. Relacje ustne F. Polwarcznego i S. Miodońskiego

10. Wojewódzkie Archiwum Państwowe, Zespół Dyrekcji Policji
w Katowicach, sygnatura 134

11. Tamże, Wykaz imienny składu osobowego Zarządu Śląskiego Okręgu PZK, K.2
12. Tamże
13. WAP Katowice Zespół Dyrekcji Policji Katowickiej, sygnatura 122, Wyciąg z Komunikatu Zarządu Głównego Polskiego Związku Kajakowego, K.3
14. Tamże
15. Wierner H., Szkic rozwoju...op.cit., s.12
16. Tamże, s. 14
17. Tamże
18. Wywiad przeprowadzony z Fr. Orłiszem

R o z d z i a ł VI

1. Relacje ustne F. Kielocha
2. Piasek L., Rys historyczny...op.cit., s.734
3. Relacje ustne S. Miodońskiego i F. Polwarocznego

P R Z Y P I S Y
DO CZĘŚCI DRUGIEJ

R o z d z i a ł I

1. Wywiad przeprowadzony z J. Sanapką - kierownikiem Szkoły Podstawowej Nr 2 w Czechowicach-Bielżycach, byłym działaczem sportowym, więźniem obozu w Mauthausen w okresie okupacji hitlerowskiej
2. Relacja ustna J. Sanapki
3. Wiesner B., "Szkic rozwoju życia sportowego przy kop. "Silesia" w Czechowicach", Czechowice 1962, s. 7
4. Archiwum KS "Walcownia" w Czechowicach, wspomnienia utrwalone na taśmie magnetofonowej podczas spotkania z byłymi zawodnikami i działaczami sportowymi 26.III 1968 roku
5. Wywiad przeprowadzony z J. Jarkiem - byłym zawodnikiem Sekcji Piłki Nożnej KS "Walcownia"
6. Bączek W., "Kultura fizyczna w służbie społeczeństwa" fragment referatu, 1967 rok

R o z d z i a ł II

1. Wywiad przeprowadzony z Emilem Folwarcznym
2. Wiesner B., Szkic rozwoju... op. cit., s. 6
3. Miodoński S., materiały ze zbiorów prywatnych
4. Archiwum KS "Górnik", Protokół z Kajakowych Mistrzostw Okręgu Krakowskiego, 10.X 1946
5. Wywiad przeprowadzony z S. Miodońskim - uczestnikiem mistrzostw
6. Wywiad przeprowadzony z F. Folwarcznym - organizatorem i uczestnikiem mistrzostw

1918
1919

1920

1921

1922

1923

1924

1925

1926

1927

1928

1929

1930

1931

1932

1933

1934

1935

1936

1937

1938

1939

1940

1941

1942

1943

1944

7."Dziennik Zachodni" ,8 lipiec 1948,s.3

8.Tamże,s.3

9.Tamże

10."Trybuna Robotnicza",5 lipiec 1950,s.4

11.Folwarczny F.,materiały ze zbiorów prywatnych

12.Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik",sprawozdanie
- z działalności sekcji za lata 1948 - 1950 ,s.3 -

11 13.Tamże,s.6

14."Trybuna Robotnicza",23 lipiec 1949,s.4

15."Trybuna Robotnicza",18 wrzesień 1950, s.4

16."Dziennik Zachodni" ,31 maj 1950,s.3

17.Wywiad przeprowadzony z A.Cebulą

18.Wywiad przeprowadzony z H.Pirógiem

19.Wywiad przeprowadzony z F.Folwarcznym

20.Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik",sprawozdanie
z działalności sekcji za lata 1951 - 1953,s.5

21.Tamże,s.7

22.Folwarczny F.,materiały ze zbiorów prywatnych

20 23."Dziennik Zachodni",17 wrzesień 1954,s.4

24.Folwarczny F.,Cebula A.,materiały ze zbiorów prywatnych

25.Wywiad przeprowadzony z A.Cebulą i H.Pirógiem

26.Wywiad przeprowadzony z Teofilem i Kazimierzem Januszem

27."Sport Śląski",23 grudzień 1958,s.4

28.Tamże,22 wrzesień 1953,s.3

29.Tamże,18 lipiec 1959,s.4

30.Tamże,28 czerwiec 1960 ,s.4

31.Tamże,14 czerwiec 1960,s.3

32.Tamże,s.4

33."Sport",31 październik 1963,s.3

34. Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik", sprawozdanie z działalności sekcji za lata 1964 - 1966, s.1
35. Tamże, s.2
36. Tamże, s.4
37. Tamże, s.6
38. Tamże, s.7
39. Tamże, s.8
40. Wywiad przeprowadzony z B. Jabłońskim i E. Januszem
41. Wywiad przeprowadzony z J. Szanpką
42. Wywiad przeprowadzony z E. Apla - z-ą prezesa KS "Górnik" i kierownikiem sekcji kajakowej od 1969r.
43. Relacja ustna E. Apla
44. Archiwum Sekcji Kajakowej, sprawozdanie z działalności sekcji za lata 1969 - 1970, s.7
45. Relacje ustne E. Apla i T. Janusza
46. Kronika Sekcji Kajakowej KS "Górnik"
47. Tamże
48. Tamże
49. Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik", sprawozdanie z działalności sekcji za lata 1971 - 1972, s.4
50. Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik", zestawienie dokonane na podstawie okresowych sprawozdań z działalności sekcji
51. Tamże
52. Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik", sprawozdanie z działalności sekcji za rok 1971, s.3
53. Kronika Klubowa KS "Górnik" - Czechowice
54. Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik", zestawienie wyników sekcji kajakowej osiągniętych w 1972 roku, s.6

55. Tamże, s. 4
56. Tamże, s. 5
57. Archiwum Sekcji Kajakowej KS "Górnik", Protokół z MP
w Zjeździe - Szczawnica 1973, s. 7
58. Kronika Klubowa
59. Zestawienie dokonane na podstawie okresowych sprawozdań
z działalności sekcji
60. Wywiad przeprowadzony z F. Aplem
61. Wiesner H., "Szkic rozwoju... op. cit.", s. 15
62. Tamże, s. 16
63. Tamże
64. Tamże, s. 17
65. Wywiad przeprowadzony z F. Buchtą
66. Kronika Klubowa
67. Tamże
68. Wiesner H., "Szkic rozwoju... op. cit.", s. 11
69. Wywiad przeprowadzony z F. Pałoszem - długoletnim kierownikiem Sekcji Piłki Nożnej
70. Archiwum KS "Górnik", sprawozdanie z działalności Sekcji
Piłki Nożnej za lata 1963 - 1964, s. 7
71. Tamże, s. 9
72. Archiwum KS "Górnik", sprawozdanie z działalności Sekcji
Piłki Nożnej za lata 1965 - 1967, s. 4
73. Wywiad przeprowadzony z F. Buchtą - trenerem Sekcji
Piłki Nożnej od 1973 roku
74. Wiesner H., "Szkic rozwoju... op. cit.", s. 19
75. Tamże, s. 20
76. Zestawienie dokonane na podstawie okresowych sprawozdań
Sekcji Tenisa Stołowego

77. Wywiad przeprowadzony z T. Rodzianą - pierwszym trenerem
Sekcji Piłki Siatkowej
78. Kronika KS "Górnik"
79. Wywiad z T. Wojtkowskim - kierownikiem Sekcji Piłki Siat-
kowej
80. Archiwum KS "Górnik", sprawozdanie z działalności Sekcji
Piłki Siatkowej za lata 1970 - 1971, s. 3
81. Tamże, s. 5
82. Kronika KS "Górnik"
83. Tamże

R o z d z i a ł III

1. Relacja Władysława Suchego - prezesa MKS "Walcownia"
2. Relacja Roberta Bartosza - długoletniego działacza
sportowego, jednego z założycieli klubu
3. "W gali jubileuszu" ,50 lat MKS "Walcownia" w Czechowie ob-
Dziedzicach, s. 5
4. Klub posiadał sekcję bokserką, hokejową, gier sportowych,
szachową
5. Relacja Henryka Borowskiego - kierownika sekcji łuczni-
czej
6. Kronika Klubowa
7. Wspomnienia byłego sekretarza klubu, wieloletniego dział-
acza podokręgu bielskiego - Piotra Zamorskiego
8. Kronika Klubowa; zwycięskie bramki zdobyli: Cz. Żyk 2,
Waliczek i Kwaśny po 1
9. Kronika Klubowa
10. Tamże

11. Czyżyk A. - ma dziś ponad 50 lat i jest pracownikiem PPK
12. Kronika Klubowa, oświechtowanie wygrali w stosunku bramek 5:1
13. Bata zwycięskiego meczu o Puchar Polski 4.XII 1949 roku przeszedła do historii klubu i została zapisana złotymi literami w jego kronice
14. "Trzej muskietierowie", 50 lat RKS...op.cit., s.28
15. "Dziennik Zachodni", 8 marzec 1950, s.4
16. "Dziennik Zachodni", 11 kwiecień 1950, s.3
17. "Sport", 20 listopad 1952, s.4
18. Bramki dla "Stali" strzelili Waliczek i Buchta, a dla "Polonii" - Prykoss
19. "Trybuna Robotnicza", 3 lipiec 1956, s.4
20. "Społ. i Słaski", 16 listopad 1957, s.3
21. "Kronika Beskidzka", 28 sierpień 1964, s.5
22. "Kronika Beskidzka", 18 - 24 lipiec 1970, s.5
23. Relacja Władysława Mańdoka
24. Relacja Józefa Kempy
25. "Wieczór", 17 marzec 1948, s.2
26. "Medal w Berlinie", 50 lat RKS...op.cit., s.68
27. Kronika Klubowa
28. Hebda Józef - tytuł mistrzowski w wadze lekkiej,
tytuły wicemistrzowskie - F.Oleczczyk w wadze koguciej,
F.Małozęć w wadze lekkopółśredniej,
W.Adamczyk w wadze lekkośredniej
29. "Ten pierwszy karat", 50 lat RKS...op.cit., s.73
30. Relacja Romana Janko - byłego zawodnika Automobilklubu Śląskiego w Katowicach, później organizatora i działacza sportowego w sekcji kartingowej RKS "Walcownia"; później przewodniczący komisji kartingowej Zarządu Okręgowego Polskiego

swiątku motorowego w Katowicach, członek podkomisji kartin-
gowej Zarządu Głównego PZM w Warszawie

31. "Pierwsze laury", 50 lat RM...op.cit., s.74

32. "Kronika Beskidzka", 1-4 stycznia 1971, s.5

33. Kronika Klubowa

34. "Motor", 16 listopad 1969, s.8

35. "Motor", 18 wrzesień 1969, s.4

36. Kronika Klubowa

37. Relacja kierownika sekcji łuczniczej - H. Borowskiego

38. Relacja B. Buchty - przewodniczący sekcji łuczniczej

39. "Kronika Beskidzka", 17 - 23 październik 1970, s.5

BIBLIOGRAFIA

Archiwalia

1. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach

Zespół Dyrekcji Policji Katowickiej

sygnatura 134 - wykaz inieny składu osobowego

Zarządu Śląskiego Okręgu PZK

sygnatura 122 - wyciąg z komunikatu Zarządu Głównego PZK

2. Archiwum Klubu Sportowego "Górnik" - Czechowice

- okresowe sprawozdania z działalności poszczególnych sekcji

- protokoły z mistrzostw i rozgrywek sportowych

- zestawienia wyników osiągniętych przez poszczególne sekcje

3. Archiwum Klubu Sportowego "Walcownia" - Czechowice

- wspomnienia utrwalone na taśmie magnetofonowej podczas

spotkań z byłymi zawodnikami i działaczami sportowymi

26.III 1968 roku

4. Prywatne zbiory L.Pienko, E.Kielocha, E.Polwarcznego,

A.Strycha, S.Miodonskiego, A.Caury.

Legitymacje: Zw.Tow.Gimn."Sokol" w Polsce nr 14375

Sokołego Klubu Hokejowego Dziedzice 1935r.

BSKO "Bika" nr 936, 1935r.

HTPD nr 919, 1935r.

Dyplomy, medale, odjecia

Wywiady i wspomnienia byłych
działaczy sportowych i zawodni-
ków

1. Apol Edward

2. Bartoszek Robert

3. Borowski Henryk
4. Bromnik Michał
5. Buchta Barbara
6. Buchta Emil
7. Cebula Antoni
8. Csune Andrzej
9. Polwarosny Barbara
10. Polwarosny Emil
11. Grygierczyk Adolf
12. Janko Roman
13. Janusz Ewald
14. Janusz Kazimierz
15. Janusz Teofil
16. Jarek Józef
17. Kempe Józef
18. Kieloch Emil
19. Łodziana Tadeusz
20. Mandok Antoni
21. Mandok Władysław
22. Miodoński Stefan
23. Nowak Tadeusz
24. Orkisz Franciszek
25. Piróg Henryk
26. Stryczek Antoni
27. Stryczek Jan
28. Stryczek Leon
29. Suchy Władysław
30. Sznapka Jan
31. Wysata Józef
32. Zborek Zbigniew

P r a s a

"Polonia" , Katowice, 1937 - 1938

"Przewodnik Ginnastyczny "Sokół" , Warszawa 1937

"Trybuna Robotnicza" , Katowice, 1949 - 1956

"Dziennik Zachodni" , Katowice, 1948 - 1954

"Sport Śląski" , 1957 - 1958

"Sport", 1952 - 1963

"Motor" , 1969

"Wieczór" , 1948

"Kronika Beskidzka" , 1964 - 1971

O p r a c o w a n i a

1. Buszko J., Much socjalistyczny w Krakowie 1890-1914,
Kraków , 1961

2. Ogrodziński W., Dzieje Dzielnic Śląskiej "Sokoła",
Katowice, 1937

3. Rechowicz H., Bielsko-Biała - zarys rozwoju miasta i powia-
tu, Katowice, 1971

4. Wohl A., Sport Robotniczy, T.I, Warszawa, 1962

Sport Robotniczy, T.II, Warszawa, 1964

Sport Robotniczy, T.III, Warszawa, 1966

5. Wroczyński R., Dzieje wychowania fizycznego i sportu,
Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1971

6. Wiesner R., Szkic rozwoju życia sportowego przy kopalni
"Silesia" , Czechowice 1962

7. Wybór Materiałów do Nauki Kultury Fizycznej, AWF Warszawa,
1963

8. RKS Czechowice-Dziedzice 1921 - 1971

9. Pleško L., Rys historyczny dziejów Czechowic-Dziedzic -
rękopis nieopublikowany

10. Kieloch H., Zmiany społeczne i wybuch pierwszej wojny światowej, rękopis nieopublikowany
11. Herok P., Rys historyczny Towarzystwa Gimnastycznego "Sokół" w Dziedzicach, maszynopis nieopublikowany
12. Dwudziestopięcio-lecie "Sokoła" w Dziedzicach 1905 - 1930, Tow. Gimn. "Sokół" w Dziedzicach, 3 sierpień 1930

A N E K S

Z a ł ą c z n i k 1.

Wykaz zawodników KS "Grażyna" od zarania do 1939 roku
Prezesi

Kierownicy sekcji piłki nożnej

Pozostali aktywniejsi członkowie zarządu

Z a ł ą c z n i k 2.

Wykaz zawodników RKS "Młot" Czechowice

Członkowie zarządu

Z a ł ą c z n i k 3.

Wspomnienie Franciszka Lenerta

Z a ł ą c z n i k 4.

Fotokopie zdjęć i dokumentów

ZAŁĄCZNIK I

WYKAZ ZAWODNIKÓW KS "Grażyna"

OD ZARANIA DO 1939 ROKU^x

Nazwisko	Imię	Okres przynależności do klubu
1. Baduszek	Danław	1930 - 1935
2. Bąk	Tadeusz	1930 - 1935
3. Balisz	Władysław	1935 - 1939
4. Blacheta	Józef	1924 - 1930
5. Borucki	Wilhelm	1924 - 1930
6. Boonarski	Kazimierz	1930 - 1935
7. Buczek	Józef	1924 - 1930
8. Buja	Rudolf	1935 - 1939
9. Bylica	Alfred	1930 - 1935
10. Chruszczon	Mieczysław	1935 - 1939
11. Cays	Emil	1924 - 1930
12. Dadok		1924 - 1930
13. Dąlech	Emil	1930 - 1935
14. Duda	Józef	1924 - 1930
15. Duda	Franciszek	1924 - 1930
16. Dąlech	Adolf	1924 - 1930
17. Ebert	Ernest	1924 - 1930
18. Fuchs	Adolf	1924 - 1930
19. Gajda	Józef	1924 - 1930
20. Golinski	Jan	1924 - 1930
21. Grabiec	Marian	1935 - 1939
22. Grygierczyk	Adolf	1930 - 1935
23. Grygierczyk	Karol	1924 - 1930
24. Grygierczyk	Tadeusz	1930 - 1935

25. Haja	Cepel	1930 - 1935
26. Hofnan	Edward	1930 - 1939
27. Janik	Franciszek	1924 - 1930
28. Jurczyk	Alojzy	1924 - 1930
29. Kapiszczuk	Franciszek	1930 - 1935
30. Kisloch	Ludwik	1930 - 1935
31. Kłaptocz	Józef	1935 - 1939
32. Kłaptocz	Aleksander	1930 - 1935
33. Kocjan	Ryszard	1924 - 1930
34. Kolasa	Józef	1924 - 1930
35. Kopeć	Józef	1924 - 1930
36. Kosik	Jan	1924 - 1930
37. Krawczyk	Edward	1930 - 1935
38. Krawczyk	Ryszard	1924 - 1930
39. Królikowski		1930 - 1935
40. Leśniara		1930 - 1935
41. Linek	Jan	1924 - 1930
42. Lubacki	Władysław	1930 - 1935
43. Linek	Józef	1924 - 1930
44. Lubacki	Józef	1935 - 1939
45. Machalica	Bolesław	1924 - 1930
46. Machalica	Franciszek	1924 - 1930
47. Machalica	Paweł	1935 - 1939
48. Machalica	Władysław	1924 - 1930
49. Marcek	Rudolf	1924 - 1930
50. Mańdok	Franciszek	1935 - 1939
51. Maciej		1930 - 1935
52. Michalec	Kazimierz	1930 - 1935
53. Morawiec	Stanisław	1924 - 1930
54. Osowski	Aleksander	1924 - 1930
55. Osakowski	Julian	1935 - 1939

56. Panasiewicz	Jan	1930 - 1935
57. Paliński	Jan	1924 - 1930
58. Pilociak	Jan	1924 - 1930
59. Reszko	Erwin	1924 - 1930
60. Reszkowski	Karol	1924 - 1930
61. Sedlaczek		1930 - 1935
62. Sowa	Antoni	1930 - 1935
63. Suchy	Karol	1930 - 1935
64. Suchy	Józef	1930 - 1935
65. Szczotka	Józef	1924 - 1930
66. Szostak	Bogusław	1935 - 1939
67. Ślesziński	Franciszek	1930 - 1935
68. Ślesziński	Teofil	1930 - 1935
69. Treciak		1924 - 1930
70. Walicsek	Wiktor	1935 - 1939
71. Zieleznik	Teodor	1930 - 1935
72. Zyzanski	Mieczysław	1935 - 1939

PREZESI

Wachulski	Bronisław	1924 - 1939 honorowy
Gilman	Rudolf	1924 - 1926
Gzechowski		1926 - 1928
Misko		1929 - 1930
Wietrzny Wiktor		1930 - 1935
Mokrysz Antoni		1936 - 1938
Wietrzny Wiktor		1938 - 1939

KIEROWNICY SEKCJI PIŁKI NOŻNEJ

Urański Julian	1924 - 1930
Szinko Edmund	1930 - 1931

Wieniec Wiktor

1930 - 1932

Dyczek Leon

1932 - 1939

Buczek Józef

1938 - 1939

POZOSTALI AKTYWNI JESI CZŁONKOWIE ZARZĄDU

Boy		skarbnik
Matloch	Oskar	"
Szarek	Jan	"
Czechak	Adolf	sekreterz
Gajda	Mieczysław	"
Mańdok	Antoni	"
Suchy	Józef	"
Kulesza		gospodarz
Marcak	Antoni	"
Fbert	Ernest	członek
Gabrys	Emil	"
Grygierczyk	Karol	"

X - zestawienia dokonano na podstawie wywiadów i materiałów pochodzących ze zbiorów prywatnych

Z A Ł A C E N I K II

WYKAZ ZAWODNIKÓW STACJI PIŁKI NOŻNEJ KLUBU SPORTOWEGO
 BKS "MIŁOT" CZERCHOWICE A POZNIJ NAD CIECHOWICZ K

Nazwisko	Imię	Czasokres przynależności do klubu
1. Adamczuk	Władysław	1921 - 1925
2. Babiarczyk	Tadeusz	1930 - 1935
3. Bartoszek J	Józef	1925 - 1930
4. Bartoszek	Franciszek	1921 - 1925
5. Beczala		1924 - 1925
6. Bielenin	Stanisław	1921 - 1925
7. Bielenin	Tadeusz	1921 - 1925
8. Borgiel	Antoni	1921 - 1925
9. Borgiel	Józef	1935 - 1939
10. Borowicz	Edward	1925 - 1930
11. Borucki	Karol	1921 - 1925
12. Brzęczek	Jan	1921 - 1925
13. Buliński	Bolesław	1935 - 1939
14. Chlebek	Franciszek	1935 - 1939
15. Czuma	Andrzej	1921 - 1925
16. Czubczyński		1930 - 1935
17. Czyżyk	Adam	1935 - 1939
18. Danel		1935 - 1939
19. Dobija	Julian	1925 - 1930
20. Erfurt		1925 - 1930
21. Foltyn	Marian	1921 - 1925
22. Foltyn	Franciszek	1935 - 1939
23. Fuchs	Andrzej	1930 - 1935

24. Fuchs		1935 - 1939
25. Fuchs	Karol	1921 - 1925
26. Furmanik		1925 - 1930
27. Gajda	Czesław	1935 - 1939
28. Gander		1935 - 1939
29. Gniza	Franciszek	1921 - 1925
30. Gniza	Teofil	1921 - 1925
31. Gola	Franciszek	1930 - 1935
32. Gola	Stefan	1925 - 1930
33. Góra	Józef	1930 - 1935
34. Grygierczyk		1935 - 1939
35. Grygierzec		1935 - 1939
36. Grzyb		1935 - 1939
37. Hejn	Józef	1930 - 1939
38. Hejn	Walter	1930 - 1935
39. Hoczek		1935 - 1939
40. Hoczek	Teofil	1925 - 1930
41. Hyl		1930 - 1935
42. Jarczek	Józef	1935 - 1939
43. Jarczek	Karol	1935 - 1939
44. Harczek		1930 - 1935
45. Kałuża	Adolf	1930 - 1935
46. Kałuża	Karol	1925 - 1930
47. Kopeński	Stanisław	1925 - 1930
48. Kapias	Wincenty	1921 - 1925
49. Kolasa	Rudolf	1925 - 1930
50. Kopeć	Franciszek	1925 - 1930
51. Korol	Józef	1930 - 1935
52. Korol	Karol	1930 - 1935
53. Kotas	Franciszek	1921 - 1925

54. Kotan	Ładwik	1921 - 1925
55. Krawczyk	Bronisław	1935 - 1939
56. Kruczyński	Alfons	1935 - 1939
57. Kubica		1935 - 1939
58. Kurowaki	Karol	1925 - 1930
59. Kurowaki	Karol	1935 - 1939
60. Kurozyk	Jan	1921 - 1925
61. Kwaśny	Bronisław	1930 - 1935
62. Kwaśny	Leon	1930 - 1935
63. Kwaśny	Emanuel	1935 - 1939
64. Leśniak	Tadeusz	1935 - 1939
65. Linek	Karol	1921 - 1925
66. Leber	Józef	1925 - 1930
67. Londzin		1925 - 1930
68. Mądok	Władysław	1935 - 1939
69. Maczaliś	Władysław	1930 - 1935
70. Marczalek		192 - 1930
71. Michalik	Wiktor	1935 - 1939
72. Miller	Eugeniusz	1930 - 1935
73. Mitroga	Jan	1935 - 1939
74. Mol	Franciszek	1935 - 1939
75. Mol	Józef	1935 - 1939
76. Mola	Alojzy	1925 - 1930
77. Moś	Franciszek	1935 - 1939
78. Musioł	Edward	1935 - 1939
79. Nowara		1925 - 1930
80. Okruta	Franciszek	1925 - 1930
81. Olek		1930 - 1935
82. Orawiec	Adolf	1925 - 1930
83. Pajek		1925 - 1930

84. Pala	Jan	1925 - 1930
85. Paskies	Ernest	1930 - 1935
86. Paszek	Władysław	1935 - 1939
87. Peroudka	Józef	1930 - 1935
88. Peterko	Leon	1935 - 1939
89. Peterko	Władysław	1930 - 1936
90. Piotrowski	Roman	1925 - 1930
91. Plucinski	Karol	1935 - 1939
92. Polaszek	Erwin	1935 - 1939
93. Polok	Antoni	1925 - 1930
94. Ransa	Władysław	1921 - 1925
95. Rauer	Emil	1925 - 1930
96. Rembecki	Alojzy	1935 - 1939
97. Reszka	Erwin	1930 - 1936
98. Ropol	Józef	1921 - 1925
99. Roszkowski	Poliko	1925 - 1930
100. Ryska	Wiktor	1921 - 1925
101. Ryś	Józef	1921 - 1925
102. Sablik	Stebisław	1930 - 1935
103. Salon	Piotr	1930 - 1935
104. Sikora	Tomasz	1925 - 1930
105. Skyrbański	Józef	1921 - 1925
106. Słonka	Józef	1935 - 1939
107. Słonka	Marian	1935 - 1939
108. Sołtysek	Wiktor	1921 - 1925
109. Stryczek	Antoni	1921 - 1925
110. Staniek	Emil	1930 - 1935
111. Sstryczek	Franciszek	1930 - 1935
112. Studnicki	Emil	1935 - 1939
113. Suchon	Edward	1930 - 1935

114. Suchon	Wilhelm	1925 - 1930
115. Suchy	Franciszek	1930 - 1935
116. Suchy	Ludwik	1925 - 1930
117. Suchy	Władysław	1930 - 1935
118. Sum	Leon	1935 - 1939
119. Szandel	Ernest	1930 - 1935
120. Szubert	Franciszek	1930 - 1935
121. Szwetar	Kurt	1930 - 1935
122. Szypuła	Antoni	1930 - 1935
123. Tomaszewski	Antoni	1921 - 1925
124. Turek		1935 - 1939
125. Twardzik	Kasimierz	1935 - 1939
126. Urasiński	Stefan	1930 - 1935
127. Walczek	Karol	1935 - 1939
128. Waliczek	Emil	1935 - 1939
129. Warmus	Karol	1925 - 1930
130. Widuch	Emil	1935 - 1939
131. Wilozek	Jan	1935 - 1939
132. Wisner	Józef	1935 - 1939
133. Wiśniowski	Robert	1930 - 1935
134. Wisner	Józef	1925 - 1930
135. Wodecki		1925 - 1930
136. Wójtowicz	Ferdynand	1921 - 1925
137. Wysata	Józef	1930 - 1935
138. Wysata	Teodor	1925 - 1930
139. Zuber	Władysław	1930 - 1935
140. Zaoszek	Grzegorz	1925 - 1930
141. Zoczek	Franciszek	1921 - 1925
142. Zoczek	Józef	1925 - 1930
143. Żyła	Władysław	1921 - 1925

CZŁONKOWIE ZARZĄDU

Przewodniczący

Andrzej	Cauma	1919 - 1920	
Robert	Bartoszek	1920 - 1927	
Kociniarz	Rusinek	1926 - 1927	honorowy
Franciszek	Zieleznik	1928 - 1938	"
Józef	Kerbel	1928 - 1939	robotniczy
Józef	Zwias	1925 - 1939	"

Kierownicy sekcji

Antoni	Stryczek	1920 - 1925	
Franciszek	Gzubert	1925 - 1929	
Ludwik	Kotas	1925 - 1928	
Romuald	Pryda	1929 - 1931	
Jan	Sanapka	1931 - 1938	
Józef	Jarek	1938 - 1939	

Bezpłatni

Stefan	Brzosa	1920 - 1928	
Józef	Ryś	1921 - 1926	
Franciszek	Kopeć	1928 - 1939	

Skarbnicy

Michał	Bronnik	1921 - 1926	
Leon	Widenberg	1925 - 1939	
Tadeusz	Golos	1935 - 1939	

Kasjerzy

Emil	Hauer	1925 - 1939	
Helena	Morcinek	1927 - 1939	

TABLE 1

1950 - 1951	1952 - 1953	1954 - 1955	1956 - 1957	1958 - 1959	1960 - 1961
1962 - 1963	1964 - 1965	1966 - 1967	1968 - 1969	1970 - 1971	1972 - 1973
1974 - 1975	1976 - 1977	1978 - 1979	1980 - 1981	1982 - 1983	1984 - 1985
1986 - 1987	1988 - 1989	1990 - 1991	1992 - 1993	1994 - 1995	1996 - 1997
1998 - 1999	2000 - 2001	2002 - 2003	2004 - 2005	2006 - 2007	2008 - 2009
2010 - 2011	2012 - 2013	2014 - 2015	2016 - 2017	2018 - 2019	2020 - 2021

TABLE 2

1950 - 1951	1952 - 1953	1954 - 1955	1956 - 1957	1958 - 1959	1960 - 1961
1962 - 1963	1964 - 1965	1966 - 1967	1968 - 1969	1970 - 1971	1972 - 1973
1974 - 1975	1976 - 1977	1978 - 1979	1980 - 1981	1982 - 1983	1984 - 1985
1986 - 1987	1988 - 1989	1990 - 1991	1992 - 1993	1994 - 1995	1996 - 1997
1998 - 1999	2000 - 2001	2002 - 2003	2004 - 2005	2006 - 2007	2008 - 2009
2010 - 2011	2012 - 2013	2014 - 2015	2016 - 2017	2018 - 2019	2020 - 2021

TABLE 3

1950 - 1951	1952 - 1953	1954 - 1955	1956 - 1957	1958 - 1959	1960 - 1961
1962 - 1963	1964 - 1965	1966 - 1967	1968 - 1969	1970 - 1971	1972 - 1973
1974 - 1975	1976 - 1977	1978 - 1979	1980 - 1981	1982 - 1983	1984 - 1985
1986 - 1987	1988 - 1989	1990 - 1991	1992 - 1993	1994 - 1995	1996 - 1997
1998 - 1999	2000 - 2001	2002 - 2003	2004 - 2005	2006 - 2007	2008 - 2009
2010 - 2011	2012 - 2013	2014 - 2015	2016 - 2017	2018 - 2019	2020 - 2021

TABLE 4

1950 - 1951	1952 - 1953	1954 - 1955	1956 - 1957	1958 - 1959	1960 - 1961
1962 - 1963	1964 - 1965	1966 - 1967	1968 - 1969	1970 - 1971	1972 - 1973
1974 - 1975	1976 - 1977	1978 - 1979	1980 - 1981	1982 - 1983	1984 - 1985
1986 - 1987	1988 - 1989	1990 - 1991	1992 - 1993	1994 - 1995	1996 - 1997
1998 - 1999	2000 - 2001	2002 - 2003	2004 - 2005	2006 - 2007	2008 - 2009
2010 - 2011	2012 - 2013	2014 - 2015	2016 - 2017	2018 - 2019	2020 - 2021

Antoni	Biernat	1930 - 1939
Józef	Kaplas	1921 - 1925

G o s p o d a r z e

Franciszek	Wanot	1921 - 1927
Romuald	Pryda	1927 - 1931
Józef	Wysata	1929 - 1932
Karol	Rogol	1932 - 1939
.	Paszek	1938 - 1939

x - zestawienia dokonano na podstawie przeprowadzonych
wywiadów ,materiałów pochodzących ze zbiorów prywatnych
i kroniki klubu KS "Walcownia" Czechowice .

WSPOMNIENIA FRANCISZKA LENERTA

Franciszek Lenert urodził się 13 października 1915 roku. w Czechowicach. Mieszkał w Czechowicach Północnych, Żebraczy-osadzie skupiającej się wokół kop. "Silesia". Obecnie mieszka w Czechowicach-Dziedzicach przy ulicy Konopnickiej 17.

Moje wspomnienia o pierwszych przejawach życia sportowego w rodzinnej miejscowości pochodzą z drugiej połowy lat dwudziestych. Mieszkałem wtedy w Żebraczy, niewielkiej osadzie skupionej wokół kop. "Silesia". Ludność zamieszkująca tę miejscowość składała się z przeważającej części z górników, zarabiających na utrzymanie swych rodzin znojną pracą w kopalni, z robotników niewielkiego tartaku oraz nielicznej grupy inteligencji, głównie urzędników, inżynierów, nauczycieli. Warunki życia tej ludności nie były najlepsze. Miejscowe przedsiębiorstwa należące do prywatnych spółek akcyjnych, finansowanych przez kapitał zagraniczny, nie mogły zapewnić zatrudnienia wszystkim tym, którego poszukiwali, toteż wielu zdolnych do pracy mężczyzn starało się o nią w pobliskich Dziedzicach, a także w fabrykach włókien chemicznych i metalowych miast Bielska i Białej.

Jednakże nawet ta migracja zarobkowa nie mogła zaspokoić wszystkich potrzeb, stanowisk pracy nie starczało dla wszystkich. Pamiętam, że spora liczba mężczyzn skazana była na korzystanie z zasiłku dla bezrobotnych, bądź też inna się wszelkich doraźnych i sezonowych prac. Szczególnie ostro sprawy te dały znać o sobie w latach powszechnego kryzysu gospodarczego, kiedy to masowe re-

dukcje pogorszyły i tak już trudną sytuację na rynku pracy. Przy tym wszystkim stan zdrowia ludności, także pozostawiał wiele do życzenia. Niezdrowy, malarzyczny mikroklimat osady zlokalizowanej w widłach nieuregulowanych rzek Wisły i Białej, otoczonej w dodatku wieńcem licznych stawów, dalej - trudne warunki pracy w kopalni, skąpe zarobki i niewystarczająca opieka lekarska - wszystko to sprzyjało szerzeniu się chorób, z których największe żniwa zbierały schorzenia płuc.

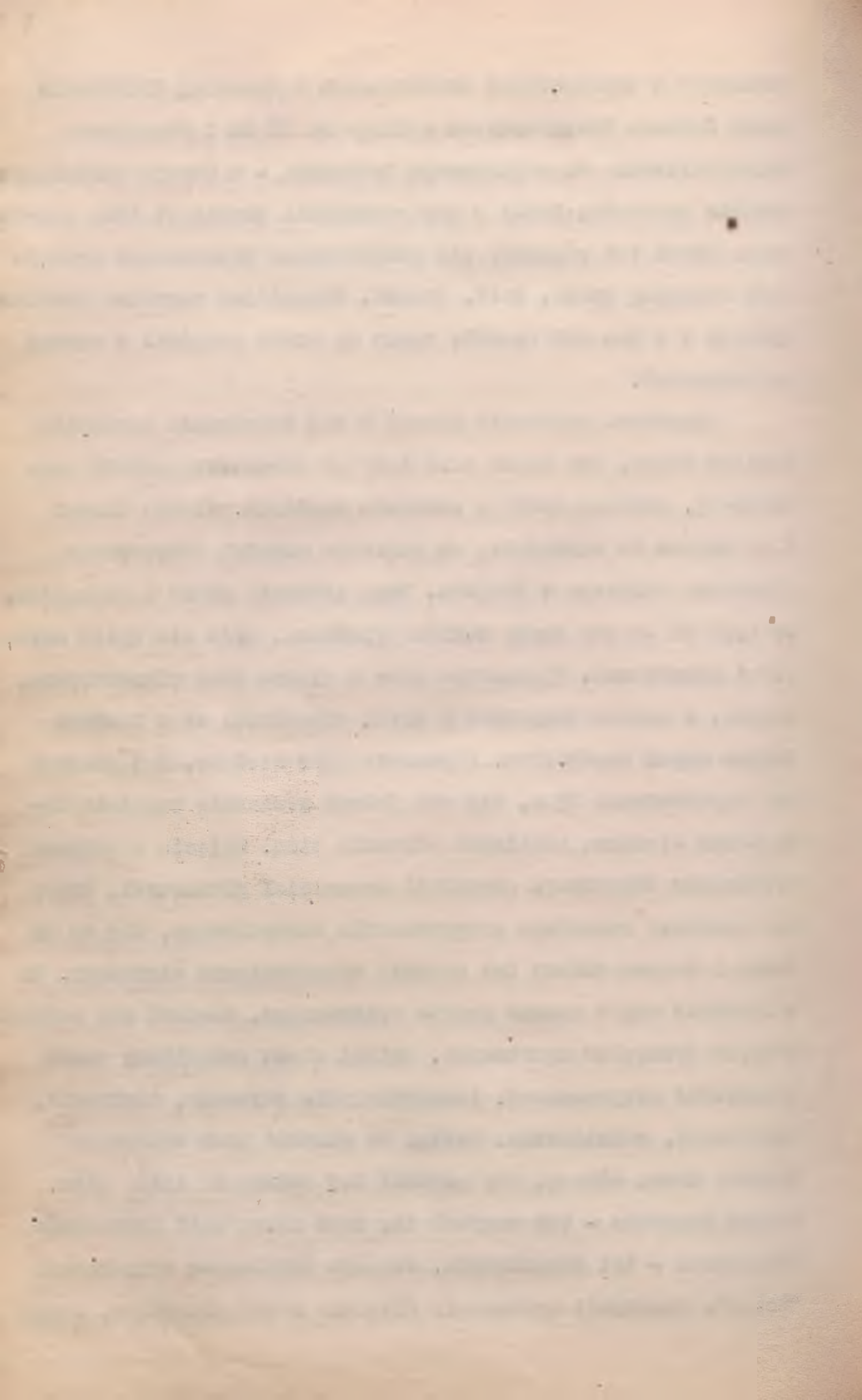
Były to więc warunki, w których największe żniwa zbierały schorzenia płuc. Były to więc warunki, w których trudno było o jakąś zorganizowaną działalność w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego - w dzisiejszym rozumieniu tych pojęć. Jednakże pomimo tych niesprzyjających okoliczności, część zdrowej młodzieży wiedzioma naturalnym dążeniem do ruchu i rekreacji, zaczęła spontanicznie organizować się w małe grupki, współzawodniczące między sobą różnego rodzaju grach sportowych. Odbывało się to oczywiście bez instruktorów, bez urzędów, bez jakichkolwiek wzorów - na łąkach, placach, w sądzie, gdzie tylko znajdowało się trochę miejsca. Reguły gry ustalone były na podstawie porozumienia uczestników, w oparciu o wyjaśnienia udzielone przez kogoś, kto miał szczęście widzieć w jakimś wiejskim mieście zawody sportowe z prawdziwego zdarzenia. Były to przecież lata 20-te naszego wieku, gdy nie było jeszcze nowoczesnych środków telekomunikacyjnych, informacje z różnych dziedzin przekazywane były ustnie. Tą też drogą docierały do nas wieści o różnych sławnych klubach, i o pierwszych, wielkich sukcesach polskich sportowców. Słuchałem tych nowin z zapartym tchem i podobnie jak moi rówieśnicy bardzo pragnąłem wziąć udział w tym nowym tak bardzo na młodą wyobraźnię działającym ruchu.

Pamiętam, jakiego wrażenia doznałem, gdy mając lat 12, po raz pierwszy zobaczyłem członków miejscowego Robotniczego Stowarzyszenia "Siła", ćwiczących na przyrządach gimnastycznych. Widok tych młodych, zręcznych, wspaniale umięśnionych mężczyzn nie dawał spokoju, zachęcał do pójścia w ich ślady. "Siła" była pierwszym zacięciem świadomie organizowanego ruchu sportowego w rodzinnej miejscowości. Jej działalność ograniczała się wprawdzie tylko do gimnastyki, ale przykład porywał i powodował, że młodzi chłopcy zaczęli szukać bliższego kontaktu ze sportem. Plac i podwórko zamieniły się w boiska piłkarskie na których bramki oznaczone były częściami odzieży, a piłkę zastępowała mistrzynie uformowana szmacianka. Czasami zdarzało się, że znajdowała się nawet cudem jakimś zdobyta autentyczna, choć zniszczona piłka futbolowa. Wtedy mecze przybierały już oficjalny charakter. Wszystkie te braki nie odbierały rozgrywkom ani uroku, ani zaciętości; walczące zespoły przybierały nazwy Gracovii, Wisły, to znowu RKS-u czy Grażyny, bo właśnie wtedy te dwie ostatnie drużyny rozpoczęły w pobliskich Dziadicach swoją wiele lat trwającą, zaciętą rywalizację, a każde ich spotkanie na murawie - było wielkim wydarzeniem.

Oprócz gry w piłkę zaczęły się też pojawiać elementy lekkoatletyki w postaci rzutów dźwigną przyciętą z wikliny, skoków w-zwyz przez sznurek, rozpięty między dwoma palikami wbitymi w nadrzeczny piasek, na którym też wykonywaliśmy pierwsze skoki w dół. Ten zwrot ku wielkiej atletyce nie był dziełem przypadku. Spowodowała go przekazywane z ust do ust wiadomości, o wielkim triumfie Haliny Konopackiej na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie. Pierwszy złoty medal olimpijski! A gdy w 1932 roku za pośrednictwem nielicznych jeszcze wtedy radiodbiorników, rozszalała się niesłychana wprawa

wiadomość o zwycięstwach odniesionych w dalekiej Kalifornii przez Janusza Kusocińskiego w biegu na 10 km i Stanisława Walasiewiczównę na najkrótszym dystansie - w naszym chłopięcym świetku zawiązało; każdy z nas postanowił zostać wielkim sportowcem. Zatem też pojawiły się amatorszowskie przedziwne przemysły surogaty dysku, kuli, tyczki. Zaczęliśmy uprawiać lokalne wyścigi i w ten oto sposób, sport na dobre zagościł w naszej miejscowości.

Prawdziwe ożywienie jednak w tej dziedzinie nastąpiło dopiero wtedy, gdy część młodzieży po ukończeniu szkoły podstawowej, podjęła naukę w szkołach średnich. Między innymi i ja miałem to szczęście, że zostałem uczniem Państwowego Gimnazjum Polskiego w Bielsku. Mogę istotnie mówić o szczęściu, bo była to na owe czasy szkoła wyjątkowa. Była nie tylko nowa, ale i nowoczesna. Wyposażona była w piękną salę gimnastyczną, boisko, a przede wszystkim w krytą pływalnię, co w tamtych latach czymś niezwykle. Pływalnia była nieduża, jej długość nie przekraczała 15 m, dla nas jednak stwarzała zupełnie dotychczas nieznaną możliwość pływania sinq. Zajęcia z zakresu wychowania fizycznego prowadził nauczyciel gimnastyki, który nie posiadał wprawdzie przygotowania akademickiego, ale za to duszą i sercem oddany był sprawie usportowienia młodzieży. On wprowadził nas w arkana sportu wyczynowego, nauczył nas podstaw różnych dyscyplin sportowych, dzięki niemu poznaliśmy uroki gimnastyki przyrządowej, lekkatletyki, pływania, siatkówki, koszykówki, narciarstwa. Myślę, że pisanie tych wspomnień stanowi dobrą okazję, aby postaci tej poświęcić kilka słów. Henryk Boryseka - tak nazywał się nasz nauczyciel wychowania fizycznego - był długoletnim, czynnym działaczem organizacji "Sokół". Prowadził wychowanie fizyczne w w/w gimnazjum, orga-



nizował najróżniejsze zawody sportowe i choć surowy i wymagający, bardzo był przez młodzież lubiany i ceniony. Za jego też czasów znacznie ożywił się i rozwinął szkolny ruch sportowy, co miało niemały wpływ na ogólny rozwój sportu w całym powiecie bielskim.

Wybuch II wojny światowej przerwał jego cenną działalność. Po zajęciu Bielska przez Niemców, podjął patriotyczną konspiracyjną pracę i w niedługim czasie aresztowany przez hitlerowców został stracony wraz ze swymi dwoma młodocianymi synami.

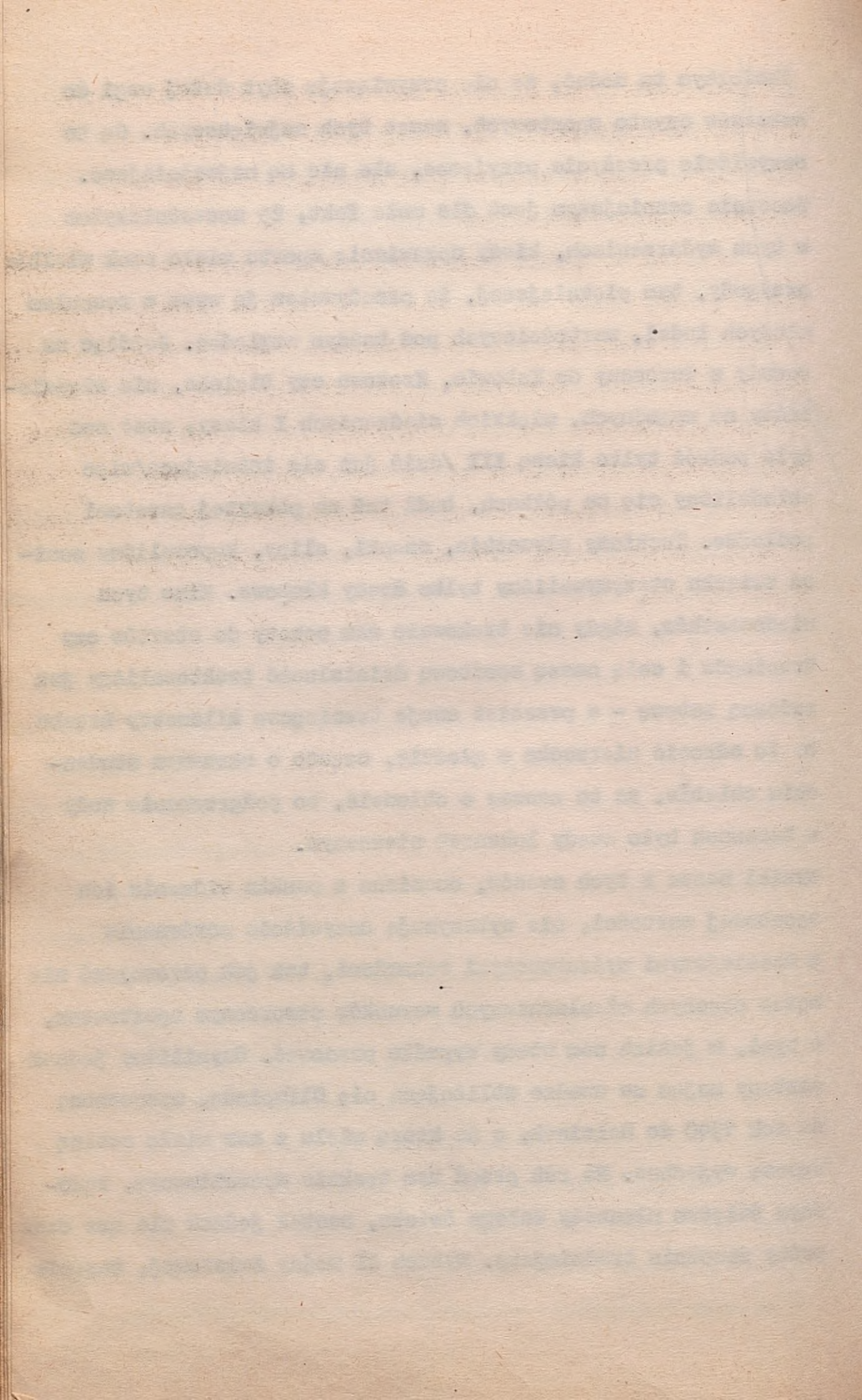
Wracając do właściwego tematu, chciałbym podkreślić fakt, że kontakty z prawdziwym wychowaniem fizycznym nawiązane w szkole, przyniosły widoczne, pozytywne rezultaty w odniesieniu do rozwoju sportu w rejonie Cieszkowice. Uczniowie przenosili bowiem wiadomości o metodach treningu i technice poszczególnych dyscyplin do rodzinnych miejscowości. Rychło też pojawiać się zaczęły prawidłowo urządzone i wymierzone boiska do siatkówki, koszykówki, tu i ówdzie udało się zbudować choćby krótką bieżnię żużlową, zaczęto organizować biegi przełajowe, spotkania w grach sportowych, a zimą biegi narciarskie. Tak więc ruch sportowy – raz zainicjowany – zaczął krzewić się bujnie. Po przejściu pierwszego, gorączkowego okresu, nie obojętnego żywiołowości, entuzjazmem i brakiem środków, nastąpił w latach 30-tych okres prób ujęcia tego żywiołu w zorganizowaną formę. Powstały różne sekcje sportowe o różnych specjalnościach i organizacjach kulturalno-oświatowych. W mojej rodzinnej miejscowości, naturalne warunki stworzone przez przyrodę, otwierały wielkie możliwości rozwoju sportów wodnych. Tak się też stało i w ciągu kilku lat przed wybuchem wojny, a przede wszystkim po wyzwoleniu, sukcesy kajakarzy górniczego klubu, znaczone wieloma tytułami mistrzów kraju /Polwarcany, Cebula,../

na trwałe weszły do historii polskiego sportu.

Jeśli chodzi o mnie, to moje losy ułożyły się w ten sposób, że zasmakowawszy uroków wszystkich niemal dyscyplin sportowych, wybrałem ostatecznie pływanie. Nie bez znaczenia był tu fakt, że sztukę utrzymywania się na wodzie posiadałem już w 5 roku życia i w wodzie czułem się jak ryba. Gdy zaś w opisanym wyżej gimnazjum, porzucając mój dotychczasowy "kozacki" sposób pływania, opanowałem wszystkie zasadnicze style sportowego pływania, zacząłem odnosić pierwsze drobne sukcesy - wiedziałem, że dokonałem prawidłowego wyboru. W gimnazjum tym co roku urządzano zawody o mistrzostwo szkoły w trójtboju pływackim, na który składało się przepłynięcie 60 m czołem, 60 m żabką i 60 m na wznak. Od razu w pierwszych zawodach, nie tylko zdobyłem mistrzostwo, ale oprócz tego pokonałem renomowanego pływaka bielskiego Hakonhu - Józefa Gutfreunda i to we wszystkich biegach. Sukces ten powtarzałem przez wszystkie 3 lata, aż do matury, a później na studiach w Warszawie zapisałem się do Akademickiego Związku Sportowego, którego członkiem pozostałem do chwili obecnej. Startując w barwach tego klubu, sięgałem kolejno po coraz to większe sukcesy, aż po tytuły mistrza kraju i godność reprezentowania go w spotkaniach międzynarodowych. Tam też poznałem smak wielkiego sportu wyczynowego, stawałem na słupku startowym obok najlepszych pływaków Węgier, Austrii, Niemiec i niedościgłych mistrzów z Ameryki. Wiele zawdzięczałem amerykańskiemu trenerowi z uniwersytetu PRINCETON, który zaproszony przez Polski Związek Pływacki, przez 3 sezony letnie od 1937 do 1939 roku nauczył nas nowoczesnych metod treningowych. Oprócz pływania wyścigowego grałem też w piłkę wodną, w której klub nasz trzykrotnie zdobywał wicemistrzostwo Polski.

Chciałbym tu dodać, że nie przywiązuję zbyt dużej wagi do sukcesów czysto sportowych, nawet tych największych. Są to oczywiście przeżycia przyjemne, ale nie są najważniejsze. Znaczenie cenniejszym jest dla mnie fakt, że uczestniczyłem w tych wydarzeniach, kiedy uprawianie sportu miało smak wielkiej przygody, tym piękniejszej, że przeżywałem ją wraz z zespołem młodych ludzi, wartościowych pod każdym względem. Jeżdżąc na zawody z Warszawy do Katowic, Krakowa czy Bielska, nie siedzieliśmy na wygodnych, miękkich siedzeniach I klasy; stać nas było podróż tylko klasą III /dziś już nie istniejącą/ więc układaliśmy się na półkach, bądź też na pokrytej gazetami podłodze. Kostiumy pływackie, czapki, slipy, kupowaliśmy sami - od związku otrzymywaliśmy tylko dresy klubowe. Mimo tych niedostatków, nigdy nie brakowało nam ochoty do startów czy treningów i całą naszą sportową działalność traktowaliśmy jak radosną zabawę - a przecież swoje treningowe kilometry trzeba było odrobić nierzadko o głodzie, często o skromnym studenckim chlebie, za to zawsze o chłodzi, bo podgrzewanie wody w basenach było wtedy luksusem nieznanym.

Wyniki nasze z tych czasów, oceniane z punktu widzenia ich sportowej wartości, nie wytrzymują oczywiście porównania z dzisiejszymi wyrubowanymi rekordami, tak jak porównywać nie można obecnych ciepłarnianych warunków stworzonym sportowcom, z tymi, w jakich nam wtedy wypadało pracować. Czyniliśmy jednak postępy mając na uwadze zbliżającą się Olimpiadę, wyznaczoną na rok 1940 do Helsinek, a na którą wielu z nas miało realną szansę wyjechać. Na rok przed tym tęsknie wyczekiwanym, radosnym świętem młodzieży całego świata, nastał jednak dla nas czas próby znacznie trudniejszy. Wybuch II wojny światowej, zajęcie



Warszawy przez Niemców, nie zawsze oderwało nas od wszelkiej działalności sportowej. Ale nawet podczas koczowania nocy okupacyjnej okazało się, że lata wspólnych startów - nie oznaczają czasu straconego.

Koleżeństwo, hart ducha, ofiarność i gotowość do podejmowania ryzyka - wszystkie te cechy kultywowane zawsze pieczołowicie w Akademickim Związku Sportowym, bardzo się przydały, gdy wszyscy z nas, bez wyjątku, przystąpili do udziału w smaganiach o najwyższą stawkę. Członkowie AZS z honorem spełnili swój obowiązek wobec ojczyzny, a losy jednego z nich sportowca bohatera - Jurka Lambramidesa - Iwanowa, stały się tworzywem pięknej powieści Stanisława Strumpha - Wojtkiewicza pt.

"Agent nr 1".



1.

I-sza drużyna RKS „Młot” Czechowice, 1923 rok



5.

SKS „Grażyna” Działdowo, 1925r.

RKS Czechowice, 1928r.



3.

KS „Strzała” Działdowo, 1924 rok

17.



- Przed meczem RKS Czechowice oraz
7. CSK Karwina w Karwinie, 1930r.
Wspólna zdjęcie drużyny RKS Czechowice

5.

SKS „Grażyna” Dzieńdzica, 1925r.

RKS Czechowice, 1928r.

13.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” Dzieńdzica, 1929 rok

17.



7. Przed meczem RKS Czechowice oraz
CSK Karwina w Karwinie, 1930r.

Wspólna zdjęcie drużyny RKS Czechowice
oraz SKS „Grażyna” Dziedzica, 1927r.

8.

RKS Czechowice, 1928r.

13.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” Dziedzica, 1929 rok



17.

Przed meczem RKS Czechowice oraz
CSK Karwina w Karwinie, 1930r.

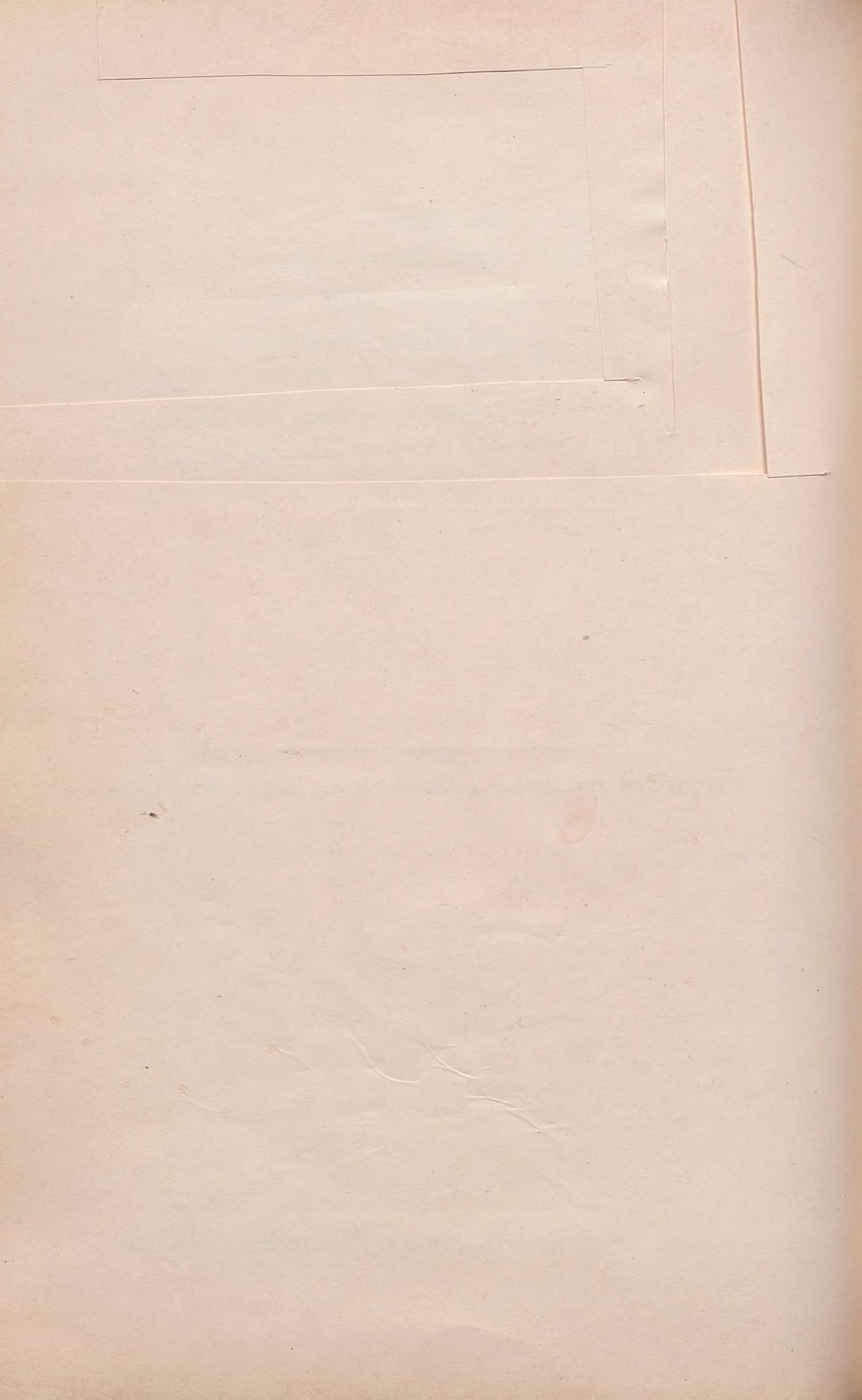


12.

Fragmēt zawodów piłkarskich na boisku RKS Czechowice

13.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” Dziedzica, 1929 rok



17.



Przed meczem RKS Czechowice oraz
CSK Karwina w Karwinie, 1930 r.



dział RKS Czechowice
, 1930 rok

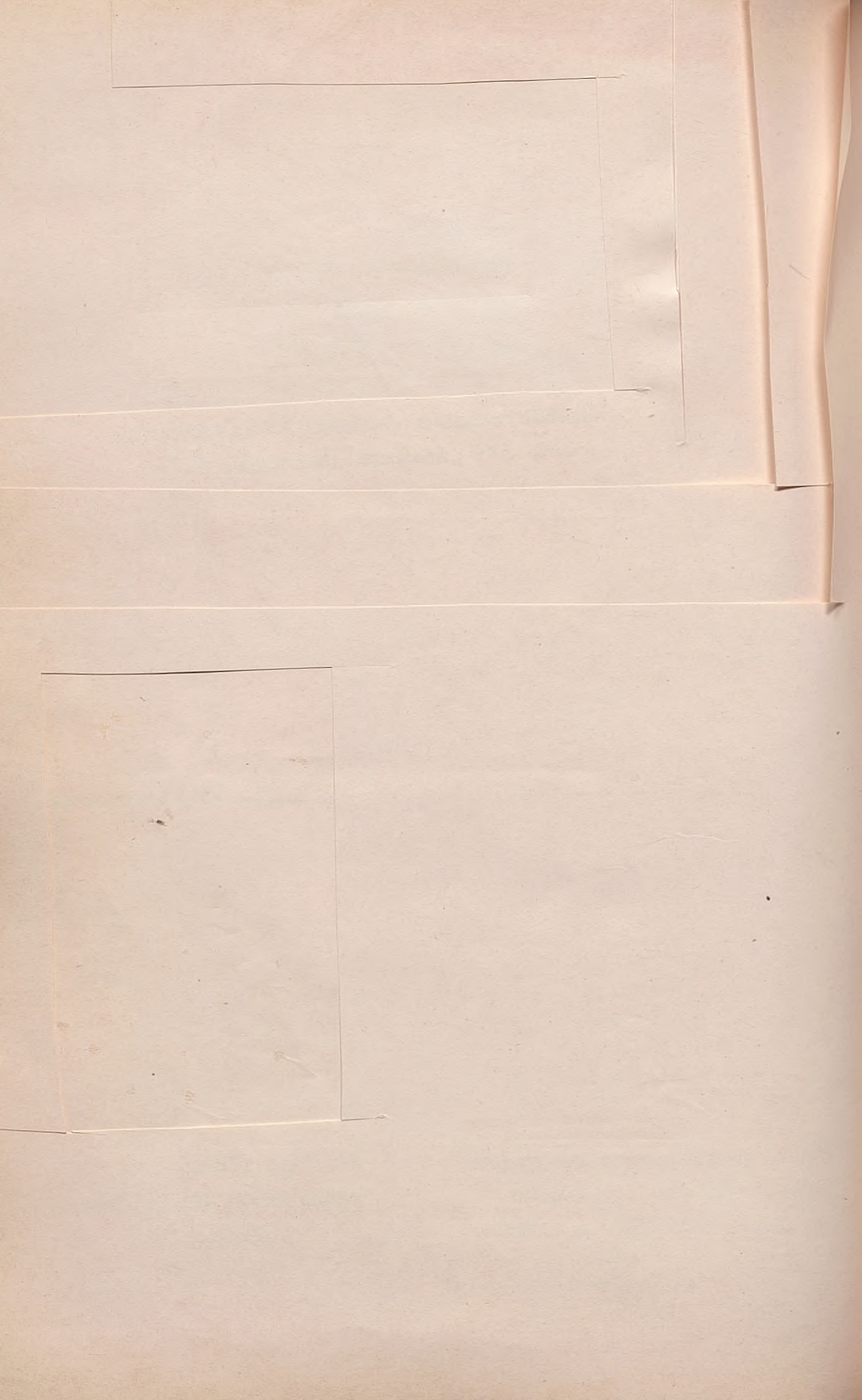
15.

Popisy gimnastyczne na drążku
podczas festynu sportowego
na boisku SKS „Grażyny”, 1930 r.

16.

NA
WSKA
Rada Naczelna P. P. S.
Centralny Komitet Wykonawczy
Sekretariat Generalny P. P. S.
Warszawa, Warecka 7
Komisja Centralna Związków
Warszawa, Czerwonego Krzyża
Towarzystwo Uniwersytetu Rolniczego

Niwelacja terenu pod
nowe boisko RKS Czechowice,
1930 rok



17.



Przed meczem RKS Czechowice oraz
CSK Karwina w Karwinie, 1930r.

18.



Przed spotkaniem pomiędzy RKS Czechowice
a „Pogon” Katowice, 1930 rok

PARTJA SOCJALISTYCZNA

LEGITYMACJA CZŁONKOWSKA

Nr 1240

Nazwisko

Gola

Imię

Rudolf

Rok urodzenia

Zawód

robotnika

Miejsce zamieszkania

Czechowice

Data wstąpienia do Partii 14. 1925

Powyszą legitymację wydał

Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S.



Sekretarz Generalny

(-) K. Pużdek

Rada Naczelna P. P. S.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.

Sekretarjat Generalny P. P. S.

Warszawa, Warecka 7

Komisja Centralna Związków Zawodowych

Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego

Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Robotnicze Towarzystwo Przyjaźni Dzieci

Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Zw. Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Warszawa, Flory 1

25-26.

Fotokopie legitymacji członkowskiej PPS

20.

I-sza drużyna RKS Czachowica, 1930 rok

24.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” Dziedzice, 1931 rok

POLSKA
PARTJA SOCJALISTYCZNA
LEGITYMACJA CZŁONKOWSKA

Nr 240

Nazwisko *Gola*

Imię *Rudolf*

Rok urodzenia

Zawód *robotnik*

Miejsce zamieszkania *Czachowice*

Data wstąpienia do Partii *16.1925*

Powyszą legitymację wydał

Sekretariat Generalny C. K. W. P. P. S.

Warszawa

Sekretarz Generalny

K. Puzyr

(-) K. Puzyr

Rada Naczelna P. P. S.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.

Sekretariat Generalny P. P. S.

Warszawa, Warecka 7

Komisja Centralna Związków Zawodowych

Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego

Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Zw. Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Warszawa, Flory 1

25-26.

Fotokopie legitymacji członkowskiej PPS

20.

I-sza drużyna RKS Czachowice, 1930 rok

24.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” Działdowo, 1931 rok

25-26.

POLSKA
PARTJA SOCJALISTYCZNA
LEGITYMACJA CZŁONKOWSKA

Nr 1240

Nazwisko *Gola*

Imię *Rudolf*

Rok urodzenia

Zawód *robotnik*

Miejsce zamieszkania *Czachowice*

Data wstąpienia do Partii *18. 1925*

Powyższą legitymację wydał

Sekretariat Generalny C. K. W. P. P. S.

 Sekretarz Generalny

K. Pużak

Rada Naczelna P. P. S.
Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.
Sekretariat Generalny P. P. S.
Warszawa, Warecka 7

Komisja Centralna Związków Zawodowych
Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego
Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Zw. Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych
Warszawa, Flory 1

Fotokopie legitymacji członkowskiej PPS

23.

Działacze i sympatycy podczas budowy
boiska RKS-u Czechowice, 1931 rok

24.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” Działdowo, 1931 rok

**POLSKA
PARTJA SOCJALISTYCZNA**

LEGITYMACJA CZŁONKOWSKA

Nr 240

Nazwisko *Gola*

Imię *Rudolf*

Rok urodzenia

Zawód *robotnika*

Miejsce zamieszkania *Czechowice*

Data wstąpienia do Partii *18. 1925*

Powyższą legitymację wydał

Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S.



Sekretarz Generalny

(-) K. Puick

Rada Naczelna P. P. S.
Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.
Sekretariat Generalny P. P. S.
Warszawa, Warecka 7

Komisja Centralna Związków Zawodowych
Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego
Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Robotnicze Towarzystwo Przyjaćli Dzieci
Warszawa, Czerwonego Krzyża 20

Zw. Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych
Warszawa, Flory 1

25-26.

Fotokopie legitymacji członkowskiej PPS

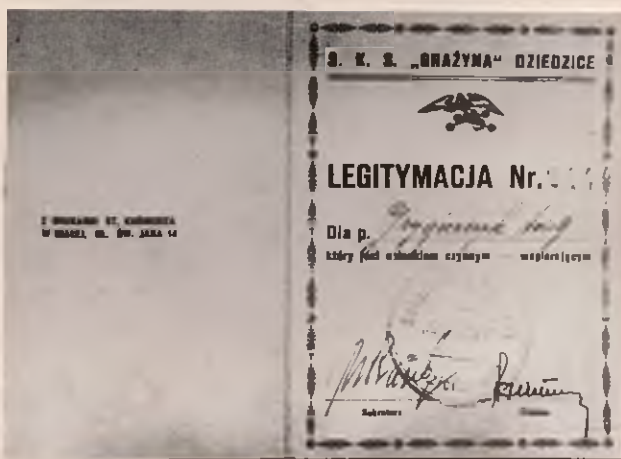
27.

Sekcja Gimnastyczna RSKO „Siła” przed
popisami gimnastycznymi



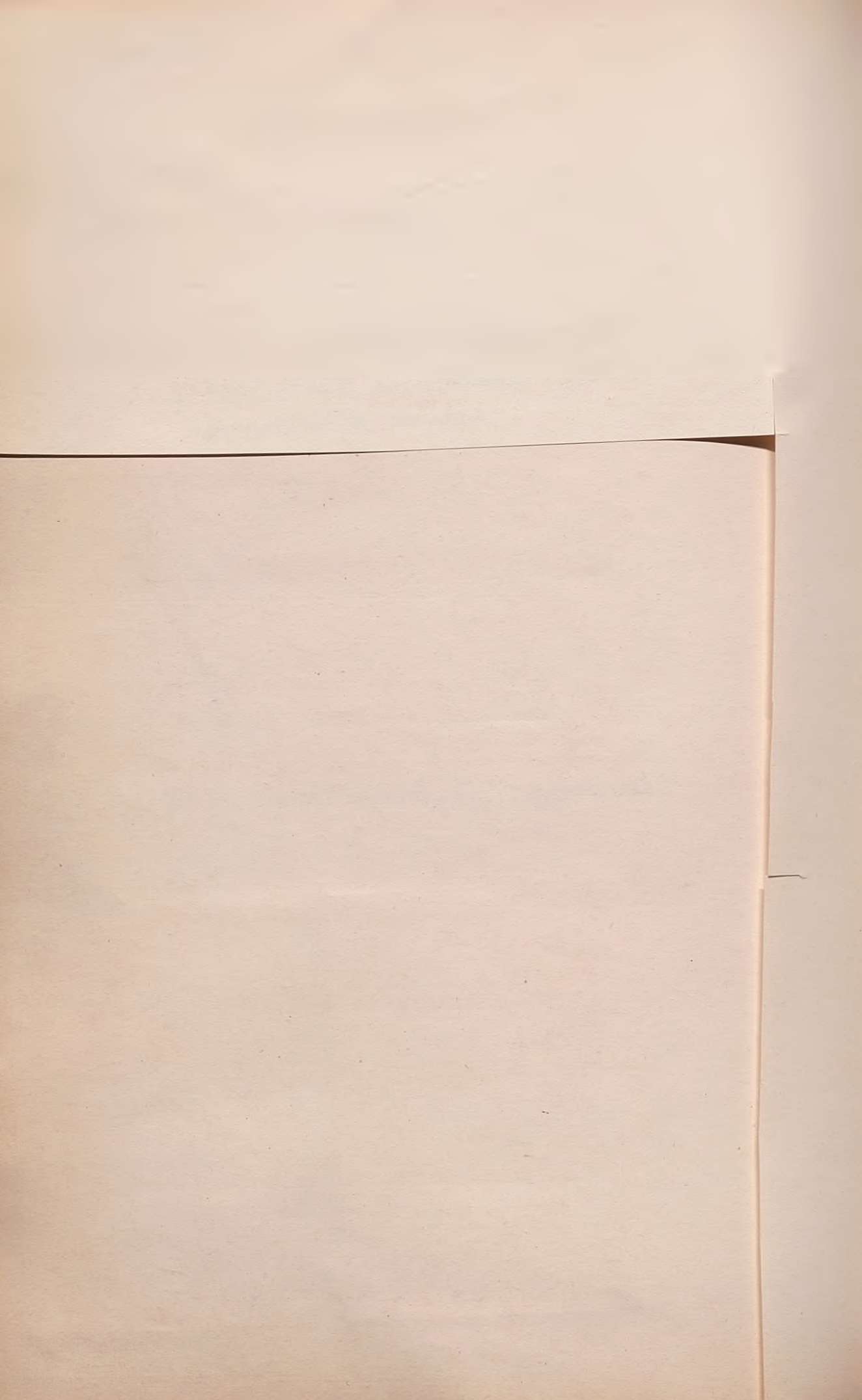
31.

Sekcja hokejowa Tow. Gimn. „Sokół” Dziedzicę, 1932 rok



32.

Fotokopia legitymacji członka SKS „Grażyna” Dziedzicę, 1933r.



30.

I-sza drużyna SKS „Grażyna”, 1932 r.



31.

Sekcja hokejowa Tow. Gimn. „Sokół” Dziedzic, 1932 rok



32.

Fotokopia legitymacji członka SKS „Grażyna” Dziedzic, 1933 r.

36.

Fragmēt zawodów hokejowych RKS Czechowice, 1934 r.

34.

Fragmēt meczu siatkówki RKS Czechowice, 1933 r.

37-38

Pokazy gimnastyczne członków Sekcji Tow. Gimn. „Sokół”, 1934 r.

36.

Fragment zawodów hokejowych RKS Czechowice, 1934 r.

37-38

Pokazy gimnastyczne członków Sekcji Tow. Gimn. „Sokół”, 1934 r.



39.

Żeńska drużyna sekcji siatkowej RKS Czechowice, 1934r.



40.

Złot RSKO „Sika” Okręgu Cieszyńskiego w Jaworzu, 1934r.
(W środku poseł Ziemi Cieszyńskiej T. Reger)



41.

Zawodniczki sekcji Lekkoatletycznej RKS Czechowice, 1935r.

42.

Przed meczem pomiędzy RKS Zaborze a RKS Cz-cą, 1935r.

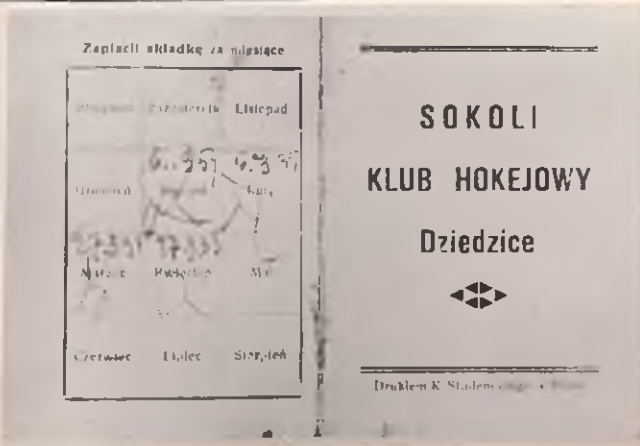


56.

Sekcja hokeja na lodzie Tow. Gimn. „Sokół” Dziadziwa, 1936r.



Fotokopia legitymacji
członka sekcji hokejowej
Tow. Gimn. „Sokół”
w Dzierżycach, 1935 r.



44.

45.

Nadaje na stałe Odznakę Strzelecką, klasy III (brązową) za zdobycie w latach w myśl Dz. Z. i R.
Nr. z dn.
Data
Komendant

Nadaje na stałe Odznakę Strzelecką, klasy II (srebrną) za zdobycie w latach w myśl Dz. Z. i R.
Nr. z dn.
Data
Komendant

Nadaje na stałe Odznakę Strzelecką, klasy I (złotą) za zdobycie w latach w myśl Dz. Z. i R.
Nr. z dn.
Data
Komendant

Nadaje na stałe Odznakę Strzelecką, klasy wyborowej (złotą z wieńcem) za zdobycie w latach w myśl Dz. Z. i R. Nr. z dn.
Data
Komendant

ZWIĄZEK STRZELECKI

Strzegomski
Zw. Roz. Wale. Pionier
Zarząd (Klub lub organizacja)

MA PRAWO NOSIĆ
„Odznakę Strzelecką”

Nr. 6174/35/6
Antoni
Komendant

Fotokopia zaświadczenia o nadaniu „Odznaki Strzeleckiej”,
1935 rok

56.



Sekcja hokeja na lodzie Tow. Gimn. „Sokół” Dziadziwa, 1936r.



Nie istniejąca już
„Latarnia Morska”
na sławie przy kop. „Silesia”
w Czachowicach, 1936r.

57

58.



Fotokopia legitymacji sędziego i nauczyciela narciarstwa, wydanej przez Polski Związek Narciarski, 1938 rok

56.

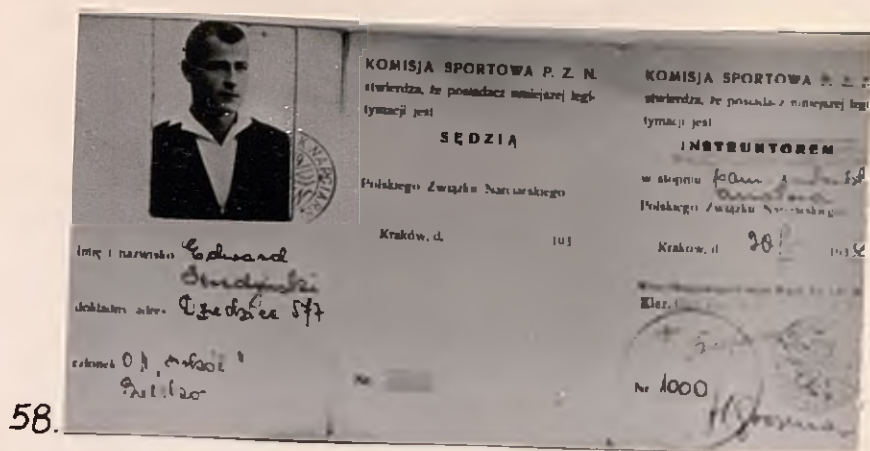


Szkieca hokeja na lodzie Tow. Gimn. „Sokół” Dziadziwa, 1936r.

57



Nie istniejąca już „Latarnia Morska” na słowie przy kop. „Silosia” w Czechowicach, 1936r.



Fotokopia legitymacji sędziego i nauczyciela narciarstwa,
wydanej przez Polski Związek Narciarski, 1938 rok

65.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” w Działoszynie, 1939 r.

66.

I-sza drużyna RKS Czechowice, 1939 rok



61.

Drużyna juniorów RKS Czechowice, 1937r.

65.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” w Dziedzicach, 1939r.



66.

I-sza drużyna RKS Czechowice, 1939 rok

ZWIĄZEK TOWARZYSTW GIMNASTYCZNYCH „SOKÓŁ” W POLSCE

Nr 14375

Imię *S.*
 Okręg *Sieradzki*
 Druh *Edward*

jest członkiem Towarzystwa Ginn. „Sokół”
 w *Dziedzicach*
 data *22/3.* 193*9*

Edward

UWAGA. Nie ważna bez pieczęci i podpisu, oraz kontroli składek.

Bez legitymacji nie ważna

Rok 19*39*

Styczeń	Kwiecień	Lipiec	Październik
Marzec	Maj	Sierpień	Listopad
Grudzień	Styczeń	Marzec	Maj
Grudzień	Styczeń	Marzec	Maj

Chcesz, aby organizacja była silna — wpłać składek w obowiązkowym wymiarze.

Bez legitymacji nie ważna

Karta składowa
Sieradzki Edward
 do legitymacji Nr 14375 Rok 19*39*

Kwiecień	Lipiec	Październik
Maj	Sierpień	Listopad
Grudzień	Styczeń	Marzec
Grudzień	Styczeń	Marzec

Bez legitymacji nie ważna

64.

Fotokopia legitymacji
 członka Tow. Ginn. „Sokół”
 w Dziedzicach, 1939r.

65.

I-sza drużyna SKS „Grażyna” w Dziedzicach, 1939r.

66.

I-sza drużyna RKS Czechowice, 1939 rok

